



YLL

~~Refinovaat N<sup>o</sup> 47~~

~~Marymeer.~~

30/6.

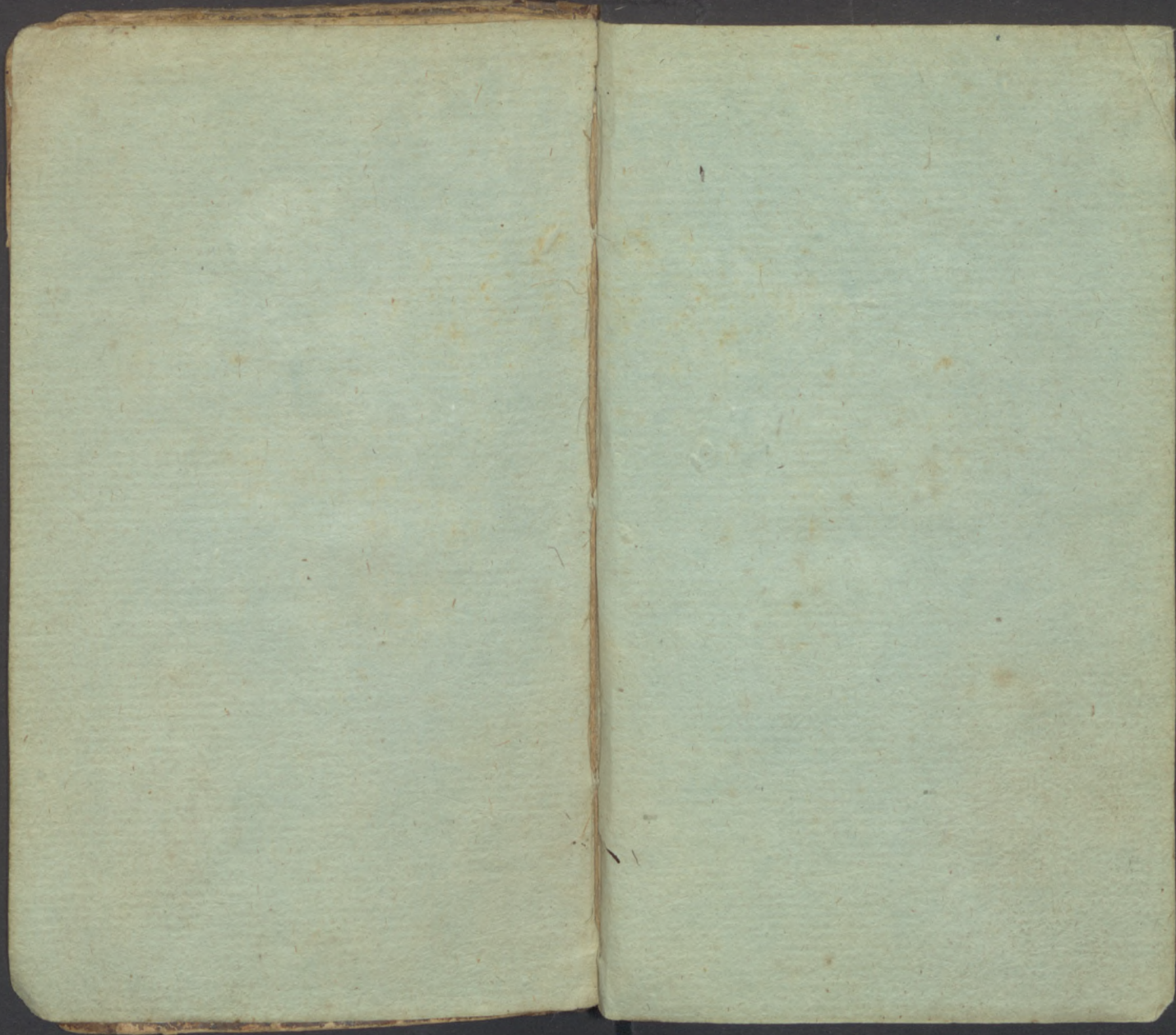
N<sup>o</sup> 35.

85

957

*[Faint handwritten text]*

*[Faint handwritten text]*



ZYCIE, CZYNY  
I WYNIESIENIE .  
**BONAPARTY**

*Wytłumaczone z Rosyjskiego*

PRZEZ

JERZEGO GRZEGORZA

KNIAZEWICZA

K. Ł. PROB: KAPLICY I. MARYI  
W KATEDRZE WILEŃSKIEY  
WINCENTY KOŚCIUKIEWICZ

---

*Za pozwoleniem Censury Wileńskiej.*

W WILNIE

w Drukarni Akademickiej Roku 1802.

1802

Czynności Bonaparty w młodym wieku, Dzieła jego wojenne do zdobycia Egiptu. Jego Charakter i przymioty, Portret, wytłumaczono z Francuzkiego i w Mieście Moskwie wydrukowano w Roku 1801. w Rosyjskim Języku, za pozwoleniem Sanct-Peterzburgskiej Censury, z przydaniem na początku wiadomości o Jego Familii.

Teraz w tłumaczeniu na Polski, przydano Czyny Jego do tegoż Roku, z wiadomości publicznych.



Национальная библиотека



O P I S A N I E  
CHARAKTERU I PRZYMIOTOW  
BONAPARTY

OGNIWO  
Stowarzyszenie robotników  
budowlanych!

Prędkie wzrost i wojenne czyny Bonaparty, mogą osobom ciekawym dać istotną wiadomość o wojennych jego dziełach. W oryginale opisane są krótko, lecz w Rosyjskim języku pierwsza to będzie Xiega, w której z prawdą Historyczną okażą się porządkiem jego i dzieła i zwycięstwa.

Chociaż w oryginale, z którego tłumaczono, nie było Bonaparty pro-

tretu, tłumacz go ukształtował z różnych tego Rycerza opisań i obraz Jego z najnowszego rysunku przydał.

*Neaptolem Bonaparte* pierwszy Kon-  
sul Francuzkiej Rzeczypospolitey u-  
rodził się w mieście Ajaccio na wy-  
spie Korsyce dnia 15. sierpnia 1769.  
roku, z Karola Bonaparty szlachci-  
ca Korsykańa i z Letycyi Raniolini,  
Przodkowie jego pochodzący z To-  
skanii przed dwómaset laty osiedli  
w Ajaccio. Karol Bonaparte uczył  
się w Rzymie Prawa Cýwilnego, lecz  
zabrawszy znościomość z Paoli, porzu-  
cił stan sądowy i służył za żołnie-  
rza prostego przeciw francuzom, kie-  
dy ci opanowali Korsykę.

Po podbiciu tej wyspy chciał od-  
dalić się z Paoli, ale go wstrzymał  
stryi iego Kanonik tam na ten czas.  
A gdy żona iego weszła w związku  
z P. Narboeuf Kommandantem na Kor-  
sycy, był on w ów czas przeznaczony  
Prokurorem w Ajaccio.

W Roku 1773. wysyłana była do

Ludwika XV. Deyutacya od trzech  
Stanow, w którey Karol Bonaparte  
obraný był Deputatem od Szlachty.  
Miał trzech synów i cztery córki.  
Po śmierci iego P. Marboeuf przyjaciel  
iego domu nie przestał opieki nad  
iego familią. Drugiego syna iego  
o którym tu rzecz, zapisał naprzód  
do Kollegium d'Autun, potem do  
woyskowej izkoły do Brienne, gdzie  
młodzieniec w krótkim czasie nad-  
zwyczajny charakter i osobliwe  
przymioty okazał do ważnych na-  
uk. Gry żadnych nie lubił, ani  
rozrywek swywołnych, zehraniał się  
od towarzyszków na osobność i cały  
udawał się na rozmyślanie. Przez dłu-  
gi czas w wolne od nauk pory, zaba-  
wiał się założeniem sadku, na danym  
wychowańcom gruncie. Osadzone  
w okrąg drzewa, między któremi cho-  
dził z dziwnym ukontentowaniem  
wystawiały gatunek Hermitaża, do  
którego nikogo nie przypuszczał. Kie-  
dy czasem towarzysze iego chcieli na-  
ruszyć iego spokoyność, przepędzał ich  
nie się bojąc ich liczby. Nastą-  
pił w dzień S. Ludwika wielki festyn

w szkole wojskowej, i gdy kolledzy wylewali się na rozrywki, on spokojnie przykładał się do nauk. W wieczor o godzinie dziewiątej zapalono faierwerk blisko iego sadu, od ognia jaszcz z prochem zaczął gorzeć i gdy się roztrzął, kilku chłopców raził, drudzy uciekając łamali ogrodzenie Jego sadu, na trzask płotów przypadł Bonaparte i wszystkich wstrzymał.

W Roku 1785. zakończył Szkoły i udał się do Paryża, gdzie Matka iego przemieszkiwała. Mając skłonność do artylleryi przyłożył się do matematyki z takim postępkiem, iż wkrótce na wszystkie zadania mógł odpowiadać. Wzięty przeto był do Regimentu *Lafere*, w którym do trzech lat służył przed Rewolucją.

Gdy się ta zaczęła, rzesko się chwycił nowego systemu i tak żwawo go popierał, iż wszystkich swych Kollegow przeciw sobie oburzył, sprzeciżki, dysputy i spory były ustawne. Jednego razu kiedy przechadzał się z młodemi Officerami po brzegu mo-

rza do tego przyszło ze zwady o prawidłach Rewolucyi, że go chcieli wrzucić do morza.

W Roku 1790. General Paoli przybył do Francyi, żeby otrzymał dyploma obywatelstwa. Uściłaka syna, starego swego przyjaciela, wziął go z sobą na Korsykę, Bonaparte porzuciwszy służbę Artylleryi, został tam w Gwardyi narodowej Podpółkownikiem. Nastąpiła druga wyprawa przeciw Sardynii, siadł on na okręt z swemi krajowcami i opanował małą wyspę S. Magdaleny; i przestając że w karności i porządku utrzymał wojsko, powrócił do Ajaccio, w którym czasie Paoli z swymi stronnikami umyślił poddać Korsykę Anglikom; niechwalili tego zamyślu Bonaparte, lecz będąc przydany Paschalisowi Paoli, miał uczestnictwo w remonstracyi Konsultry, przeciw poddaniu Miasta Ajaccio przez tego niespokojnego człeka, którey się ogłosił nieprzyjacielem Rzeczypospolit-y. Z tego postępku domyślano się o ścisłym między niemi związku tak dalece, iż *Lacombe*

*St. Michel* i dwaj z Konwencyi Kommissarze rozkazali Bonapartę aresztować, chociaż z tym wszystkim był on wiernym Francyi i osiadł o osmi mil od Tulonu, który z Portem i Fortecą był na ten czas zajęty od Anglików.

Deputat *Salicetti*, poznawszy Bonaparty zdatność do wojskowych czynów, zalecił go *Barrasowi*, który go wraz uczynił Brygadyerem Kommanderującym przeciw Tulonowi. Naywyższą komendę miał Pan *Dugommie*. Służył pod nim i dobrym rozporządzeniem artyleryi przyspieszył poddanie tej fortecy. Lecz nie tak mu szczęście posłużyło w wyprawie przeciw *Ajaccio*, miastu od Anglików zajętemu; cioteczny jego brat, *Masseria*, który przy Fortecy *Gibraltarze* przyśłał pod kommandę *Elliota*, skutecznie attak jego odbił.

W Roku 1794. *Beffroi* Członek z Konwencyi aresztował go w *Nizza* poczytując za terrorystę, lecz wkrótce uwolnił, nie znalazłszy nic przeciwnego, ani w postępkach, ani w pis-

mach. Jechał on zatem do Paryża z prośbą, żeby umieszczony był w służbie wojskowej, odmówił *Minister Oubrie* wojenny, który wojskiem razem z Komissją ochrony zarządzał. Powiadają, że Bonaparte prosił pozwolenia jechać do *Konstantynopola*, lecz i to odmówiono. Jesliby to było prawdą, różnym o losie ludzi rozwagom, dałoby przyczynę.

Bonaparte siedział nieczynny w Paryżu, kiedy partye paryskie z sobą sprzeczne rzeź zamyśliły dnia 12. 13. i 14. *Vendemia* czwartego Roku ( 3. 4. i 5. Października 1795. ) *Barras* był przeciw Buntownikom, wysadzony, przywołał do siebie Bonapartę, który dobrym rozporządzeniem mocno wsparł Konwencyę. Kontent był Naczelnik jego i wraz go uczynił drugim Generałem Wojsk wewnętrznych, a w kilka dni zdał mu główną Kommandę. Na tym stopniu będąc Bonaparte pojął za żonę wdowę *Bauhornois* przyjaciółkę *Barrasowej* i wkrótce został Wodzem



Naywyższym Wóyska Włoskiego (a)  
 Tu zaczyna się wojenna Jego sława.  
 Zaczął kampanią dnia 10. kwietnia  
 1796. zbitł Austryaków przy Monte-  
 notte, poraził ich w tymże miesiącu  
 w Millesimo, w Degeo, w Mondowii  
 i t. d. przymusił Generała Colli do  
 cofnięcia się do Cherasco i ztąd go  
 dnia 28. rugował. Zwycięzca podpi-  
 sał zawieszenie broni z Królem Sar-  
 dyńskim, wziął w zakład Coni i Torto-  
 nę. Po zawarciu w kilka czasow potym  
 w Paryżu pokoju, utwierdził na wie-  
 ki, przy Francyi Sabaudyą i Hrabstwa  
 Nizza, Tende, Belli. W maju prze-  
 szedł rzekę *Po, Padus*, uczynił za-  
 wieszenie broni z Xiążęciem Parmeń-  
 skim, który mu dać musiał dwa miliony  
 pieniędzmi, 700. koni i t. d. a dnia  
 10. maja z wielkim pospiechem

(a) Bauhornois wdowa po Alexandrze  
 Generale rodziła się na wyspie Martynice  
 z Padera Pagery, ma około lat 41 starsza  
 jest 9. laty za Konsula, ma z pierwszego  
 męża Syna Eugeniusza, który razem z Bona-  
 partą był w Włoszech, i w Egipcie, i  
 Córkę Cecylią, która jest w Paryżu. Z dru-  
 giego męża niema dzieci.

przeszedł rzekę *Addę*, nic nie uwa-  
 żając, ani na 30. armat, które za-  
 krywały most w Lodi, ani na wielkie si-  
 ły Austryaków, którzy ze 20. armatami  
 we 2000. mostu bronili: zbitł ich i  
 główną kwaterę założył w Medyola-  
 nie. Uczynił zawieszenie broni z Xią-  
 żęciem Modenńskim pod warunkiem  
 zapłacenia sobie 10. millionow pie-  
 niędzmi, i wydania z Galeryi 20. o-  
 brazow na wybor.

A gdy Bonaparte wyjeżdżał z Me-  
 dyolanu na dalsze pomknienie swoich  
 zwycięstw, okazał się bunt w tym mie-  
 ście, w Pawii i prawie w całej Lom-  
 bardyi. Toż iak skoro zaczynał się w Me-  
 dyolanie, razem i w Binasco 800. ludu  
 stanęło pod bronią.

Bonaparte kazał to miasteczko spa-  
 lić i 200. mieszkańców wyciąć. Przy-  
 zwał Arcybiskupa Medyolańskiego,  
 posłał go do Obywatelow Pawii z gro-  
 żną odezwą, i gdy ta nieskutkowała,  
 wyłamał armatami bramy miasta,  
 rozpedził buntowników; zgromadził  
 swych żołnierzy i nie znalazł, aby jeden  
 był zabity, inaczej gdyby choć ie-

den był zginął, miał w przedsięwzięciu miasto w perzynę obrócić a na miejscu rozwalin stop wystawić z napisem *Tu była Pawia*. Radę czyli Konsultę kazał rozstrzelać i 200. zakładników wziął dla wierności Obywatelów.

Po tej wyprawie ruszył przeciw *Baulieu*, przeprowił się przez *Mincio*, zbił Austryaków przy *Borghietta*, posunął swe przednie straż. aż do Tyrolu a całą tę część Włochów od wojsk obcych oczyścił. Kilka Neapolitańskich i Rzymskich Korpusów częścią w niewolę zabrał, częścią do ucieczki przymusił. Mantuę ścinał obleżeniem. Kazał w Tyrolu ogłosić odezwę chcąc ochronić Narod od wojennych nieszczęść w jego siedliskach, lecz posłańców Jego zchwytano i obwieszono. Uczynił zawieszenie broni z Neapolitańczykami, wszedł do *Modeny*, zajął *Bononią* i *Urbiński zamek*, a do *Papieża* z zawieszeniem broni się odezwał, podając warunki, aby *Ferrara* i *Bononia* były w Jego ręku, równie *Cytadella*

*Ankony*, i żeby do kasy Jego wniesiono 21. million. Przekazał *Xiążęciu Toskańskiemu*, żeby mu port *Livorno* oddał, przeto, iż nie był w siłach wytrzymać Anglikom i zachować neutralność. Co we dwóch dniach nastąpiło. Rzeczpospolita *Łukieska* musiała mu przystawić 6000. broni. *W. Xiąże Toskański* zapłacił kontrybucyą. *Genueńska Szlachta*, *Cesarzskie Lenności Langi* zwane posiadająca, na rozkaz Jego uczyniła zjazd w *Tortonie*. i wykonała przysięgę wierności Rzeczypospolitey *Francuzkiej*.

W takim położeniu były Włochy, kiedy *Baulieu* od Komendy *Wójsk Austryackich* był oddalony, a *Generał Wurmser* stanął na czele onych. Pod czas całej tej Kampanii *Bonaparte* nie miał nad 25,000. piechoty i nad 10,000. Jazdy. Część *Artyleryi* Jego ludzie ciągnęli. Lecz z samych Włoch tyle zaciągnął *Rekruta*, iż w *Miesiącu Lipcu* miał 20,000. Jazdy, i jako dnia 5. opisał do *Dyrektoryatu*, 60. armat polowych i 619. fortecznych, które wszystkie we trzech miesiącach zdobył na nieprzyjaciela.

W tym Generał *Kellermann* przedarł się przez Gryzony do Niemiec, podprowadził Bonaparcie świeże wóylko, który dnia 6. Lipca zwyczajnym swym szczęściem opanował wchod do Tyrolu od jeziora *Suardy* do *Adygio*, Niemcy zowią *Etscht* tę rzekę straszniemi okopami obwarowany. Chciał i z drugiey strony przypuścić silny atak na Mantuę wodą, ale rozlanie wod niezwyčajne odmieniło przedsięwzięcie.

Nakazał więc blokadę tey Fortecy, rozkazując rozpalone do niey rzucić kule, przez co wiele tam domow spłonęło. Wyciągnawszy drugą paralelę do twierdz, zgłosił się do Grafa *Canto d'Irli* o poddanie, i już się zaczęły umowy, kiedy *Hurmzer* zebrawszy w Tyrolu wszystkie swe siły, pozpędzał Francuzow ze wszystkich stanowisk na obu brzegach jeziora *Swardy* i zbliżał się na pomoc obleżonym. Bonaparte zostawiwszy blokadę z Parkiem Artylleryi od stu armat, 12. moździerzow z 19,000 kul i z 600. jeńców w niewolą wzię-

tych, szedł przeciw mu ze wszystkimi siłami do odparcia tego starego Generała, który w tey Kampanii okazał żywość, rzezkość i śmiałość młodzieńca.

Porażki przy *Salo*, *Lonado*, *Castiglione*, *Peschiera*, *Serevalle*, *Roveredo*, przy *Trydencie* i w przechoinach *Brento*, *Bassario* it. d. następowały jedna po drugiey z dziwnym do zadumienia pośpiechem, a równie uwięczały sławą tak Generała umięiącego zwyciężać, iako i drugiego, który umiał w nocy straty swe nadgrodzić, które ponioł z wieczora.

Bonaparte jednak wszędzie pobit przednie straże, i w każdym miejscu Austryakow pokonał, wziął im 70 armat, magazyny liczne i wielką liczbę ieńców i znowu obległ Mantuę.

We wszystkich tych zwycięztwach i bitwach przy *Salo* i t. d. Bonaparte stawil się z zimną krwią do podziwienia. Był z 1100 żołnierzy okrążony od 4000. Austryakow, któ-

rzy się domagali, aby się poddał, lecz Wódz z nieustraszoną śmiałością rozkazał im broń złożyć, czem tak ich przestraszył, iż się kapitulowali. W tym *Wurmser* stary, mimo porażek tyłu, nie tracił serca, odważnym i nagłym marszem wszedł do Mantui, którą Fortecę zachował do dnia 2. Lutego 1797. zatrzymując przy niej więcej dwudziestu tysięcy Francuzów.

*Bonaparte* ścisnął go znowu w Mantui oblężeniem; zerwał zawieszenie broni z Xiążęciem Modęńskim i z Papięzem. Pierwszemu zajął Xięstwo, a drugiemu odebrał Romanią, Xięstwo Urbinskie, Marchią Ankońską i to uczyniwszy odezwał się do niego, iż chce skończyć pokoy w Lutym 1797. W pismach swych do Jego świętobliwości nie ubliżał powinnego mu szacunku. Pozwalał wyszłym Francuzom Duchownym zostać we Włoskich Klasztorach, iakieby obrali, które powinne były onych przyjąć i co miesiąc obdarzyć 15. liwrami. Król Neapolitański i Xiąże Parmeński; spieszyli się uczynić pokoy z Rzeczpospolitą Francuską.

Przez zimę nowa Austryacka Armia pod wodzoństwem Generała *Alvinzi* stanęła i usiłowała złączyć się z resztkami *Wurmserowemi* zapędzonymi do Tyrola, żeby ogólną siłą mógł iść na pomoc *Mantui*, ale porażki nowe pod *San-Michele*, *Segen-zan Calderone*, krwawe i długie bitwy po *Areoli* zmieszały wszystkie zamysły nowego tego Naczelnika. Zgromadził on nowe posiłki z Państw Austryackich, usiłował powtórne swe przedsięwzięcie zasilić, lecz darmo. Porażony przy *Weronie*, *Koronie*, *Rivoli* i na wielu innych miejscach mu siał w rozsypce cofnąć się do Tyrolu; gdy dywizyjny jego Generał *Provera* podsunął się pod same mury *Mantui*, wzięty z całą kolumną w niewolę, a tak zamiaść, coby miał dać pomoc fortecy; tym przypadkiem osłabił ją do kapitulacyi.

Po wzięciu *Mantui*, od czego był los Włoch całych, *Bonaparte* ruszył się na ciągłe zwycięstwa Austryaków, którym już przewodził Arcy-Xiąże Karol. Przejścia Francuzów przez

*Djave, Tagliamento, Lizonzo*, odważnemi były iedne po drugim zwycięstwami. Porażki Austryaków przy *Casafsoli, Tarugio, Chiusi, Clauzeni, Traimini, Neumark i Hundsmark* otworzyły Bonaparcie drogę do kraioŭ dziedzicznych Austryackich.

Lecz w tę porę Wenecyanie rzuli się do broni, mając ku pomocy od Austryi podeŭfanych Tyrolskich strzelców. Odcieśli komunikacyą z Francyą *Bonaparcie*. Krytyczny to był dla niego stan, chociaż dobrze zabezpieczony wygodnym wóysk Francuzkich położeniem. Opieszale przytym czynności wóyska Nad-reńskiego kazały *Bonaparcie* odezwać się z pokojem do Arcy-Xięcia Karola, który odezwę przyjął z radością, bo z swoiey strony wiedział, iż Rzeszy Niemieckiey posiłki slysząc o zupełnych porażkach we *Włoszech i Szwabii* nie chętnie stawały. Nadto nie wiedział co się działo w tyle wóysk Francuzkich od Włoch. Podpisano zatym w *Leoben* przedugodne Artykuły. Już dopiero Bonaparte bez

przeszkody, mógł się zemścić nad *Wenecyą*. Ustąpił z Austryi dnia 17. Października. Złożył ziazd do pokoju w *Campo Formio* blisko *Udino*.

Spieszność zwycięstw Bonaparty i mocne negocyacye nie przeszkodziły mu razem zatrudnić się prawodawstwem. Ustanowił w zdobytych Kraiach Rzeczpospolitą Cysalpińską, ułożywszy iey Konstytucyą, i dawszy iey urządzielow i wóysko dla ochrony albo raczey dla powodowania oną.

W tymże czasie *Bonaparte* umyślił wnieść do wnętrznego Francyi urządzenia, i zrobienia tego, co dzień 18. Frukydora 4. Roku ( 4. Września 1797. ) uskutecznił; przeciw czemu on potym powstawał, okazując się tak sprawiedliwym, iż przed całym swym wóyskiem miał mowę. Co sprawiło, iż różne korpusy posłały doputowanych przeciw Radzie pięciuset i ieden z jego Dywizyynnych Generałow zamysłał wzniecić nową re-

wolucyą. Bonaparte wyznaczony był Prezydentem Francuzkiego poselstwa na Kongres do Rastadu dla umówienia z Rzeszą Niemiecką Traktatu pokoju.

Przybył w Grudniu do Paryża z projektem wylądowania do *Anglii* i gotował wyprawę do *Egyptu*.

Prawdziwa przyczyna tey wyprawy na zawsze może zostać w tajemnicy, mimo różnych powieści po Europie rozrzucanych. Jedni głosili, że Dyrektoryat starał się oddalić człowieka, który nad to dlań mocnym się stawał, drudzy, że sam Generał ten sławny nie widział już we Francyi większey dla siebie sławy, a iako z przyrodzenia żartki i w swoim szczęściu zaufały, wolał się wzmoćnić w Egypcie i zniszczyć Panowanie Anglików w Indyach wschodnich, albo przedrzeć się do Konstantynopola.

Zaden z jego projektow nie był próżnym i trzeba się zadziwić, że mu osobliwsze szczęście służyło i na

środziemnym morzu i na piaskach Egyptu, na obojgu według kalkulacyi Polityków musiałby ginąć. Wzięcie tak odważne i prędkie Malty ochroniło go od niestateczney fortuny, a zdobycie Egyptu nie mogło być trudne dla Francuzkiego wójaka. Sroga karność była środkiem do uchronienia w tak gorącym klimacie żołnierzy od chorob i zarazy. Przedsięwziął wyprawę do Azji, gdzie chociaż nie dopiął swego celu, ale wstrzymał i rozproszył hordy przeciwników idące; retyrował się od *Akry*, ale z niepokonaną stałością i szybkością. W powrocie rozbił korpus Turków w *Abukir* wysadzonych, co niezmiernie sławę jego pomnożyło.

Jeden moment może okazać, iak mocne zasady uczynił dla usadowienia się swego w Egypcie i iak długo władza jego trwać będzie we Francyi.

Przyzwany do Europy dla uskutecznienia, rewolucyi którą iak wielu rozumie przygotował chytry a bojaźliwy *Sieyès* a nie śmiał zacząć: *Bo-*

*naparte* w iednym dniu 10 Listopa-  
da 1799. ( 19. Brumera, Roku Rze-  
czypospolitey ósmego ) wywrócił  
Konstytucyą tak wielą i gęstemi  
ftwierdzoną przyśięgami. W momen-  
cie wszystkie partye zapomniały i  
żalu po niej i przeciwności, nawet  
*Bonaparte* zaniechał zwyczajney o-  
stróżności w takowych okoliczno-  
ściach. Więcej dokazał swym cha-  
rakterem, niż dzieścię lat rewolucya.

Opuszczając innych iego nieprzy-  
iaciół, naystraszniejsi dlań byli Ja-  
kobini i niedostatek Skarbu, zostalo  
mu tylko iedne i nayżyczliwsze wspar-  
cie w obcych związkach; ieśli będzie  
usiłował utrzymać naywyższą władzę  
czyli starać się o równowagę, ieśli on  
nie złoży urzędu nie utwierdziwszy no-  
wey Konstytucyi, czyli nie będzie  
naofstatek zhańbion, iak iego poprze-  
dnicy; Oto! zagadki, które Francuzka  
niecierpliwosc prędko działa.

---

*Wzrost Bonaparty i postawa.*

Bonaparte iest małego wzrostu,

niewiele ma ciała, suchy, ale składny  
i sposobny do zniesienia trudow.  
Twarz ma śniadową i wydatną, o-  
krasę lica smagłą, podbrodek podłu-  
gowaty, policzki trochę wpadłe, a  
czoło szerokie. Jest w iedzeniu i  
napoju wstrzymały, milczący i nie  
prędko do przyjaźni. Kochający się  
w sławie i w nieśmiertelności. To są  
główne iego charakteru przymioty.

Dowodem tego, że on wszelkiego  
rodzaju sławy żąda, iest, iż on w ty-  
tule swym kładzie pierwey Jmie  
członka cywilney ustawy, niż czyny  
Generała. Nie pisze wytwornie i na-  
publice mówi bez wielkiego kraso-  
móstwa, lubo w prostych rozmowach  
łacno się wyraża i świadomo obcych  
interefsow.

Ma dwie Siostry, starszą Maryą za  
mężem Generałem *Leclerc*, młodszą  
*Karolinę* za Generałem *Murat* o-  
biema Dywizyjnymi.

Ma oprócz tego wielu krewnych  
na Korsyce i w Toskanii.

*Bracia iego są*

JOZEF BONAPARTE

---

Starszy brat Konsula rodził się w Roku 1766. był Deputatem z *Ajamonte* do Rady pięciuset Roku 1795. w Sierpniu Roku 1797 wyznaczony Posłem od Rzeczypospolitey Francuzkiej do Rzymu, tam się ożenił, wyjechał po buncie w którym zabity został Generał *Duphot*, i to dało pochop do nאיachania Państw Papielkich.

W Roku 1799. wyznaczony był do ciała Prawodawczego, ale bardzo mało wchodził w czynności, rzadko się odzywał, naywięcey był na osobności w folwarku nie daleko od Paryża, i przeto w krótce podał się w odstawę.

Kiedy *Bonaparte* został głównym Konsulem, ustanowił Józefa Senatrem i wraz Prezydentem Kommsyji. Potym wyznaczył go do negocy-

acyi z Ministrem ziednoczonych Północnych stanów *Ameryki*; chwalebny Traktat zakończył. Toż przeznaczony do traktowania z Grafem *Kobenzl* Pełnomocnikiem Austryackim; i ten przywiódł do skutku. Ze wszystkich braci młodszych Józef naymniey ma podobieństwa do Konsula.

LUCYAN BONAPARTE

---

Młodszy brat Generała Bonaparty był w marcu 1797. obrany do Rady pięciuset deputowanym z *Ajamonteńskiego* Departamentu. Odważny i zaufał w sławie swego brata, nie raz kusił się grać ważną rolę. Opierał się mocno Jakobinom i tym, którzy chcieli przedłużać rewolucyą. Gdy była pogłoska o porażce *Bonaparty* pod *Akrą* i o retyradzie iego z *Syryi*, utracił ducha, którego okazywał w mowach, lecz gdy *Neaptolem* powrócił do Francyi, *Lucyan* oddawna skojarzony z *Się*



yś został Prezydentem Rady pięciu-  
 let, na którym Urzędzie był przy re-  
 wolucyi dni 9. i 10. Listopada 1799.  
 ( 18. i 19. Brumera ósmego Rzeczy-  
 spolitey roku. ) Brat iego przedsię-  
 wziął nową rewolucyą w *St Cloud*  
 i *Lucyan* mocnych środków używał  
 na wsparcie odmiany, lecz gdy sam  
 był zagrożony od partyi przeciw-  
 ney, złożył Prezydentwo. Konsul  
 obwołany przysłał na ochronę iego  
 Grenadyerow, pod których ochroną  
 wyszedł, potym miał mowę sprawną  
 do żołnierzy, którzy iego brata o-  
 krążali, i wyłożył w niey nie przy-  
 zwoitości Rządu i przeciwności, któ-  
 rych przy tak wielkich zwycięztwach  
 brat iego doświadczał, i znow na  
 Prezydencyi zasiadł. Już Rada pię-  
 ciuset oczyszczona była od bunto-  
 wników.

Jest on w rozumie bystry, odwa-  
 żny, mówca dobry, i iak powiadaią,  
 ma wielką wagę i miłość u brata. Po  
 ustanowieniu Konstytucyi Konsulo-  
 wskiej został Ministrem wewnętrznych  
 Kraiu interesów.

Jest ieszcze Ludwik Bonaparte,  
 który był w Berlinie, we Gdańku, i  
 przez Warszawę powrócił do wóy-  
 ska nad Ren.

Jest i Hieronim młody w Szkołach  
 żołnierskich.

*Póty przedmowa Rosyyska.*



N A S T Ę P U I E

TŁUMACZENIE Z FRANCUSKIEGO NA  
ROSSYYSKI I Z ROSSYYSKIEGO NA  
POLSKIE.

ZYCIE I ZWYCIĘZTWA

BONAPARTY.

*Pierwsze jego Czyny.*

---



**B**onaparte rodził się w Roku 1769 w mieście Ajaccio na Korsyce w pomiarkowanym klimacie, które miasto ma zamek na brzegu zachodnim pod 41. gradusem i 54. minutą szerokości, a długości pod 26. gradusem i 28. minutą i ludności do 4000. Obywatelów, którzy iako i wszyscy Korsykanie, zalecają się gospodarstwem i twardym do wojny charakterem.

*Neaptolem* ieszcze w młodych latach wieku swego dostał się do Francyi do Szkoły woyskowej. Wychowanie tameczne posłużyło mu do wzrostu jego talentów. W krótcie zatym dostał miejsce w Korpusie Artylleryi, gdzie zawsze potrzeba ofobliwych umiejętności.

Pod czas rewolucyi był *Bonaparte* w Paryżu w cichości i bez czynu, przykładał się do wydoskonalenia swych talentow, do czytania i rozważania Dziejow.

Nie pierwey zaczął co znaczyć, aż Tulon był od Anglikow zajęty, w dobywaniu go wielkie okazał talenta z Artylleryą, które potym go wzrastając wstawily. Miał 23. lata, służył za Officyera w Artylleryi, i w krótkim czasie za zdatność i odwagę został Brygadyerem do ataku Tulonu, w którym okazał mężstwo i wojskową umiejętność w oblężeniu i w dobyciu tej Fortecy.

W drugim roku Członek Konwencyi Francuzkiej Obywatel *Beffroi* arestował go w *Nizza* mając podeyrzenie, że był Terrorystą, to jest; człowiekiem nadto frogim, pod którym imieniem w burzliwe czasy rewolucyi byli ludzie z tej partyi, którzy wolność i równość iednym głosem wywyższając, prześladowali tych zwawo, co z ich prawidłami się nie zgadzali, do których oni dla swey ko-

rzyści różne przydawali przypiski. Okropny ow *Robertspierre* podniósł tę Partyą na panującą w Kraiu, lecz na szczęście nie długo.

Przetrzasano *Bonaparty* pisma z tym przyłożeniem się i z taką pilnością, iż kolledzy jego lękali się aby go nie znaleziono winowaycą. Wszakże nic nie znaleziono, oprócz kopiów o małoważnych interesach, planow i rozkładow wojskowych i pism załecających jego miłość ku Oyczyźnie i honorowi. Y lubo uwolniony był na ten czas, ale już w uprzędzeniu drugich, starano się oddalić go z tego Korpusu któremu sławę uczynił, i chciano go umieścić w piechocie.

Jechał do Paryża ze skargą na niesprawiedliwość, przybył w ten czas kiedy *Aubry* był na czele Kommissyi wojskowej bezpieczeństwa zwanej. Ze wszelką iednak sprawiedliwością i sławą swych czynow, nic dla siebie nie wyiedział. Urażony odrzuceniem swey proźby, prosił o

pozwolenie wyiechać do Konstantynopola, lecz i tego mu odmówiono.

Nakoniec nastął ów fatalny dzień 23. Vendemia ( 4. Października ) zgubny i znieważny dla Republikanów, chociaż oni otrzymali zwycięstwo.

Nieodnawiając o tym pamięci, to tylko tu przywiodę, iż *Bonaparcie* dane było naczelnictwo nad liniewemi wojskami naprędce zbraniami dla obrony w ostatnim ucisku znajdującey się Konwencyi.

To dzieło znakomite i całemu światu świadome było początkiem wywyższenia *Bonaparty*, wypełnienie którego zjednało Bonaparcie wielu mocnych przyjaciół. Zadziwienie obcych Narodów obróciło oczy na młodego woiownika, który ocalił ustanowienie pierwszej władzy. Wkrótce potym Rząd uznawszy tak ważnym dowodem jego sposobność, poruczył mu naczelnictwo nad Włoskim wojskiem.

Na tym to przestronnym placu okazał się duch tego Meża równie wysokiego polityka iak i woiownika wielkiego. Nie oddzielne te jego przymioty, posłużą i do okazania jego męstwa, i do poznania obfitych środków jego rozumu, i do wyniesienia jego sławy w zwycięztwach. W kwiecie jego lat na samym początku dzieł wojennych obaczmy tu go ustawnie rażącego i zwyciężającego starszych i doświadczeńszych nad siebie Wodźów.

### POCHOD DO WŁOCH.

*Zwycięztwa przy Montenotte i przy Millesimo i pokoy z Królem Sardyńskim.*

---

Wszystkie Włoskie Państwa złączyły się w sojusz z Królami, a Genua, Wenecya, i Toskania trzymały się umówioney neutralności. Wodzem był wojsk Cesarzkich Generał *Bau-*

*Lieu.* Liczba ich przy zaczęciu kampanii w miesiącu *Germinalu* 4. Roku ( w *Kwietniu* 1796. ) wynosiła do 80,000 połowego wóyska Króla Sardyńskiego było 60,000. i 30,000 kraiovey *Milicyi* uzbroioney. Papeż także 30,000. zgrómadził. Król Neapolitański miał wystawić 80,000. *Xiążęta* *Parmeński* i *Modeński* pieniądze dawali posiłki, równie *Wenecya* i *Genua*. Ogółem we *Włoszech* przeciw *Francyi* liczono wóyska 280,000. a *Francuzkiego* nie było, iak 56,000. i to bez żadnych zapasow.

*Austryacy* i *Pedemonty* zajęli byli wszystkie przeyscia, wąwozy i Góry *Alpeńskie* zafłaniając nadbrzeże *Genueńskie*. *Genueńczycy* bronili miasta swego z strony *Francyi* i w nieprzystępne stanowiska armatami osadzone na gołą odezwę przypuszczali *Generała Baulieu*, który rozkazał 6000. swego wóyska uderzyć na stanowisko w *Poltri*, gdzie *Generał Cerzoni* był z 3000. *Francuzow.* odważnie się bronili, a w nocy 20. *Germinala* 4. Roku ( 9. *Kwietnia* 1796. ) opuścili stanowiska.

D. 21. ( 10. *Kwietnia* ) o 4. godzinie rano *Baulieu* z 15,000. *Austryakow* wziął wszystkie miejsca, na których się centr *Francuzow* opierał, i zewszystkich onych spędził, a w południe pod *Montenotką* *Redutę* podstąpił ostatnią ich twierdzą. Ta *Reduta* utrzymała się i zaftanowiła pomykanie się nieprzyziaciela. *Szef* *Brygady* *kommenderuiący* 1500. ludźmi w samym największym ogniu przywiódł ich do przysięgi, iż raczey wszyscy na miejscu poledz mieli, niż się poddać i tym przez całą noc wstrzymał nieprzyziaciół, którzy na wystrzał pištoletu byli tyłkó od *reduty*.

W tym *Generał Lacharpe* z całym prawym swym skrzydłem stanął w tyłe *Reduty*, a *Bonaparte* z *Generałami* *Berthier*, *Mafsena* i z *Kommissrzem* *Salicetti* centrem swym i lewym skrzydłem okrążył *Austryakow*, wziął im flank i tył i takim manewrem ich poraził.

D. 22. ( 11. *Kwietnia* ) na świtanu *Baulieu* otrzymawszy posiłki, uderzył na *Generała Lacharpe*, i gdy

człek przeciw człękowi szli na bagnety, nadszedł *Masena* siejąc śmierć z boku i z tyłu *Austro sardyńców* pod kommandą Generała *Argenteau* będących, który sam wraz był ciężko raniony. Taki obrót rzucił nieprzyaciół w nieporządek i zupełną porażkę ich skuteczniał.

Do zupełności zwycięstwa należało wojsko Generałowi *Beaulieu* oddzielić swe od wojska *Austro sardyńskiego* i nie dopuszczać iednego do bitwy, ażby drugie było zwalczone.

D. 23. Germinała ( 12. Kwietnia ) *Bonaparte* przeniósł główną swą kwaterę do *Carcaro*, kazał Generałowi *Laharpe* iść do *Sassello*, grożąc rozbić tam nieprzyacielskie wojsko; a na drugi dzień tajemnym i prędkim pochodem obrócić się do *Cairo*, a Generałowi *Masenie* mazerować na góry *Dejo*, kiedy w tym czasie Generałowie *Menard* i *Faubert* mieli zająć góry *Wiestryjskie*, a potem bardzo ważne stanowisko *Sta Margarotta*. Temi obrótami wojsko tego stanęło na wierzchoł-

kach gór *Alpijskich* na widoku *Włochow*.

Naostatek d. 24. ( 13. Kwietnia ) na świtaniu Generał *Augerau* przedarł się przez ciasne wąwozy *Millesimo* w tę samą porę, kiedy Generałowie *Menard* i *Faubert* pozpędzali nieprzyaciół ze wszystkich w koło leżących stanowisk i okrzykli 1500. *Austryackich Grenadyerow* pod przewodem Grała Leitnanta *Drovery*, który zretyrował się na wierzch iedney góry i okopał się w rozwalinach zamku dziwnie mocnego swym miejscowym położeniem. Generał *Augerau* podwioził swą Artylleryą. Atak trwał przez czas nieiaki.

Nastąpiła w tym noc, *Bonaparte* ostrzegł swe wojsko, aby nieprzyaciół we dnie nie przedarł się gdzieś, przez gleyty.

25. ( 14. Kwietnia ) na świtaniu wojska *Sardyńsko austryackie* i *Francuzkie* stanęły przeciw sobie w oczy. Lewe skrzydło *Francuzow* pod kommedą *Augerau* trzymało w o-

bleżeniu Generała *Provera*. Liczne nieprzyjacielskie regimenta kusily się przez centr przebić, lecz Generał *Mennard* mężko one odparł. *Massena* tym czasem zaszedł za lewe skrzydło nieprzyjacielskie, które w mocnych okopach z licznymi batteryami zajmowało Miasteczko *Dejo* i lekkie woyska stały na drodze z *Dejo* do *Spino*.

Grał *Laharpe* szedł z dywizją swoią we trzech ściśnionych gęsto kolumnach, lewa przeszła rzekę *Bormidę* mimo nieprzyjacielskiego ognia brodząc po pas w wodzie i uderzyła na lewe nieprzyjaciół skrzydło. W tym Grał *Cervoni* powodował drugą kolumnę i przeszedł też *Bormidę* pod obroną jedney batteryi i prosto wraz rzucił się na nieprzyjaciela. Trzeci kolumna pod przewodem Generała-Adjutanta *Voyera* obszedłszy rów oderznięta nieprzyjaciółom retyradę, którzy widząc się bydź ze wszystkich stron okrążonemi, nie mieli czasu umówić kapitulacyą, kiedy Francuzow kolumny biły onych i szyki ich

mieszały. Właśnie w tę porę Generał *Drowera* zdał się w plon z swym korpusem w *Casario*.

Już nieprzyjaciel w ucieczce, i Francuzkie woysko ze wszystkich stron rzuciły się w pogoń. Generał *Laharpe* z czterema szwadronami jazdy prześladował.

Wzięto w plon od 7. do 9000. między niemi jednego Generał-adjutanta, 20. do 30. Półkownikow i Podpółkownikow, trzy bataliony Krotow, i pieszych 4. batalionów i tyleż z Artyleryi, trzy regimenta i cztery roty Grenadyerów, którzy na służbie byli Króla *Sardyńskiego*. Nadto dwadzieścia dwie armaty z wozami prochowemi i z zaprzężaiem, piętnaście chorągwi. Zginęło nieprzyjaciół do 2500.

To zwycięstwo tym ważniejsze było dla Francuzów, iż onym dało dostatek wszystkich zapasów i narzędzia do przeyscia gór wysokich, oraz złączenia się *Bonaparty* z Generałem *Serrurier*, który bronil brze-



gow rzeki *Tenaro* i doliny *Onel-  
fskiej*.

Wójsko Francuzkie bardzo utru-  
dzone późno zakończonym zwycię-  
stwem niespodziewało się bynajmniej  
napadu, kiedy na świtanie d. 26.  
Germinala ( 15. Kwietnia ) *Baulieu*  
w 7000. wybornego wójska napadł i  
wziął miasteczko *Dego*, odparł Ge-  
nerała *Mafsenę*, który trzy razy  
przypuszczał atak. *Bonaparte* ka-  
zał zostawić kolumnę z trzydziestey  
dziewiętę Półbrygady pod kommen-  
dą Generała *Wiktora*, kiedy Gene-  
rał-adiutant *Lasne* zgromadził ósmą  
półbrygadę piechoty lekkiej; ude-  
rzyli na lewe nieprzyaciół skrzydło,  
szli z minutę na bagnety, i uczyni-  
wszy palbę z ogniastą bronią krwawą  
odebrali *Dego*; a gdy jazda pośpie-  
szyła do zupełney porażki, zostawił  
nieprzyaciół na placu 600. zabitych  
i 1,400 w niewola.

W tym Generał *Rusca* opanował  
stanowisko *St Giovanni*, które bronilo  
doliny *Bormidfskiej*, a Generał *Au-*

*gereau* wyparł nieprzyaciół z *Mon-  
tezemfskich* Redutow i przez to od-  
krył komunikacyą z doliną *Tenar-  
fską*.

D. 26 ( 15 Kwietnia ) *Bonaparte*  
uczynił silne rekognoskowanie, czyli  
objazdem oglądanie w celu odebra-  
nia nieprzyaciółom niektórych wa-  
żnych stanowisk.

D. 27. ( 16. Kwietnia ) Generał  
*Augereau* wystąpiwszy z *Montesi-  
mo*, uderzył na Reduty zastaniające  
przystęp do wzmocnionego pod *Cewą*  
obozu, gdzie było 8000. Pedemon-  
tow, i po całego dnia porażce ko-  
lunny Generałów *Wayer* i *Poubert*  
opanovały większą część onych. Gdy  
dopiero postrzegł nieprzyaciół, iż  
będzie okrążony z strony od *Castal-  
lino*, w nocy opuścił oboz.

Jak świt d. 28. ( 17. Kwietnia )  
*Serrurier* wszedł do *Cewy* i obległ  
Cytadelę. Było od 7. do 800. gar-  
nizonu. Pedemontskie wójsko roz-  
łożyło się w ten czas przy zbiegu  
rzek *Cursalvi* i *Tenaro*.

D. 1. Floreala ( 20. Kwietnia )  
*Serrurier* attakował prawe nieprzy-  
 iaciół skrzydło przy miasteczku *S. Michele*  
 we trzech godzinach pobit i przymusił do ustępu.

O drugiej godzinie z pułnocy  
 Generał *Mafsena* przeszedł rzekę  
*Tanaro* blisko *Cevy*, i zajął miasteczko  
*Lesagno*, a Brygadyery *Luieu*  
 i *Fiorella* opanowali most *Torski*.

Generał *Colli* obawiając się poraż-  
 ki o wtórej godzinie z pułnocy za-  
 czął całe się wyprawiać na drogę do  
*Mondovi*, zabrawszy z sobą całą  
 artylleryą. Jak świt oba wóyska z so-  
 bą się spotkały, zaczęła się bitwa  
 w miasteczku *Vico*. Generałowie *Fio-  
 rella* i *Danmartel* attakowali i Re-  
 dute wzięli, która centr nieprzyjacie-  
 la ochraniała, wóysko zatym Sardyń-  
 skie umknęło się z miejsca poboiu i  
 Francuzi wzięli miasto *Mondovi*.

Stracił tu nieprzyjaciel 1800. lu-  
 da i 3000. w niewolę 11. Chorągiew,  
 8. armat i 15. wozow prochowych.  
 Po zbicciu jego przy *Mondovi*

przeszedł *Sturę* i rozłożył się między  
*Coni* i *Cherasko*, gdzie były twier-  
 dze z bastyonami, palisadami i ro-  
 gatkami.

D. 4. Floreala ) 23. Kwietnia )  
 Francuzi zatrudniali się przeysciem  
 przez *Pelero* i rzuceniem mostow  
 nowych przez *Dezio*.

D. 6. ( 25. ) Generał *Serrurier*  
 poszedł w *Trinità* i attakował mia-  
 sto *Fossano*, gdzie była kwatera Ge-  
 nerała *Colli*.

Generał *Mafsena* ciągnął do *Cher-  
 asko* i zdobył mocne okopy nie-  
 przyjaciół, z których po kilku wy-  
 strzałach wystąpili; i przeszedł rze-  
 kę *Sturę*. Znalazł tam 28. armat  
 i wielkie magazyny, było ich od  
 Turyna 9000.

Wkrótce miasto *Fossano* poddało  
 się Generałowi *Serrurier*, a miasto  
*Alba* Generałowi *Augereau*.

Po porażkach Król Sardyński wy-  
 stał Pełnomocników do *Geny* o trak-

towanie o pokoy za pośrednictwem Dworu Hiszpańskiego. Lecz prędkie zwycięstwa *Bonaparty* zastraszyły go, żeby wszystkiego niestracił, nim by się zakończyły negocyacye. General za tym *Colli* prosił *Bonaparty* o zawieszenie broni, dane; ale pod warunkami, żeby mu z trzech fortec *Coni*, *Aleksandryi* i *Tortony* dwie były oddane.

Zgodził się nato Król Sardyński i wraz na drugi dzień *Coni* Francuzom podał, i pozwolił zająć *Tortonę*, a d. 11. Floreala ( 30. Kwietnia i Cewę fortecę oddał.

D. 26. Floreala ( 15. Maia ) w ten sam dzień którego *Bonaparte* po zwycięztwach ciągłych wszedł do *Medyolanu*, Posłowie Króla Sardyńskiego podpisali ostateczny pokoiu z Francją traktat w Paryżu; którego główne były Artykuły: że Król Sardyński odstępuje dla Rzeczypospolitey Francuzkiej wszystkich praw do Sabaudyi i do Hrabstwa *Nizza*, *Tenda*, i *Bello*. Granice między

ziemiami Króla Sardyńskiego i Rzeczypospolitey Departamentami miały się potym wyprowadzić oznaczeniem punktow od strony Pedemontu. Fortece czyli Twierdze *Exilskie*, *Brunetti*, i *Luskie* będą zburzone kosztem Króla, i Król Sardyński nie powinien w tey granicy, ani nowych stawiać, ani starych twierdz poprawować.

W

---



Przejšcie Rzeki Po; zawieszenie  
broni z Infantem Xięciem Dar-  
meńskim i sławne zwycięztwo przy  
Lodi

---

Widzieliśmy, iak Bonaparte we  
dwa tygodnie zniszczył dwa wóyska,  
i przymusił Xiążęcia - iednego, który  
był nieprzyjacielem Francyi, szukać  
iego wspaniałości duszy, żeby tylko  
mógł ochronić część swych krajow,  
w czym on szedł duchem Republi-  
kańskim.

Teraz obaczmy iego większe i dziw-  
niejsze zwycięztwa. Z 10. ( 29,  
Kwietnia ) drugiego dnia po pod-  
pisaniu zawieszenia broni, Francuz-  
kie wóysko ruszyło z *Pedemontu* do  
rzeki *Padu* czyli *Po* upędzając się  
za *Baulieu*, który ją przeszedł z za-  
mysłem wzmocnić się za nią i Fran-

cuzom niedopuszczyć przeprawy.

*Bonaparte* umiał uwodzić nieprzy-  
jaciela, ukrył swój przedsięwzięty o-  
brót, udał, iż idzie przez *Walencya*  
do *Medyolanu*. Przeto *Baulieu* o-  
kopywał się twierdzami między rze-  
kami *Tessiną* i *Sesją* w dół *Lon-*  
*gony* i *Derdippio*, nie spodziewając  
się, żeby Francuzi mając w ręku  
*Tortonę*, mogli sobie miejsce do  
przeprawy między *Addą* i *Tyczy-*  
*nem*, co oni iednym marszem dnia  
18. ( 7. Maia ) wykonali o 9. godzinie  
rano w takim miejscu, gdzie nie-  
przyjaciel nie mógł przeciw nim po-  
stawić nad dwa Huzarskie szwadrony.  
*Baulieu* kazał, ale za późno, żeby  
6000. piechoty i 2000. jazdy szły  
do odparcia Francuzow, i pierwey  
ich atakowały, niżby się oni złączy-  
li w iedno, ale i tu oszukał się z swo-  
im rachunkiem.

Francuzi pospieszili ziednoczyć  
się i mogli iść przeciw nieprzyjacio-  
łom, którzy się okopali we wsi *Fom-*  
*bio* we 12,000. Po ogniu rzesistym  
z obu stron i po długim oporze, nie-

przyjaciel był przymuszony do ucieczki, i był pędzony do rzeki *Addy*, stracił część swego obozu, 300. koni i 500. w zabitych, lub w niewolę wziętych, w liczbie których wiele było Officyerów.

W nocy 5000. *Austryaków* przyшло na pomoc do *Fombio* i przybliżyło się do *Codono* do kwatery Generała *Laharpe*, wysłani byli flankiery, którzy rozpędzili byli Francuzkie forpoczty; Generał *Laharpe* siadł na konia dla rozpoznania, co się działo. Ruszył Półbrygadę, rozplószył nieprzyjaciela i przegnał, ale sam został kulą raniony i padł na miejsku.

Generał zatym *Berthier* ruszył z *Codono*, zpędził nieprzyjaciela i zabrał mu kasę i wielką część obozu.

*Bonaparte* gdy wszędzie pokonywał broń, razem koiarzył przyjaciół, i d. 20. ( 9. Mają ) Infanterja Xiążę Parmeński będąc oczywistym świadkiem przechodu jego przez *Pad*

rzekę. zdziałanego blisko miasta *Diacenzy* czyli *Placenci* stolicy Xięstwa, podpisał umowę o zawieszeniu broni, iak mu podano było od zwycięzcy.

Według ugody Xiążę Parmeński obowiązował się zapłacić dwa miliony Liwrow kontrybucyi wojskowej, dać koni 200 z chomątami, a 400-Dragońskich i 200. wierzchowych dla pierwszych Officyerów.

Nadto 20. Obrazow na wybor Kommandanta wóysk, i dodać 10,000. cetnarow chleba do magazynow Francuzkich do *Tortony* i 2000. wołow na potrzebę wóyska.

Dla zabezpieczenia otwartey drogi dla Francuzow do *Medyolanu*, potrzeba było rugować *Austryaków* z brzegow Rzeki *Addy*. W tych zamiślach starał się *Bonaparte* przywabić nieprzyjaciela do walney bitwy, aby wszystkie swe wóyska ściągnął na iedne miejsce, i przeto tak marsze rozporządził, iż łącno mu było prę-

Dz

dzey wszystkie złączyć, niż we trzy godziny.

*Baulieu* przeszedłszy *Addę* oczekiwał Francuzow w szyku do potyczki przy końcu mostu na sto sążni długiego, którego rozebrać nie pośpieszył albo raczey spodziewał się na nim wstrzymać Francuzow ogniem strasznym liczney swey artyleryi. Takie rozporządzenie tego Generała nowym blaskiem zaszczyca sławę zwycięzcy.

Most ten był w mieście *Lodi*, przechod przezeń, zostanie na wieki w pamięci potomności.

*Bonaparte* 21. Floryala (10. Maia) o trzeciej godzinie rano przybył do *Casala*, o dziewiątej Francuzka awangarda spotkała się z nieprzyjacielem, który bronił przystępu do *Lodi*. Francuzi przepędzili ze wszystkich stanowisk, wzięli iedną armatę i wdarli się do miasta pędząc nieprzyjaciela. *Baulieu* całe swe wóylko uszykował do bitwy, i trzydzieści armat większego kalibru po-

stawił na zrażenie przez most przeyscia. *Bonaparte* z całej swoiey artyleryi ułożył batterią, ogień trwał przez kilka godzin naysilniejszy.

Kiedy całe wóylko Francuzkie ściągnęło, uszykowało się w gęstą kolumnę, mając na czele drugi karabinierki, a w tyle wszystkie grenadierki bataliony, szybkim marszem rzuciwszy się podstąpiła kolumna do mostu. Nieprzyjaciel straszny z armat ogień palił, którym głowa kolumny rażona zaczęła się chwiać trochę. O moment ieden ieszcze, wszystkoby zginęło. Ale Generałowie *Berthier*, *Mafsen*, *Cervoni*, Szef brygady *Lanne* i Komendant batalionu *Duprat* widząc to zachwianie się rzucili się na czoło i sprawili na swą stronę przewagę.

Straszna ta kolumna rozrzuciła wszystko, co przeciw niey było. Cała Artyllerya w momencie była zabrana. Szyki Generała *Baulieu* złamane, Francuzi tedy śmierć zadawali i strach rozrzucali, i w okamgnie-

niu nieprzyjacielskie wóysko w roz-  
fypkę poszło. Generałowie *Rusca*  
*Rugerrau* i *Hayer* w tymże czasie  
przeprawili swe Dywizye i dokończy-  
li zwycięztwa.

Jazda naprzód przebrnęła *Adde*,  
ale że brody złe były, musiała czę-  
sto się zastanawiać, co iey nie dozwo-  
liło attak przypuścić. Jazda zaś nie-  
przyjacielska zastanawiająca swoiey pie-  
choty retyradę odważyła się Fran-  
cuzow atakować, ale nie mogła ich  
ustraszyć.

Przy następującej nocy ciężkie  
zmordowanie wóysk, których większa  
część dniem uszła więcej dzie-  
sięciu mil, nie pozwoliło myśleć o  
upędzaniu nieprzyjaciela, który stracił  
dwadzieścia armat, i do trzech  
tysięcy ludu w zabitych, ranionych i  
ieńcach.

„ Jeślimy stracili małą liczbę lu-  
„ dzi, pisał *Bonaparte* w swym do-  
„ niesieniu, to przypisać należy pō-  
„ piechowi w wykonaniu i żartkiew  
„ czynności okazanej przeciw nie-

„ przyjacielowi gromadą i straszną  
„ palbą niezwyciężoney naszej ko-  
„ lumny.

„ Gdyhym miał wymienić wszyst-  
„ kich tych, którzy się odważnie  
„ przyłożyli do tey porażki, tobym  
„ musiał wypisać wszystkich karabi-  
„ nierow i grenadyerow awangardy,  
„ i wszystkich Sztabs-officyerow; o-  
„ puścić jednak nie mogę niczym  
„ nieustraszonego *Berthier*, który  
„ tego dnia był kanonierem, kawa-  
„ lerystą i grenadyerem.

To znaczne zwycięztwo zupełnie  
zwycięzcy odkryło drogę do *Medy-*  
*olanu*.

*Baulieu* pędzony od Francuzow  
cofał się do *Mantui*, awangarda  
*Bonaparty* ukarawszy i zabezpie-  
czywszy sobie *Pawią*, ciągnęła do  
*Medyolanu*. Część wóyska Francuz-  
kiego opanowała *Pizzighitone* i *Kre-*  
*monę*. Trzykolorowe Chorągwie po-  
wiewały od ostatnich brzegow jezjo-  
ra *Como* i granic *Gryzońskich* do  
bram *Parmy*, i zawojowanie *Lom-*

*bardy*, można już było mieć za do-  
kończone, gdyż Cesarskie wójsko nie  
mogły się utrzymać tylko w iedney  
Medyolańskiej Cytadeli.

*Bonaparte* zachęcał na ten czas  
żołnierzy swoich do nowych zwy-  
cięstw właściwemi sobie pobudkami i  
mądrymi odezwami, z których nie-  
które wyrazy tu przytoczym.

„ Żołnierze! spłynęliście tu iak  
„ rzeka z gór *Appenińskich*, prze-  
„ pędziliście i rozsypaliście wszyst-  
„ ko, co wam stało na wstępie. *De-*  
„ *demont* uwolniony od panowania  
„ *Austryaków* oddał się przyrodzo-  
„ nym swoim, spokojnym i brater-  
„ skim dla Francyi czuciom. *Me-*  
„ *dyolan* już wasz i chorągwie Re-  
„ publikańskie po całej powiewają  
„ *Lombardyi*. Xiążęta *Parmeński* i  
„ *Modeński* winni są waszey wspa-  
„ niałości duszy swoje polityczne u-  
„ trzymanie się.

„ Wójsko, które wam tak zuchwa-  
„ le groziło, nie znajdzie już dla  
„ siebie obrony przeciw waszemu

„ meztwu, ani rzeki *Po, Tyczyn* i  
„ *Adda* nie mogły wstrzymać wa-  
„ szych krokow. Wielką były twier-  
„ dzą dla Włochów, lecz takeście  
„ prędko ie przeszli, iak i góry *Ap-*  
„ *penińskie*.

„ Takie zwycięstwa uradowały ca-  
„ łą Oyczyznę. Wasi Deputowani  
„ ustanowili Festyn na pamiatkę wa-  
„ szych zwycięstw, które wysławiane  
„ będą po wszystkich miastach Rze-  
„ czypospolitey. Tam Oycowie, Mat-  
„ ki, Siostry, Zony, i miłe wam o-  
„ soby, uradują się z waszey sławy i  
„ sami tym się zaszczyca, że są  
„ wasi.

„ Prawda, bracia! wieleście już do-  
„ kazali, ale czy wam ieszcze żadne  
„ dzieło nie zostało? czy mająż o nas  
„ mówić, żeśmy umieli zwyciężać, a  
„ nie umieli ze zwycięstw korzystać.  
„ Czy mamy zaśluzyc u potomności  
„ na przymówkę, że *Lombardya* dla  
„ nas stała się *Kapuą*? Ale ia wi-  
„ dzę, że wy znowu do broni się  
„ chwytacie, tęsknicie w beczynno-



„ ſci, nienawidzicie dni, które mia-  
„ ią bez ſławy, za ſtracone ſe macie  
„ dla waszych dobrych czynow. Póy-  
„ dziem więc. Jeszcze powinniśmy  
„ marsze prędkie odprawić, ieszcześ-  
„ my powinni upokorzyć nieprzy-  
„ iacioł, zaſłużyć na laury i zemścić  
„ ſię za krzywdy.

„ Drżą ci, którzy zaoftrzyli woj-  
„ ſkowe we Francyi miecze, któ-  
„ rzy haniebnie pozabiali naszych  
„ Miniſtrow, ſpalili nasze okręty  
„ w Tulonie. Czas zemſty iuż na-  
„ ſtał.

„ Lecz czy nie uspokoiaż ſię Naro-  
„ dy. My bracią wszystkich Naro-  
„ dow, a osobliwie potomkow Bru-  
„ tusowych, Scypionowych, i wszyst-  
„ kich tych wielkich mężow, których  
„ my wzięliśmy ſobie za przykłał.

„ Wolay i od całego ſwiata ſza-  
„ nowny Francuzki Narod, przynie-  
„ ſie Europie pokoy ſławny, który  
„ nadgrodzi wszystkie iego przez  
„ ſześć lat wycierpiane ſzkody. Na  
„ ten czas powrócicie do krewnych

„ ſwoich, i przyjaciele wasi patrząc  
„ na każdego powiedzą: *Ten ſłużył*  
„ *w wóyſku Włoſkim.*

W krótce potym iedna wóyſka  
Francuzkiego kolumna przybliżyła ſię  
do *Modeny*, zamýſlając oddalić z tam-  
tąd Rządęcę tego Xięztwa, który czu-  
wał więcey zebrać raczey krwawych  
ofiar, niż wóyſka ku ſwoiey obronie,  
powiozł z ſobą do Wenecyi, 20. mili-  
onow Dukatow.

Wyprawił w prawdzie ze ſchronie-  
nia ſwego do Generała *Bonaparty*  
pobocznego ſwego brata, który wy-  
iednał mu zawieszenie broni pod wa-  
runkami, żeby Rzeczypospolitey Fran-  
cuzkiej zapłacił ſiedm milionow pięć  
kroć tyſięcy Frankow pieniędzmi, i  
dał na dwa miliony pięć kroć tyſięcy  
z własnych zapasow, prochow i in-  
nych wojskowych narzędziow i nad-  
to dwadzieścia obrazow na wybor  
z ſwoiey Galeryi lub z innych miast  
ſwego panowania.

*Bunt w Pawii i w Medyolanie.  
Przeyscie przez rzekę Mincio izu-  
cięstwo przy Borghetta.*

Podłe dusze życzą odniani, kiedy nie mogą się obronić meztwem i siłą. Stronnicy pierwszego Rządu nie śmieli odzywać się iawnie, widząc, iż liczne wóyska umykały przed chorągwiami trzykolorowemi, pobudzali Narod do zguby, rozsiewali fałszywe powieści, a oczywiste prawdy przy-  
cimiali.

*Bonaparte* 5. Prerzala ( 24 Ma-  
ia ) wyszedł z *Medyolanu* do *Lodi*  
zostawiwszy w mieście dla oblężenia  
tylko zamku nie wielką liczbę wóy-  
fka, i ledwie przybył do *Lodi* o-  
trzymał od Generała *Depinoi* ko-  
mendanta Medyolańskiego, że we trzy  
godziny po iego wyisciu bito na

trwoę w iedney części *Lombardyi*  
i dla pobudzenia do buntu ludu róż-  
ne fałszywe wieści rozhlano i w *Me-  
dyolanie* drzewo wolności wycięto i  
chorągiew trzykolorową nogami zde-  
ptano, i że iednegoż czasu mieszkań-  
cy *Pawii* z pomocą pięciu do sześ-  
ciu tyfięcy wieśniakow obkoczyli sta-  
by tameczny garnizon z trzech set  
ludzi złożony, których *Bonaparte*  
zostawił w zamku. *Depinoi* rozpe-  
dził kupy Medyolańskie i *Bonaparte*  
powrócił ze trzyfta jazdy i z jednym  
batalionem grenadyerow, wylamał  
bramę miasta *Pawii* lubo buntowni-  
cy przyślegli pierwey, niezdawać się  
póki ściany zostaną, kazał roz-  
zalać Radnych winnych tego buntu i wziął  
200. zakładników

Tak spieszenie i czynnie uspokoił  
cale ten bunt, który od nieprzyjaciół  
utworzony był dla wstrzymania szyb-  
kich iego zwycięstw.

Po porażce przy *Lodi* *Austryacy*  
poszli za *Mincio* gdzie zajęli bardzo  
wygodne stanowisko, żeby przeszkod-  
zili przeprawy przez tę rzekę i prze-  
to całą swą linią mocnemi zakryli

batteryami. Prawe skrzydło opierało się o jezioro *Gwarda*, lewe o *Mantue*. Nadto *Wenecyanie* mimo wszelkich praw wóyskowych pozwolili im stanąć w bardzo ważney fortocy *Peschiera*.

*Bonaparte* nieprzesłał obrótow z *Baulieu*, czynił różne manewry, żeby zbił iego przedsięwzięcie, udając, że chce go obeysć w koło jeziora i odetnąć mu drogę do *Tyroła*.

A tak dywizya wóysk Francuzkich podstępowała aż do bram *Peschier* i codzień zwodziła potyczki z przedniemi nieprzyacielskiemi strażami, a prawe skrzydło, któremu należało w sławnych potyczkach uderzyć, znajdowało się w obronnym położeniu za rzeką *Chiusi* na półtora dnia marszu.

Na koniec w nocy d. 10. ( 29. *Maja* ) wóysko wytaąpiło do *Borghetty*, gdzie *Bonaparte* chciał przeprowić się przez *Mincio*. Wszystkie przeyscia były bronione nieprzy-

iacielską awangardą wynoszącą od trzech do czterech tysięcy luda i tyśiąc ośmset iazdy.

Francuzka iazda ochraniana z boków przez karabiniery, uderzyła z naywiększą odwagą, rozpedziła iazdę nieprzyiacielską i iedną odebrała armatę. Nieprzyaciel w ten czas pośpieszył przeysć przez most i zbić iedną arkadę. Letka artylerya wraz zaczęła palbę, z wielką trudnością most zaczęli naprawować pod ogniem bateryow nieprzyiacielskich. Z piędziesiąt grenadyerow Francuzkich nie cierpiąc zwłóki rzuciło się do wody, trzymając broń nad głową i brnąc po szyć w rzece, przeszli onę. Nieprzyaciel rozumiał, iż straszną w oczy mu stanęła kolumna, która most w *Lodi* zdobyła, same wraz pierwsze szyć rzuciły się w nogi, w tym czasie naprawiono most i grenadyery w minutę przeszli *Mincio* i zaięli *Valeggio* główną Generała *Baulieu* kwaterę.

Między tym w szyćkach zmieszany po części rozbity nieprzyaciel znów

przyszedł do wóylkowego porządku między *Valeggio* i *Alba franca* Francuzi nie pomykali się za niemi, bo tego tylko chcieli, aby stał na tym mieyscu.

W tym Generał *Rugereau* przepawił się z swoią dywizyą. Przykazano mu było brzegiem *Mincio* iść prosto do *Peschiery*, dobyć tej fortecy i oderznąć nieprzyjacielowi przeyscia do Tyrolu, w tedyby pewnie *Baulieu* z ostatkami swego wóylka nie miał żadney retyrady. Lecz nieprzyjaciel kawaleryi swej podjazdami poznał o marszu Generała *Rugereau* i przeto wystąpił w pochod, na *Castel* nowszy drogą i przybyła konna pomoc, zakrywała iego cofanie się, a *Rugereau* przybywszy do *Peschiery* znalazł fortecę opuszczoną.

Tego dnia stracił nieprzyjaciel 5000. ludzi 500. koni 5. armat i 7, do 8. wozow prochowych z zapasami wojennemi.

*Austryacy* byli już w ten czas ale ze Włoch rugowani i pierwsze

straże Francuzkie już się przybliżały do gór Niemieckich. Generał *Masfena* wziął Weronę w tęż samę porę, kiedy pozadnia część wóylka obiegła ważną *Mantuaną* fortecę. Lecz ponieważ mało było artylleryi do zupełney blokady, że następowały dni gorące i miasto tameczne przyjęło morową zarazę, *Bonaparte* przeto kazał tę fortecę utrzymywać w ciasnym obleżeniu, póki tylko można będzie zgromadzić i przygotować wszelkie sposoby do przytępu.

Trzeba było razem starać się utwierdzić wielkie zdobyte kraie, i przeto należało uśmierzyć zaczynające się w Cesarzkich lennościach niepokoię, skrócić odezwy Francyi z *Modeną*, *Rzymem*, i *Neapolem*, i zniżyć władzę Anglikow, którą sobie przyswoili w *Liwornie* i w *Toskani*.

Między tym kiedy kilka Francuzkich kolumn chodząc po wszystkich Lennościach z czynną frogością poskramiali buntownikow, Generał *Au-*

*gereau* obrócił się do *Bononii*, wziął miasto i żołnierzy w płon Papieżkich, którzy tam byli na obronę.

*Urbinski* i *Ferarski* także zamki poddały się iak skoro Francuzi podstąpili.

Zeby prędko Rzym do pokoju przymusić, który mu dać chciano, dywizya wóysk ruszyła do *Reggio* przez góry *Appenińskie* do *Dystoii* zagrażając przez *Florencyą* pod sam *Rzym* podstąpić. Wiadomość o tym marszu nabawiła ostatniego zamieszania Dwor W. Xięcia *Tolkańskiego*, który przeto pośpieszył z wysłaniem do *Bonaparty* swego pierwszego Ministra z prozbą o oszczędzenie iego Państw: *Bonaparte* poczęści uspokoił W. Xięcia, wmawiając w iego Ministra, iż żadna dywizya Francuzkich wóysk przeciw *Rzymowi* przeznaczonych nie póydzie przez iego Stolicę, ale ułoży marsz na drogę *Sienny*.

Dopiero, W. Xiąże *Tolkański* oznaymił Francuzkiemu Rządowi, że

nie ma sił dostatecznych, żeby mógł utrzymać ścisłą neutralność w porcie *Liworny*, i wypędzić z tamtąd Anglikow. Y *Bonaparte* wyznaczył jednę dywizyą z wóysk swoich do zajęcia *Liworny* i zabezpieczył W. Xięcia, iż wóysko iego będzie się sprawować według prawideł najściślejszey neutralności, i że flota, garnizon i własność Rządcy iako i poddanych w niczym szkody nie poniosą.

Marsze wóysk Francuzkich więcey ieszcze zastraszyły Papieża, który unikając ostatniey swey porażki i zguby, pośpieszył z prozbą o zawieszenie broni, co mu i danó. Według ugody zrzekł się legacyow *Boncińskiey* i *Ferrarskiey*, oddał Francuzom miasto *Ankonę* z Cytadellą, zgodził się zapłacić dwadzieścia millionow i wydać starożytnych obrazow sto na wybor z *Rzymkiego* Muzeum i pięć set rękopism z *Watykańskiey* Biblioteki.

Słowem mówiąc: wszystkie Włos-  
Ea

kie Państwa, które tylko były iawnie powstałe przeciw wojskom Francuzkim, widząc ich męstwo i zwycięstwa, i unikając sprawiedliwej nad sobą zemsty, szukały zawrzeć, każde osobny traktat pokoju. Król Neapolitański podpisał zawieszenie broni z *Bonapartą*, i Półta wysłał do *Parzyża* o pokój.

Już Francuzkie wojska zajmowały od Sycylijskiego morza do Tyrolskich przepraw. Y zamek Medyolański w iedynaście dni po otwarciu ziemnych przystępów zdał się przez kapitulacyą. Nadzwyczajna liczba ciężkiej nieprzyjaciółki wziętej artyleryi przygotowana była do bombardowania *Mantui* i połowe wojska we Włoszech przywiedzono w porządek dla utwierdzenia kwitnąć tam zaczynającej swobody.

Nieprzyjaciel zalaższy w Tyrolskie góry usiłował Francuzom przechody zagrozić, do tych Państw. Wysypwał twierdze między spłynem jeziora *Swardy* i rzeki *Adigio. Masse*.

na kazał Generałowi *Soubert* atakować nieprzyjaciela od *Bochehetty di Campione*. Komendant batalionowy *Marchal* wystąpiwszy z mieysca obzedł nieprzyjaciela z prawego boku. Y to było znakiem nań uderzenia. Francuzi ruszywszy się z bagnetem bez żadnego wystrzału polezli na przepasciste góry, zabili sto, zabrali w plon dwieście ludzi, wzięli czterysta namiotow i cały oboz. W tymże czasie Komendant batalionu *Recco* bardzo odważny Officyer okrzyknął nieprzyjaciela z lewego boku, i opanował wygodne *Belonkie* stanowisko, trupem położył 60. i ieńcow 66. zachwyił. Nieprzyjaciel zostawił swe okopy Francuzom takie, iakichby przez cały miesiąc nie mogli usypać.

Wojska iednak Francuzkie same poznawały gdzie ich opaczne było położenie, przy tych wszystkich zwycięstwach i Kraiow podbiciach.

Wojsko coraz słabszym się stawało dla odłączenia ludzi na obronę miast.

i ważnych stanowisk. W tym kiedy Austriackie pomnażały się posiłkami ze wszystkich stron ściąganiem do dwudziestu tysięcy ludu. Stary Feldmarszałek *Hurnsler* przyjął wodzostwo zamiast *Baulieu* nad nowo organizowanym wojskiem i usiłował użyć liczby wojsk swoich do przeniesienia Teatru wojny w Medyolańskie i oswobodzić *Mantue* od oblężenia.

W tym zamiarze ruszył wojsko czterema kolumnami i d. 11. Thermidora ( 29. Lipca ) uderzył na Francuzów we wszystkich punktach na obu brzegach jeziora *Gwarda*, pobici wszędzie opuścili *Salò*, *Brescia*, *Koronne*, *Rivoli*, *Werone*, i śpiesznie porzucili oblężenie *Mantui*, zostawiając w okopach 140. armat. Ale ta odwaga wojska Austriackiego miała z wiatrem, i posłużyła do nowego uzbrojenia się i opatrzenia się w wielką sposobność *Bonaparcie* do większego nateżenia Francuzkich wojsk odwagi, i na lepszy znak nowych nad nieprzyjacielem zwycięstw.

Francuzi zostawiwszy swe stanowisko w tym iedynie celu, aby mogli się ziednoczyć i dadź nowy obrót swym pochodom, wkrótce zwrócili się do napadu nieprzyjaciela, który ich upędzał i podobno zabrał nadzieję wypędzić ich ze Włoch.

D. 14. Thermidora ( 1. Sierpnia ) największa siła wojska udała się ku *Brescia*, odpędziła nieprzyjaciela w góry i odebrała mu oboz i magazyny.

D. 15. ( 2. Sierpnia ) złączywszy się w iedno wojska Francuzkie stanęły w szykach. *Hurnsler* iednak nie przechodził *Mincio* do ataku onych.

D. 16. ( 3. ) wprzód ieszcze się pomknęły gotowe będąc oprzeć się nieprzyjacielowi i dać bitwę. Generał *Augereau* uderzył nań w *Castiglione*, wziął w niewolę 2000. i trupem na placu położył 300. zabrał ośmnaście armat.

A dywizya *Maseny* spotkała Au-

stryakow w *Lonado*. Francuzi z początku utracili dwie armaty, Generała *Digeon* i część ośmnastey półbrygady, która trzymała awangardę. Poczém najwyższy wodz nadbiegł, żwawo wraz natarł na nieprzyjaciela, odbił Generała *Digeon* z całą iego kommendą i pędził Austryakow do *Desenno*. Generał *Mafsen* w tym ze zwykłą swą sprawnością obszedł ich wkoło, przerznął im retyradę i przycisnął ich do jeziora. Ten ich pokonany i odcięty korpus zostawił mu 2000. w niewolę, straciwszy w zabitych do 600. 7. armat i 2. Generałów.

W tymże czasie kolumna Francuzow, która ciągnęła do *Salo*, napadła na nieprzyjaciela, poraziła go i zabrała mu 150. artylleryyskich i 100. Ułańskich koni, i 1800. ieńców. Rozesłane były rozkazy na zajęcie przeysć od *Brescia* do *Trydentu* i na odcięcie retyrady Austryackiey dywizyi, która się znajdowała w *Salo* i w *Savardo*.

D. 17. ( 4, ) stanęło Francuzkie

wóysko między *Lonado* i *Mantechiaro*, a nieprzyjaciel ze wszystkieymi swemi siłami rozłożył się za *Castiglione*, rozciągnął prawe skrzydło do *Mincio*, a lewe do *Chiusi* i gotował się do bitwy.

Poznawszy *Bonaparte*, iż należało koniecznie go uprzędzić i przeto potrzeba było porazić iego dywizyą w *Salo* i *Savardo*. udał się sam na te miejsce nie mając z sobą nad 1100. ludzi.

Kiedy stanął w *Lonado*, przybył do niego Parlamentowy czyli postaniec Austryacki z trąbą, doniosł mu, że lewe skrzydło wóyska było okrążone i iego Generał kazał mu przedłożyć, czy Francuzi zechcą się poddać? *Bonaparte* odpowiedział: na to: idź, powiedź Generałowi swemu, żeby się poddał z swoim korpusem.. a jeśli w ośm minut nie złoży broni i choć raz wystrzeli, to ja każę wszystkich rozstrzelać.

Y wraz Francuzi przygotowali się do ataku. Wodz nieprzyjacielskiej



kolumny prosił, żeby był wysłuchany, czy chce kapitulować się i poddać się. Nie. odpowiedział Generał, wy jesteście już w plon zabrani. *Bonaparte* kazał podemknąć lekką artylleryą i palić, i posłał do Generała nieprzyjacielskiego, który wraz zawołał; zdaiemy się wszyscy.

Trzy Austryackie bataliony złożone z czterech tysięcy ludzi i ze dwódziesiętu ułanów z czterema armatami, będąc w dobrym porządku, były przymuszone przed tyśiącem stem Francuzów broń złożyć.

Po rozbroieniu nieprzyjacielskich korpusów w *Savardo* i *Salo*, Wódz najwyższy rozkazał pomknąć się wóyskom do *Castiglione* i *Stiveri*, całą noc mazerowały, a iak świt stanęły w oczach wóyska Wurmzerowego, które liczyło do dwónastu tysięcy luda.

Kolumny Generała *Serrurier* odebrały rozkaz, żeby marsz swój obróciły w tył nieprzyjacielskiego wóyska, i stanęły blisko onego pod czas ataku, Austryacy rozciągali dziwnie

swój front z wielką liczbą Artylleryi. Byli w przedsięwzięciu uderzyć na *Bonaparte*, ale ten ich uprzędził. Dywizya prawego skrzydła i jazda z ósmnastą armat lekkiey artylleryi uderzyła na lewy flank nieprzyjacielski, kiedy tegoż czasu kolumny Generała *Serrurier* zaszły w tył i centr z lewym skrzydłem rozciągnął się marszami na dwie więcej mili, i strażę przednie nieprzyjacielskie rozpędzone były, nieprzyjaciel poznawszy, iż kolumny Generała *Serrurier* zachodziły w tył iemu, zaczął się cofać, Francuzi pędzili aż do *Mincio*, wzięli mu piętnaście armat, sto dwadzieścia wozów amunicyynych i ósmset ieńców.

D. 18. ( 5. Sierpnia ) rano nieprzyjaciel stał przy *Mincio* opierając się prawym skrzydłem o oboz swój wzmocniony okopami przy *Peschiera*, lewym o *Mantua*, a centrem na *Palegio*, Generał *Fugereau* pociągnął do *Borghety* i zaczął mocną palbę z nieprzyjacielem, a Generał *Mafsena* w tymże czasie ude-

rzył w *Peschiera* na nieprzyjaciela w okopanym obozie, dobył, wziął 12. armat i 700. ludzi w niewolę. Potym zwycięztwie musiał nieprzyjaciel uprowadzić garnizon z *Peschiery* i zostawić linią nad *Mincio*.

D. 20. ( 7. ) Generał *Jugereau* przeprowił się przez *Mincio* w *Peschiera*. *A. Massena* zajął pierwsze stanowiska, zabrał w plon 400. ludzi i 7. armat. *Serrurier* podstąpił pod *Verona*, opanował to miasto, znalazł w nim wielki oboz i wziął do sta ludzi.

Austryackie zatym wóysko, które przez sześć niedziel groziło Włochom napadnieniem, było wyparte ze wszystkich punktów, i udało się w góry Tyrolskie. Francuzkie zaś wszystkie dawniej zajęte miasta i mieysce objęło i przygotowało się do nowych zwycięztw.

D. 24. Themidora ( 11. Sierpnia ) opanował *Montebaldo*, *Koronę*, *Preabola*, Generał *Massena* i wziął 7. armat i 400. jeńców. Generał zaś *Sorel* wziął wstępny boiem *Rocca*

*di Anphonce* i pokrótkey bitwie opanował cały oboz nieprzyjacielski z sześciami armat i z tyłiacem i sto ięncow. *Jugereau* przeprowił się za rzekę *Addigio* przepędził nieprzyjaciół z *Roverodo* i zabrał w plon kilka set ludzi.

D. 2. Fruktydora ( 19. Sierpnia ) główna kwatery *Naparty* już się znajdowała o dwie mile za *Trydentem* spaliwszy pierwey część flotylli Austryackiey na jezierce *Gwarda* i odebrawszy *Riwę*. Francuzi korzystali z cofania się spiesznego wóysk Austryackich, przywodząc do porządku i łącząc różne swe dywizye. Znow blokować *Mantue* zaczęli, po kilku bitwach wydanych dla wprowadzenia tam garnizonu. Generał *Sahughet* opanował most w *Governolo* a *Dalman* w *Borgoforte*.

Dywizya Generała *Masseny* przeszła przez rzekę *Addigio* d. 16 Fruktydora ( 2. Września ) po moście Hotlskim, a dywizya Generała *Jugereau* w tymże czasie szła na góry.

które oddzielaia Weneckie kraie od Tyrola. Miedzy przednimi strażami zachodziły małe potyczki w których zabrano kilka set luda.

D. 18. ( 4. Września ) oba wódzka zayrzały sobie w oczy. Dywizya nieprzyacielska broniła nieprzebytych przechodow do *Mark*, a druga za *Adigio* strzegła wzmocnionego *Morylskiego* obozu.

Generał *Digeon* z oddziałem piechoty lekkiej zajął lewe *Marku* góry. Generał-adiutant *Sorne* mając w komendzie osmnaśc półbrygadę uderzył na nieprzyaciela z bokow. Brygadny Generał *Victor* z osmnaśc półbrygadą ciężkiej piechoty ukształtował gęsto kolumnę w bataliony i przedarł się na wielką drogę. Opor nieprzyaciela przez długi czas bardzo był mocny. W tym czasie Generał *Vaubois* atakował oboz *Morylski* i po dwóch godzinach najżartliżego ognia nieprzyaciel wszędzie odpartym został, i cofał się do *Roveredo*.

W ten czas *Bonaparte* kazał Generalowi *Rampon* zayść z trzydziestą drugą półbrygadą między *Roveredą* i *Adigio*, kiedy Generał *Victor* przedkim pochodem ciągnąc w wielką ulicę pędząc nieprzyaciół cofających się, wielką ich liczbę położył zabitych i ranionych.

W tymże czasie Generał *Vaubois* wziął bagnetami wzmocniony przy *Mory* oboz i upędzał nieprzyaciela na drugi brzeg *Adiggio*. Pora była już po pół nocy, Austriacy wszędzie rażeni rozpierzchali się nie mając sposobnego miejsca na stanowisko, żeby obronili wszystkie przechody i zastłonili retyradę do *Trydentu*, stracili trzy armaty i tyśiąc ludzi w niewolę.

*Wurmser* upatrzył położenie dla siebie ważne w *Cagliano*, gdzieby zebrał cokolwiek wódzka dla ochrony *Trydentu* i dał mu czas do wywozu swej kwatery z miasta. *Adigio* rzeka przed *Cagliano* daie ciasny przechod nie mający w szerz nad 40.

łażni i to było zajęte wioską z zamkiem na górze i z mocną ścianą łączącą rzekę z górą. Tu *Wurmser* postawił całą swą artylleryą.

Lecz trzeba było uczynić nowe porażki. Generał *Danmartin* kazał przytoczyć ośm lekkich armat do zaczęcia palby, znalazł dobre stanowisko, z którego mógł atakować na ukos to przeyscie. Generał *Digeon* z lekką piechotą na prawą stronę. Trzyśta flankierów rzuciło się na brzeg *Adiggio* dla zaczęcia ataku i trzy półbrygady w gęstej kolumnie w bataliony ułożone, mając broń w ręku przeszły wąwozy. Nieprzyjaciel w szykach silnym ogniem zmieszany artylleryi i odwagą flankierów nie mógł wytrzymać gromady kolumn Republikańskich, i umknął z ciasnych wąwozów. Cały front jego był w porażce, który Francuzka jazda upędzała.

W *Roweregskiej* porażce z liczby męźniejszych żołnierzy pod czas tej kampanii poszło w łeść lub siedm

tyfięcy w plon dwadzieścia armat piędziesiąt wozów, i siedm chorągwi.

*Wurmser* cofnął się w stronę *Bassano* zostawiwszy miasto *Trydent*, które drugiego dnia potym 19. Fructydora ( 5. Września ) dostało się *Mafsenie*.

Generał *Vaubois* z swoją dywizją szedł w krok nieprzyiaciela, którego tylna straż wzmocniła się w *Lawii* za rzeką *Lavizio* broniąc przystępów do mostu, przez który trzeba było przechodzić. Generał *Dalmagn* ze dwudziestą piątą pūlbrygadą nie bez małej trudności przechodził pod ogniem nieprzyiaciela, który się we wsi wzmocnił. Generał *Murat* tym czasem z częścią strzelców i z równą liczbą piechoty w brod przeszedł rzekę dla pędzenia nieprzyaciół. Generał-adiutant *Lecclere* ze trzema strzelcami i z dwónastą karabinierami pośpieszył obeysć nieprzyiaciela i zasiadł na puł mili w przodzie. Jazda nieprzyacielska lecąc iak koń skoczy, była zastano-

wiona, chciała odkryć sobie drogę, ale dwanaście karabinierow i trzech strzelcow wstrzymało rogatkami i przymusiło onę do niezmiernie wielkiego krażenia. Już noc była ciemna i wzięto w płon sto huzarow i trzy-sta piechoty i sztandar huzarskiego Wurmzerówkiego Regimentu.

W różnych porażkach, które się działy d. 11. Thermidora ( 29. Lipca ) do wzięcia *Trydentu* Austriacy stracili licząc razem zabitych, ranionych i ieńców dwadzieścia cztery tysiące sześć-set sześćdziesiąt iednego człowieka, sto pięć armat, dwieście dziesięć wozow i czterysta ułańskich koni.

Taki był koniec tego dnia ze trzydziestu batalionów złożoney Austriackiey kolumny, z najlepszych żołnierzy wybraney Reńskiego wóyska, przeznaczoney do zawoiowania Włoch i zagrażającej Francuzkiemu wóysku takimi porażkami, jakie mieli Francuzi za Ludwika XII. za Karola VIII. i za Franciszka I.

Przeyscie przez ciasne przecho-  
dy Brenty, zwycięstwo przy Bas-  
jano, Cerejo., Kastellario, Dye Ca-  
stello i st. Giorgio.

Widzieliśmy, iak Francuzkie wóysko na krótki czas w swoiey stawie przycionione, wzrastalo w nową siłę, zwycięzko potykało się z nieprzyacielem, biło go w licznych potyczkach, rozpędziło i rozsypało wielkie nieprzyaciela sity, przymusiło zostawić w małym czasie zrobione zdobycze i zabieżalo skoro do gór Tyrolskich. Teraz obaczym *Bonapartę* pomykającego swe znaczne zwycięztwa, biorącego Cesarzkie Kraie we Włoszech i zbliżającego się do Tyrolu i Karyntyi.

D. 22. Fruktydora, ( 8. Września ) po zwycięztwie, w którym nieprzyaciel stracił dziesięć armat i

cztery tysiące w niewolę, Francuzkie wóysko poszło przez ciąsny *Brento*.

Spieszny niespodziewany przechod dwudziestu mil we dwa dni zadumiał, nieprzyjaciela, który rozumiał, iż Francuzi póydą prosto do *Inszpruku* wysłał kolumnę do *Werony*, aby ich, ustraszyć utrzymaniem tego miasta i w tył zaścieniem, *Wurmser* chciał ich odciąć, ale sam był odcięty.

Francuzkie wóysko spotkało Cesarzkie przy samym wyjściu z ciąsny *Brenteńskich* blisko wsi *Solano*. Z obu stron była gotowość do bitwy. Generał *Augereau* z dywizją stał na lewym boku, a na prawy wysłał czwartą półbrygadę, gdzie też Generał *Mafsen* z swą Dywizją nadziedł.

O siódmey rano zaczęła się bitwa. Austriacy mając wygodne stanowisko i według meztwa swych Generałów utzymali się przez czas niełaki, ale odwagą Republikańskich żołnierzy i żartknością piątey lekkiey i czwartey ciężkiey puł-brygady zewsząd byli

*Mantui*, kazał znacznie zasilić swe wóyska, posłał do *Włoch* czterydziesici do piędziesiąt tysięcy świeżego wóyska pod przewodem Feldmarszałka *Alwinzi* i Generała *Dawidowicza*.

Nowe to wóysko ciągnęło ku *Weronie*, aby się złączyło z Tyrolskim. *Bonaparte* umyślił przeszkodzić mu wstępu do bitwy, szedł na przeciw, przeprowił się przez *Adiggio* i wóysko swe tak rozłożył, iżby mógł atakować w flank i z tyłu. Nieprzyjaciel miał wiadomość o tego manewrach oddzielił jeden *Kroatow* i kilka regimentow *Węgrow* do *Arcoli*, nadzwyczajnie mocnego swym położeniem między błotami i kanałami miasta. Utrzymywało one cały dzień awangardę, Francuzka mimo wszelkiego usiłowania Generałów, którzy znając ważność tey pory, sami byli na czele dla zachęcenia kolumn do przeyscia niewielkiego *Arkolskiego* mostu; wszystkie bataliony były ranione i Generałowic *Berthier*, *Bonne*, *Berne*, *Lanne*, zaczęli już ze stanowisk zrażać się *Augereau*, pochwycił chorągiew, biegł z nią aż na koniec mostu i z

kilka minut stał tam bez żadney obrony.

W tym potrzeba było albo przejść przez most, albo krążyć na mil kilka, coby cały zamiysł w niwecz obróciło. *Banaparte* znając iak ważne było to przedsięwzięcie, z całym swym sztabem przyskoczył na czoło dywizyi Generała *Augereau*, pytał się żołnierzy, czy oni nie ciż sami są, którzy się przebili przez most *Lodyjski* i widząc ustatą ich ochotę zkoczył z konia, porwał chorągiew, rzucił się z grenadyerami na most, krzycząc; *idźcie za swoim Generałem.*

Kolumna zaczęła się ruszać przez minutę, lecz o trzydzieści krokow od mostu strasznym nieprzyjacielskim ogniem zrażona cofnęła się nazad właśnie w ten czas, kiedy nieprzyjaciel gotował się do ucieczki. Trzeba było okrążyć przystęp do miasteczka z przodu i czekać przyyscia kolumny Generała *Tieu*, która ciągnęła przez *Olbaredo*. Nadeszła o-

na w nocy, dobyła miasteczka i zabrała w plon kilkaset jeńcow.

W tymże czasie Generał *Mafena* na głowę pobił nieprzyjacielską dywizyę, która się przedzierała do lewego Francuzkiego boku.

Oddział nieprzyjaciół, który bronił mostu i miasteczka *Arkoli*, ustąpił z niego w nocy. Wóysko Austryackie miało czas wyprowadzić swój oboz i park artylleryi i stanąć w tyle dla oparcia się wóysku Francuzkiemu.

Jak świt zaczęła się bitwa ze wszystkich stron z rzęsiłym ogniem. *Mafena* będąc na lewym boku rozbił nieprzyjaciela, i pędził go aż do bram *Kalderskich*. Generał *Robert* znajdował się na średniey tamie; bagnietami poraził nieprzyjaciela i zasiał trupami miejsce potyczki.

*Bonaparte* w nocy z 26. na 27. Vendemiera ( z 17. na 18. Pazdziernika ) kazał mosty porobić przez kanały i błota, żeby dywizya Gene-

rafa *Augereau* przejść mogła. O dziesiątej godzinie rano oba wojska spotkały się. *Augereau* był na prawym flanku, *Masena* na lewym, *Robert* w centrum Francuzkiego, Austriacy żwawie uderzyli na centrum i cofnęli go w tył daleko.

Już spodziewali się okrążyć prawy flank Francuzów, kiedy Generał *Cardane*, którego *Bonaparte* z pięćdziesiąt drugą półbrigadą postawił w zasadce, nagle wypadł, wziął nieprzyjaciela z boku i straszny krwi rozlew uczynił.

Lewy nieprzyjacielski flank opierał się na błotach, i zastraszał prawy flank Francuzkiego wojska przewłoką czasu. W tę porę rozkazał *Bonaparte* Obywatelowi *Erquiome* Oficerowi powozów wybrać z swej rotty dwadzieścia pięć ludzi, iść w dół brzegiem rzeki o pół milę obejść wszystkie błota będące przy lewym nieprzyjacielskim flanku i potem z najszybszym skokiem trąbiąc w trąby napisać na tył nieprzyjacielski:

Ten przemyśli tak się udał, iż się chwiał zaczęła nieprzyjacielska piechota. *Augereau* uniał korzystać z tej okoliczności, mocno na nią natarł i przymusił do wstępnego boju, aż całe ją rozbił kolumną z ośmset ludzi, którym *Bonaparte* kazał przebrać się w porządku przez *Porto-legnano*, aby wzięta stanowiątko w tył nieprzyjaciela, i pod czas bitwy nań napisać. Generał *Masena* powróciwszy do centrum, szedł prosto do miasteczka *Arkoli*, wziął go i upędził nieprzyjaciół do wsi *San Bonifacio* noc przeszkodziła mu iść dalej.

W tym pamiętnym zwycięstwie odzierżeli Francuzi od czterech do pięciu tysięcy w niewolę wziętych jeńców, cztery chorągwie i ośmnaście armat, Austriacy też stracili cztery tysiące w zabitych i tyleż w raniomych.

Strata Francuzów chociaż nie była liczna, ale przeto ważna, iż po większej części w licznych stała się Oficerach, oprócz tych, o których



w wyższym opisanu wspomniano, Generalowie *Robert* i *Cardanne* byli także ranieni, a General adiutant *Bodlen*, i dwaj Fligel Adjutanci najwyższego Kommandanta Obywatele *Elliot* i *Mupron* zabici.

Rada Prawodawcza umyśliła nadgrozić Generalom *Bonaparcie* i *Augereau* za meztwo i odwagę. Darowała im trzykolorowe chorągwie, z którymi w bitwie przy *Arco*li szli na przeciw nieprzyjaciela, i które im oddane były w nadgrode imieniem całego Narodu. Od tego czasu młody Rycerz został nazwanym *Włoskim*.

*Dorazka przy Rivoli czyli Angliari.*

Po zwycięztwie *Arkolskim* tak straszny dla *Austryaków*, którzy zamiało jakiej korzyści, stracili swoje posiłki. Obnażyli swe granice, złożyli z swoich wóysk i *Wiedeńskich* ochotników, nowe wóysko do czterdziestu pięciu tysięcy z liczną artyleryą. Dwór *Rzymski* téż uzbraiał się i przybliżał do *Romanii* nieliczne swe żołnierstwo, które tylko mógł zebrać dla uspokojenia lądu, swobody pragnącego.

*Bonaparte* zostawiwszy kolumnę ruchalną w *Bononii*, opatrzywszy potrzebniemi siłami cztery *Prowincye* z tey strony rzeki *Po* leżące, poszedł z wielkim pośpiechem przeciw *Austryakom*, którzy otrzymali już niejakie pomocy.

*Bonaparte* właśnie w ten czas przybył do *Werony*, kiedy nieprzyjaciel z mocną siłą attakował awangardę *Masseny* dywizyi, która stała w *St*

*Michele.* Bitwa była uporczywa, Austriacy zwyciężali, ale wraz Francuzi wierzch wzięli nad niemi.

Grenadyerowie siódmej Półbrygady idąc na bagnety wzięli nieprzyjacielską baterią, jazda kommanderowana od Generała *Leclerc* odważnie uderzyła, i Austriacy odbici byli straciwszy siedmset ludzi w plon, i wiele armat.

W tymże czasie Generał *Soubert* wypędził nieprzyjaciela z *Koronny* i zabrał mu trzytysią ludzi.

Z 23. do nocy 24. różne były napaady, które okazywały manewry nieprzyjaciela, sztucznie taione, z kąd nie można było wyrozumieć, gdzie była największa jego siła czy w *Rivoli*, czyli na dole rzeki *Adiggio*. *Bonaparte* był w *Weronie* na uważanie Austriackiego wójska, z kąd mógł wszędzie się obrócić, gdzie tylko potrzeba było odporu. Ale w krótko odkryły się zamiary Generała *Alvinzy*, gdy on w marszu swym at-

akował dywizyą Generała *Soubert*. Na ten czas *Bonaparte* kazał ruszyć części dywizyi *Maseny* i zbliżyć się wójsku pod przewodem Generała *Rey* do *Desenzano*, wyprawiawszy one różnemi kolumnami i batallicjami do *Rivoli*, i tam o ósmej w wieczor pociągnął z swym sztabem gdzie o pół nocy stanął, i ożył późny czas na rekognoskowanie miejsca i na położenie nieprzyjaciela, który stawił groźną ze dwódziesiąt tysięcy ludą linią.

W tym kazał zająć małe stanowiska przed płaszczyzną *Rivoli*, i przeto całą noc trwała palba między przedniemi strażami,

Francuzi znowu wzięli o piątej rano stanowisko w *San Mark* i tu zaczęła się bitwa.

Generał *Soubert* z częścią swej dywizyi atakował nieprzyjaciela w okrag gór *San Markskich*, druga część trzymała centr, a lewe skrzydło frontu co raz było wzma-

eniane podchodzącemi na nowo wódz-  
skami. Pierwsze ataki udawały się  
i kilka już miejsc było wziętych.  
Ale gdy najwyższy Wódz poznał, iż  
lewy flank ustępował z miejsca, a  
prawy żołnierze upędzając się za  
nieprzyjacielem tracili swe wygody,  
stał na ten czas sam na lewym flan-  
ku, zostawiwszy Generała *Berthier*  
w centrze, a żeby uważał, gdzie trze-  
ba było pomocy.

Między tym czasem dwódziesta  
dziewiąta i osmdziesiąta półbrygada  
ze wszytkim odstąpiły, ale bata-  
lion czternastej silnym ogniem nie-  
przyjaciela utrzymywał miotaniem z  
zagrożeń *San Martin*, z których  
Austryacy go wyparli. Góra, którą  
zajmowała czternasta półbrygada  
bronila ieden przechod, przez który  
prawy flank pod kommandą Genera-  
ła *Joubert* mógł się tylko cofać.  
Wódz najwyższy, znając ważność te-  
go stanowiska i złe położenie czter-  
nastej półbrygady, zewsztytkim o-  
krażoney z lewego iey boku przez  
część prawego flanku nieprzyjaciół,

pośpieszył tam w momencie, gdzie  
uwrztał zamieszanie, wyłączył trzy-  
dziestą drugą półbrygadę z kommen-  
dy Generała *Masseny*, którey mę-  
stwo i rozrządzenie Głównó-kom-  
menderującego wraz przymusiły nie-  
przyjaciela do odstępu i stracone od  
dwódziesu dziewiątey i od osmdzie-  
siątey piątey półbrygady stanowiska,  
znow były odebrane.

Lecz prawy flank będący na włazu  
gór obaczywszy zmieszanie lewego,  
na minutę w porządku stanął na ró-  
wni z centrem i przechodził też ciał-  
ninę, która była broniona przez  
czternastą półbrygadę z gór.

Nieprzyjaciel upędzając prawy flank  
Francuzki zszedł z gór rozszerzył  
się na drugiey stronie rowu, który o-  
chroniał Riwolską płaszczynę. Generał  
*Joubert* pod którym koń był raniony,  
przedsięwziął wyprawę z Grenedyera-  
mi. Zgromadził swe wóysko z bro-  
nią w ręku, rzucił się na Riwolską  
dolinę, uderzył na niego żwawie, a  
tym czasem Generał *Berthier* ma-

łą część oddziału swej jazdy posłał na równinę, która panowała nad tą doliną z strony rowu. Attak jazdy miał szezęście sławne, a piechota z centru pomogła tego zwycięztwa. *Joubert* wziął znowu *Rivolski* zamek i zapędził nieprzyjaciela w niz *Adiggio* wzięwszy mu kilka armat.

W tymże samym czasie Generał *Masena* pilnując obrótow nieprzyjaciela, na którego we wszystkich stanowiskach czatował, wziął mu w plon tyfiąc ośmset luda.

Naywyższy Wodz wydał przykaz o rozporządzeniu potrzebnym do pobicia linii, odebrawszy wiadomość, iż nieprzyjaciel mocno się spodziewał zbić Francuzow oddzielił cztero tyfiaczny korpus, który był w tyle *Rivoli* w gotowości bitwy i zakrywał wszystkie góry między *Adiggio* i jeziorem *Swarda* tak, że Francuzi cale byli okrażeni tym korpusem i stracili komunikacyą z *Weroną* i z *Peschierą*. Takie położenie nic nie zatrwożyło ani Wodza, ani świadomych

woiny, żołnierze taką w swych Generalach pokładali ufność i ztaką umyślną równością patrzali na wszystkie okoliczności, że kiedy front linii się potykał z żwawym ogniem, to mówili między sobą: oto i oni będą nasi.

*Bonaparte* rozłożył dwa batalliony piętnastey półbrygady przeciw kolumnie nieprzyjacielskiej, obszedłszy *Austryackie* wóyska. Ośmnaście ciężka półbrygada, która miała podemknąć się do lewego flanku iak wyżey powiedziano, przysła i Wodz kazał iey stanąć na lewym flanku siedmdziesiąt piątey półbrygady, z obu stron spotykali się człowiek z człowiekiem; *Austryacy* krzyczeli; *Wy w rękę naszych*, i rozdzielali iuz między sobą zdobycze. Odległość tak mała była onych, iż wszystkich można było policzyć. batallionowy *Austryackiego* frontu ogień był znakiem do bitwy. W ten czas oni przyszedłszy na niz rzeki *Adiggio*, żwawo rzucili się dla zdobycia fortecy *Rivoli*, trzy razy ponawiali attak, ale nieznalezli tylko śmierć dla siebie.

Gdy się czas przewlekał *Bonaparte* przykazał, przestać czterem armatom lekkiej artylleryi, które pały na prawy flank korpusu nieprzyacielskiego co Francuzow okrzyżył i atakował osmnastą i kilka oddziałów piętnastey półbrygady pod przewodem Generałow *Brune* i *Moniek*. Uderzyli na nieprzyaciela i zaraz za uderzeniem nastąpiła porażka. Cały front rozsypał się bez porządku, a flankjery Francuzcy upędzali, około sta ich razem z Austryakami przyfzli do jeziora Gwardy, i przymusili ich broń złożyć, wzięli do trzech tysięcy ieńcow.

Główny Kommandant mając z raportow, iż na brzegach Adiggio silna była palba, i nie wiedząc co się działo z Generalem *Augereau*, wniósł iż mogła być komunikacya między nim i Weroną przerwana, udał się do Rivoli i kazał Generałowi *Poubert* atakować nieprzyaciela iutro 26. ieśliby nie wyszedł z Koronny, w Weronie i w Castel-novo oddzielił woyska, które nie były po-

trzebne Generałowi *Poubert*, i sam wraz wyiechał do Castel novo, gdzie się dowiedział, że nieprzyacielska kolonna z dzieścicu tysięcy ludzi złożona pod kommendą Generała *Provery*, w nocy 24. pod ogniem Tieczney artylleryi otwartą siłą przeszła Adiggio w Anghiaro, że Generał *Thieu* strzegąc brzegów w tey stronie przymuszony był ustępować. Za przerwaniem więc komunikacyi niemógł mieć żadney wiadomości o Generale *Augereau*. Bez zwłóki za tym biegl do Albafranca, przeznaczywszy tam piędziesiąt, siódmą, osmnastą, trzydziestą drugą i siedmdziesiątą piątą półbrygady. Generał *Serrurier* mu doniósł, że nieprzyaciel był w Castellaro i szedł przez San-Giorgio do Mantui.

Dziewiąty Dragonow Regiment spotkał się z szwadronem Regimentu *Alerdendywa* i Austryacy z dumą Niemiecką wzywali go do bitwy. Obywatel *Duvivier* Kommandant szwadronu Francuzkiego wraz się rzucił na przewodnika nieprzyacielskie-

go szwadronu i zaczął z nim Rycerski pojedynek. *Duvtwiéc* urzynał pałazem pociął swego przeciwnika. Co było z obu stron hasłem do potyczki. Austriacy równie byli porażeni, iak ich naczelnik.

*Bonaparte* domyślał się, że kiedy *Augereau* nie był rozbity, to musiał iść za kolumną *Provera*, udał się sam do Roverbello, gdzie przybył z podziałkami swemi dwudziestego piątego w wieczor. Tam dowiedział się, że *Augereau* dwudziestego piątego zgromadził swe sily, dla napadnienia na kolumnę *Provera* między Ankiary i Roveriero. Ale *Provera* przeszedłszy, rzekę mając w przedsięwzięciu wejść do Mantui, nie mógł inaczej być atakowanym, tylko z lewego boku kolumny. Atak był uczyniony z odwagą i mężstwem, nieprzyjaciel zostawił dwa tysiące w niewolę, i między niemi czterydziestu Officyerow, czternaście armat i most iego przez Adiggio był spalony, a ostatek kolumny po porażce, przebiegał się batalionami do Mantui.

D. 26 Generał *Bonaparte* dowiedział się, że *Provera* przyłaził do San-Giorgio, wyciągał poddania się od Generała *Molli*, który to stanowisko ochraniał, i donosił mu, że chce raczej bić się, niż się poddać.

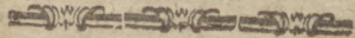
Atak uczyniony dwudziestego szóstego przez Generała *Joubert* miał przedsięwzięte zwycięstwo. Nieprzyjaciel zupełnie był porażony, okrążony będąc ze stron wszystkich. Sześć tysięcy ludu broń złożyli, i wszystkie wóyska, co były w nizu Adiggio retyrowały się w nieporządku do Tyrola. Naywięcey tu dwódziesta dziwiątą i osmdziesiąta piąta półbrygady dokazywały z takim mężstwem, że przez kilka minut wierzch otrzymały porażką w dniu dwudziestym piątym.

W nocy z 25. na 26. Główno kommanderujący wyprawił się do San-Antonio, gdzie kazał atakować kolumnę 27. Generała *Provera*. Ten Generał nie mógł mieć w swoim położeniu żadney pomocy, iak od garnizonu Mantuańskiego, aby mocno mógł się spot-

kać z Francuzami, a *Bonaparte* uśi-  
łował rozerwać to zjednoczenie, i  
chciał okrążyć kolumnę *Provera*. Ge-  
nerał *Dumas* był w San Antonio  
przed Cytadellą, Generał *Serrurier*  
przed świtem ciągnął do Faworytu  
w tym czasie, kiedy Generał *Victor* z  
piędziesiąt siódmą i osmnastą półbry-  
gadą miał otoczyć Generała *Pro-  
vera*. Nieprzyjaciel korzystał z no-  
cy, wydzielił z Cytadelli korpus dla  
zajęcia Faworyty, i gdy to do skut-  
ku przywoził, wtedy głowa kolum-  
ny Generała *Serrurier* nań uderzy-  
ła. Zartki stał się napad. Garnizon  
mocną uczynił wycieczkę, ale nie  
będąc w stanie opłanować Faworytę  
żadną miarą nie mógł złączyć się z  
*Proverą*, wziął był San Antonio,  
lecz gdy tam Główno kommander-  
derujący podesłał na pomoc dwa ba-  
taliony, na ten czas Mantuański gar-  
nizon ze wszystkim swym usiłowa-  
niem żadney korzyści nie odniósł.  
Generał *Victor* z wawo natarł obszed-  
szy kolumnę *Provera*, Generał *Mi-  
oli* uczynił wycieczkę z San-Gior-  
gio tak w porę, że *Provera*, któreś

go część piechoty i jazdy broń już  
złożyła, zewsząd z resztą kolumny  
był okrążony, i przybywszy trzydzie-  
sta piąta półbrygada wzmocniła  
siedmdziesiąt piątą, i przymusiła nie-  
przyjaciół do poddania się pod tym  
jednym warunkiem, aby Oficyerom  
zostawiono koni i sprzęty, które przy  
sobie mieli.

Wzięto z Generałem *Proverą* w  
plon sześć tysięcy piechoty i siedmset  
jazdy, i jeszcze oprócz tego zdobyli  
Francuzi dwadzieścia dwie armaty,  
wszystkie wozy i oboz tej kolumny.  
W liczbie jeńców znalazł się cały o-  
chotnikow korpus, dla którego cho-  
ragiew sama Cesarzowa wyszyła i da-  
rowała.



Poddanie się Mantui, przeprawa przez Pławę, Tagliamento i Bisanzo. Porażka przy Casteroli, Tarvigio, Tarvisio, Tramini, i Clausen. Przedugodne do pokoju Artykuły i zakończenie wojny we Włoszech.

Znaczne poprzedzone zwycięstwa miały w skutku zdanie się Mantui, w której garnizon do ostatnich sił bronił się, ziadł niemając pożywienia, pięć tysięcy koni. Francuzkie wojska zajął Cytadellę dnia 15. Pluviose piątego roku ( 24. Stycznia 1797 ) a d. 16. ( 25. Stycznia Austriacy ustąpili z miasta, którego pierwsze oblężenie zaczęło się 16. Preriala czwartego roku ) 4. Czerwca 1796. Generał *Serrurier* pierwszym oblężeniem powodował, a drugim Generał *Kilmen*, który razem rozkazał ufortyfikować San Giorgio, czym ułatwił sobie zdobycie tej Fortecy. Znalaziono w Mantui pięćset trzydzieści

trzy armaty, iedynaście tysięcy pięćset piętnaście broni, cztery tysiące osmdziesiąt cztery pistolety, czternaście tysięcy pięćset czternaście bomb, sto osmdziesiąt dwa tysiące trzyśta dwadzieścia dziewięć kul, pięć kroć dwadzieścia tysięcy funtow prochu, milion cztery kroć ieden tyśiąc pięćset trzydzieści dziewięć ładunków różnego kalibru, trzydzieści sześć tysięcy sto ieden funtow żelaza, trzykroć dwadzieścia ieden tyśiąc czteryśta funtow ołowiu, sto osmdziesiąt cztery wozy.

Wojsko Cesarzkie pod kommandą Arcy-Xięcia Karola przybyłego do Renu zajmowało rzekę Pławę a Francuzkie stało na brzegu przeciwnym.

Dnia 20. rano Dywizya Generała *Maseny* ruszyła do Feltri, co ostrzegłszy nieprzyjaciel zostawił linię w Cordivoli i szedł do Bellurno. Dywizya też Generała *Serrurier* ciągnęła do Asolo.

D. 22. iak świt przeszła przez Pia-



wę na przeciw wsi Victoryi. Nieprzyjacielskie korpusy, które chciały przeprawę bronić odparte były przez kilka batalionow przedniej straży.

Generał *Tieu* o drugiej godzinie z południa przeprawił się też przez Piawę w Opedaletto, a w wieczor stanął w Conagliano, i pomknąwszy się do Salselo uderzył na tylną straż nieprzyjacielską i nie uważając na ciemność nocy zabrał sto ieńców.

W tym dywizya *Masseny* przysła do Bellurno, upędzała nieprzyjaciela, który cofał się w stronę Cadorno, okrążył przednią jego straż i zabrał siedmset ludzi w niewolę, sto huzarow w tej liczbie, jednego Pułkownika i Generała *Lusigniani* który całym centrem kommanderował.

D. 26. wszystkie dywizye już podstąpiły pod Valvasone. Dywizya Generała *Tieu* minąwszy to miasto o dziesiątej godzinie rano stanęła nad rzeką Tagliamento, gdzie na drugim

brzegu wóysko nieprzyjacielskie szacami się okopało i rozłożyło się przezkodzić przeprawę Francuzom przez rzekę.

Gdy rozkaz był dany do przeyscia, cała Dywizya rzuciła się, każda półbrygada mając szwadrony jazdy w tyle przerwow. Nieprzyjacielska jazda razy kilka bez korzyści pokuszała się uderzyć na Francuzką piechotę, lecz Francuzi rzekę przeszli i wszędzie Austryakow porazili. Usiłowali oni jazdą swą zayść za prawy flank Francuzki, a piechotą za lewy, ale jazda ich była odparta i Generał w plon wzięty.

Generał *Tieu* kazał uderzyć na wieś Hradylkę, i lubo noc była ciemna wziął onę i zupełnie zbit nieprzyjaciela. Arcy-Xiąże *Karol* ledwie mógł umknąć.

Francuzi tego dnia odebrali Austryakom sześć armat, wzięli jednego Generała, kilka wyższych Officyerów, i od czterech do pięciuset ieńców.

Gdy tym czasem dywizya Generała Malseny opanowała fortecę Chiufi, spotkała się z nieprzyjacielem i poraziła, kiedy chciał bronić przechodu przez most Kowazolki.

D. 29. General *Bernadotte* wyruszywszy się najprzód obległ Gradyfkę, a General *Serrurier* ukazał się na górach, które panowały nad tym miastem, czym zagroził retyradę dla garnizonu, który nie mając już nadziei, ani obrony, ani ucieczki, na odezwę Generała *Bernadotte* poddał się przez kapitulacyą.

Tym to obrótem zdobyli Francuzi trzy tysiące ieńców, samego wyboru ludzi z wóylk Arcy-Xiążęcia *Karola*, drzeście armat i ośm chorągwi.

D. 1. Germinala ( 21. Marca ) *Bonaparte* wszedł do Goritzu, a wóylko nieprzyjacielskie z takim cofało się pośpiechem, iż cztery Lazarety zostawilo z tyśiacem pięćset chorych i wszystkie magazyny z zapasami żywności i woylkowemi.

W tym, kiedy *Malsena* ciągnąc do Tarviggio przepędził mocną nieprzyjaciół dywizyę, General *Thieu* pędził ich w Kaporetckie ciąśniny i wziął siłą Austryackie Miasto Chiufi, które nadzwyczajnie wzmocnione było garnizonem.

Kolumna nieprzyjacielska widząc Chiufi opanowane pośpieszyła swóym marsz, i trafiła na frzodek dywizyi Generała Malseny, który po krótkiej bitwie całą zabrał w niewolą. Francuzi w tym zwycięztwie zdobyli trzydzieści armat, czterysta wozow, pięć tysięcy ludzi i czterech Generalow.

Malsena zajmował na ten czas przeyscia Alpow pułnocnych, gdzie on iakośmy wspomnieli, cały nieprzyjacielski oboz zagarnął i znaczną część wóylka, która płocho była wlaźła w ciasne Alpiyskie wąwozy.

Francuzkie wtedy kolumny zwycięzko przechodzili Tyrol, który zawsze był miany za mocną Austryackich Państw Twierdzą.

General *Soubert* okrążył korpus nieprzyjacielski, który stał nad rzeką Lavisio, wziął w niewolę cztery tysiące ludzi, trzy armaty i trupem położył około dwóch tysięcy.

Nieprzyjaciel, iako można się do- rozumieć chciał jeszcze bronić się na prawym brzegu Adiggio dokąd się był cofnął. General *Soubert* szedł do Salurno, a General *Viale* osadził most Neymarski przeszedł rzekę dla zatrudnienia retyrady nieprzyjacielowi do Botzen. General *Dumas* pod czas samego najżartszego ognia rzucił się z jazdą do wsi Tramino, zabrał sześćset ludzi w niewolę z dwiema armatami i przepędził w góry nie- przyjacielską kolumnę, która pod kom- mendą Generała *Laudona* stała do Botzen.

Austryacy lepsze do obrony tylko roz- porządzenie czynili. Atak był żwawy i zwycięstwo przez długi czas zosta- wało wątpliwym. Lekka piechota przymuszona była leżeć na mieysca

skół niedostępnych. Jedynasta i trzy- dziesiąta trzecia półbrigada ciężkiej piechoty ułożyła gęstą kolumnę i przedarła się do centru. Dopiero nie- przyjaciel przymuszony był cofnąć się będąc zupełnie porażony i stra- ciwszy w plon tysiąc pięćset lu- dzi.

Austryacy zostali zbitymi w Tyro- lu, w Karyntyi i w Karnioli. *Mas- sena* zaszedł do Klagenfurtu stolicy obu Karyntiow. D. 8. General *Sou- bert* znow poraził nieprzyjaciela i opanował przeyscia do Inszpruku.

D. 12. Wszystkie wóysko Francuz- kie ruszyło się. Dywizya Generała *Masseny*, która przednią straż trzy- mała doznała arriergardę nieprzyja- cielską w przeysciach między Fryz- kiem i Neymarkiem, i ze wszystkich ią stanowisk ochronnych przepędziła, Arcy Xiążę *Harol* musiał na pomoc posłać ośm grenadyerskich batali- onów, które były przy wzięciu Zell. Potyczka z obu stron żwawo się za-

częła, nieprzyjaciel zajął bardzo piękne położenie, które armatami gęsto ustanowił, z tym wszystkim jednak nie mógł odwrócić swojej porażki. Grenadyerowie byli zupełnie zbici, zostawili od pięciu do sześciuset ludzi w niewolę i zawalił trupami plac bitwy, z którego przez całą noc uchodzili.

D. 14. główna kwatera ruszyła do Schonbrunn i do Hundsmarku i poraziła tylną straż nieprzyjacielską.

Tak pospieszne zwycięstwa mocno zatrwożyły Dwór Cesarzki. Nad głowę wisząca zguba kazała jak najprędzej posłać o pokoy nad zwyczaj Domu Austriackiego dla ochronienia zagrożonego Wiednia.

Cesarz prosił o pokoy i chęć jego wysłuchana była. Wraz podpisano przedugodne Artykuły w Leoben, w wiosce odległej od Wiednia na mil dwadzieścia dziewięć, gdzie Francuzkie wojsko oboz zatoczyło.

W Artykułach tych przedugodnych całemu światu wiadomych, Cesarz zrzekł się Belgiickich czyli Niderlandzkich Prowincyi, przyznał granice Francyi tak, iak były opisane ustawami Rzeczypospolitey i ustanowienie i niepodległość nowej Rzeczypospolitey w Lombardy.



## Wyprawa do Egiptu.

~~~~~

Widzieliśmy iak *Bonaparte* zakończył swą wyprawę z wielką sławą we Włoszech, iak zawoіował najpiękniejszą tę część Europy i iak zagroził Stolicę Cesarzkich Kraiow, teraz obaczmy go w żegludze na morzu dla pozyskania w dalekich Kraiach nowego wsparcia swey sławy i nowych zwycięstw dla swego męstwa.

Egipt leżący na samym Kraiu Afryki, przy boku Azyi po międzyziemnym i czerwonym morzami, szczęśliwym swym położeniem, daje wygodne na składy miejsce i zbliża udziały Europy z Indyą wschodnią.

Ze wszystkich Historii znaiomych Kraiow, Egipt był najpierw zamieszkały i sławny. Z niego rozszerzyły się nauki, bogactwa, i głębokie wiadomości po wszystkiej

Europie i Azyi. Grecya nie co innego była, tylko Egiptką osadą.

Wszystkich wieków aż do odkrycia przez Portugalczykow Przylądku Dobrej nadziei, Egipt zostawał iedyną drogą handlow Europy z Indyą.

Był też teatrem znacznym wielkich Wojowników w zdobyczy i w nowo odmiany. Alexander Wielki przedsię wziął wielkie dzieło ustanowić w Alexandryi w stolicy swey Monarchii.

Po śmierci tego zwycięzcy Egipt został we wszystko kвітącym Kraiem pod panowaniem Ptolomeuszow, Alexandrya w naylepsze i naybogatsze w świecie miasto urosła.

W ostatnich czasach Egipt obrócony na Prowincyą obszernych państw Ottomańskich, okazuje tylko nędzne ostatki poprzedniczey swey pychy.

Teraznieysi w nim mieszkańcy, których się liczy więcej czterech mil-

lionow nie biegli w naukach, nie mają bogactw składając się z mieszaniny różnych i licznych Narodow, którzy mogą być dzieleni na pięć różnych działow.

W pierwszym są najliczniejsi Arabowie, część ich zowią Beduinami, którzy uprowadzają, na którą natrafia korzysć, zabawiają się zdzierstwem, rozbojem i chowaniem bydła. W drugim Fellagowie bawią się uprawą roli i są w frogim ucisku.

Drugi oddział Egypskich mieszkańców składają Koptowie, którzy przywłaszczają sobie pochodzenie od pierwszych Egypcjan, wyznają Chrześciańską wiarę, i w duchownych rzeczach podlegają Patryarsze, który mieszka w Kairo. Charakter ich i ubior ma coś osobliwego, żyją w folwarkach równie iak Fellogi, są w biednym i uciśnionym stanie.

Trzeci najstarszy oddział składają Turcy czyli Osmani ostatni Egiptu zwycięzcy, których zdzierstwa i har-

dość wystawia ich na cel nienawiści obcych, i lubo najwyższy Rządca Egiptu nazywa się Sultaniem, jednak z tym nazwiskiem władzę swą wypełnia przez Baszę, który się znajduje w Kairze, cieniem jest tylko władza jego pod mocą Porty. Rząd istotny jest w ręku Bejow, których bywa liczba około dwudziestu czterech. Ci mali rządzący wyznaczają niższe Urzędy, i na mianowanie onych Basza musi zgadzać się, obierają sobie najwyższą głowę i rządzą w swych dzielnicach z nieograniczoną władzą. Każdy z nich trzyma sobie znaczną gwardyą z Mameluków, spory i niezgody między nimi przywodzą częstokroć do krwi rozlania i bitew, które stara się zawsze przedłużyć Kairski Basza, a żeby Bejowie wygubiali swoje siły i przez to ostatek władzy tracili.

Czwarty dział gospodarujących mieszkańców składają Mameluki, którzy po zawoioowaniu Egiptu przez Osmanow utrzymali rząd w swych ręku pod przewodem Bejow. Są oni

z zakupionych obcych niewolników, posiadają nayważniejsze miejsca i Urzędy. Naturalna sprawność i chęć troszę ią ich własnymi przymiotami.

Oprócz tych czterech głównych oddziałów terazniejszych w Egypcie Mieszkańców, ma też ten kraj wielką liczbę osiadłych tam zagranicznych ludzi. Greków, Ormianów, Syryczyków, Chrześcian, Europeyzyków, których zowią Frankami zachodnich Afrykanów czyli Murzynów, Etyhopow, Żydów i t. d. którzy według stanu mniej więcej są w uciłkach.

Kolor Egipcjan jest żółto-ciemny, który idąc w stronę południa odmieńia się na czarny.

Obluba, nieufność, hardość i śmieśzne przypodchlebieńie się z podłością złączone, są istotnym charakterem większey części mieszkańców Egiptu. Powszechny tam język jest Arabski, a Religia Machometanika.

Przybycie Bonaparty odmieniło na czas polityczne ustanowienie Egiptu, i może być za czasem przemienione w inszy kształt i stanąć na ważnym miejscu w równości z Narodami. Czas już przyszedł znacznych Rządowych odmian i nigdy Historyi nie było tak barzo ciekawey.



*Zegluga Eskadry z Tulonu. Zdobycie wyspy Malty.*

D. 30. Floreala szósteo roku ( 19. Maia 1798. ) wypłynęła z Tulońskiego portu mocna Eskadra złożona ze stu dwudziestu czterech okrętów z dziewiętnastą tysięcy wóyska przewozowego, nie licząc w to dwóch tysięcy slug różnych Kupców i ludzi, czonych i t. d.

D. 21. Preriala ( 9. Czerwca ) flota ta znajdowała się przy wyspie Goreau, zkąd we trzech dniach przybył konwoy z Civitta vecchia, żeby się złączył z Tulońską Eskadrą.

W wieczor d. 21. ( 9. ) *Bonaparte* posłał do Wielkiego Mistrza prosząc, aby się mógł zapasać wodą w różnych do wyspy przystępnach, lecz gdy tego odmówiono pod nieznaczącemi pretextami, potrzeba było siłą tę uczynność otrzymać. Generał *Bruce* odebrał rozkaz, żeby

przygotowanie uczynił do wysadzenia wóyska na brzeg. Nazajutrz d. 22. ( 10. ) Francuzi już byli na wyspie we wszystkich przystępnach punktach i nic nie dbając na żwawą palbę w wieczor całą Malte opanowali i fortecę Valette ze wszystkich stron okrążyli, kiedy z miasta mocny trwał ogień i oblężeni uczynili wybieczkę. Ale Brygadyer Marmont z dziewiętnastą półbrygadą przymusił ich do odwrotu, i wziął chorągiew Zakonu.

Tegoż dnia 22. zaczęli groźnie strzelać z artylleryi na zaczęcie oblężenia, ale nazajutrz d. 23. Wielki Mistrz kazał prosić o zawieszenie broni, i wraz w tymże dniu zakończono ugodę, której główne były Artykuły; że Kawalerowie oddaia Francuzom wyspy: Malte, Goree i Kuminio, że W. Mistrz będzie miał pensyi trzydzieści tysięcy Frankow dożywotniey i siedmkroć tysięcy dla wszystkich Francuzkich Kawalerow, i mostatek, żeby Kawalerowie i miesz-



kańcy zostali przy swych własnościach, majątkach i odprawowaniu wolnym obrządkow Religii.

Nazajutrz d. 24. ( 12. ) Kawalerowie poddali miasto Valette ze wszystkimi twierdzami wóytku Francuzkiemu, które tam znalazło dwa wojenne okręty, iedną fregatę, cztery galery, tyfiąc dwieście armat, piętnaście tyfięcy funtow prochu, i tyleż broni i wielką liczbę wszelkich woyzkowych narzędziow.

*Przybycie Eskadry do Egiptu, opanowanie Alexandryi.*

Dnia 1. Mefsidora ( 19. Czerwca ) Francuzka Eskadra wypłynęła od Malty biorąc żeglugę wzdłuż Afrykańskich brzegow, które zobaczyła d. 12. Mefsidora ( 30. Czerwca a d. 13. ) 1. Lipca weszła do Ale-

xandryiskiey buchy, gdzie już Angielska Flota trzema dniami była poprzedziła, spodziewaiąc się tam znaleźć Francuzką. Wysadzenie wóysk na ląd teyże nastąpiło nocą, nie uważaiąc na wiatr przeciwny, ani na moryze burzliwe. *Bonaparte* wysiadł z galery na brzeg o iedynastej w wieczor dla uszykowania kolumn. Wóysko iego na ten czas wynosiło do 30. tyfięcy,

D. 14. ( 2. ) przygotował się do ataku Alexandryi, lubo nie była ieszcze Artyllerya wyładowana.

Generał Kleber zaszedł od kolumny Pompejusza, żeby przystępem iść na mury, kiedy w tymże czasie Generał *Bonne* przystępował do bram Rosetty. Generał *Menou* z częścią swey dywizyi obległ trzyrogowy zamek, a z resztą ciągnął na drugie miejsce. Pierwszy dobył się do miasta odebrawszy siedm ran, ale na szczęście nieszkodliwych.

Generał Kleber w tęż porę gdy pokazywał miejsce podmurza wału, gdzie mieli grenadyerowie wstępować dostał w łeb kulą i padł na ziemię. Ten przypadek zaostrzył cale ferce grenadyerow, którzy wraz weszli do miasta.

Czwarta półbrygada pod przewodem Generała *Murmont* wyrabala siekierami bramy Rosetty i cała dywizya Generała *Bonne* wtargnęła w część Arabow.

Wtedy nieprzyjaciel schronił się w Troyrogowy Zamek, do Kalancy i do Nowego miasta. Każdy tam dom był dla niego Twierdzą. Ale nad wieczor cale miasto uspokoione. Obrazamki kapitulowały się. Francuzi zupełnie zostali Panami miasta, Fortec i obu portow Alexandryjskich.

W tym Arabowie sasiadujący zebrawszy się w kupy na koniach od trzydziestu do piędziesiąt tysięcy na tył wóyska i na obóz napadali. Ale *Bonaparte* prędko pospieszył z nimi za-

kończyć nie tylko przyiazni, lecz i związku ugode.

Z Obywatelami zaś Alexandryjskimi obchodzono się z naywiększą ludzkością. *Bonaparte* obwieścił pisemem Egypckiego Baszę, iż nieprzyszędł, tylko dla poskromienia Bejow, którzy wyrządzali wszelkie kupcom Francuzkim krzywdy, i dla oswożenia Egiptu od ich i Mamelukow tyranii.

Odezwy i rozkazy od Generała do wóyska wydawane, pisane były barzo rozumnie dla ustanowienia frogiey karności i ludzkości, aby pomieszkanie tam wóysk Francuzkich było przyiemne dla Obywatelow.

Ugoda umówioną między Generałem *Bonapartą*, Mufftym i pierwszymi Szejkami Alexandryjskimi obwieszczono, że Obywatele mogą swobodnie odprawować obrządki swey Religii i bawić się swoimi interesami, żeby Sąd i rozprawy, były iak pier-

wey, u Kadego według przepisów i prawideł Przełożonych Zakonu, żeby przyślegli, nie napadać Francuzkiego wóyska, ani czynić ku jego szkodzie. *Bonaparte* z swoiey strony obiecał starać się, aby Republikańscy żołnierze nieczynili żadnych przykrości, zdzierstwa i innych szkod Obywateľom Alexandryjskim i karać frogo w tym winnych.

*Festyn pierwszego Vendemiaera*  
22. Września. )

---

Generał *Bonaparte* rozkazał, aby Fest ustanowienia Rzeczypospolitey uroczyscie był obchodzony we wszystkich mieyscach, gdzie tylko wóyska stały. Rozporządził obchod ten uroczyskości, który w najmniejszym punkcie został wykonany. Garnizon Alexandryjski obchodził w koło kolumny Pompejuszowey, na wierzchu

którey postawiono chorągiew trzykolorową. Kleopatry Obelisek był illuminowany. W Kairze na Behierskiej równinie ustanowiono świątynię Piramidę i na oney wypisano imiona wszystkich, co poginęli w zdobyciu Egiptu.

Część wóyska, która była w Kairze, zawiełła na wierzchu najwyższej Piramidy trzykolorową chorągiew. Na równinie Behierskiej były konne i piesze wyścigi.

*Sprawiedliwy i przykładny rozkaz.*

---

Dowiedziawszy się Główno komenderujący, że mieszkańcy zabili iednego Adjutanta z piętnastą Francuzow jego konwoiu, kazał Generałowi Lanne podstąpić pod tę wioskę z pięćset żołnierzy, zapalić ją i cale zburzyć tak, a żeby żaden się cóm nie ocalał.

*Zwycięstwo przy Ramanie, Szerepsy, i przy Pyramidach, wzięcie Kairo miasta.*

---

Nim *Bonaparte* wyciągnął z *Alexandryi*, kazał zabitych przy wzięciu tego miasta odważnych Rycerzów pochować przy kolumnie *Pompejusza*. i na niej wyryć ich imiona.

Strata Francuzów była do tych czas w jednym Brygadyerze, w pięciu *Officyerach* niższych zabitych w piędziesięciu ranionych i około dwudziestu, którzy utonęli pod czas wyładowania.

Dni 15. 16. 17. i 18. łożone były na ułożenie tymczasowego w *Alexandryi* Rządu, i na rozrządzenie handlow i przywiedzenie fortecy do obronnego stanu.

Znał *Bonaparte* ważny w tym interes, żeby wójsko iak najszybciej szło do *Kairo*, iuż to dla porażenia *Mameluków* i uczynienia w tym celu rozporządzeń, iuż dla ujęcia im czasu na wypróżnienie magazynów *Kairskich*.

D. 16. *Mesidora* zatym ( 4. *Lipca* ) *Dywizya* *Generała Desaix* odebrała rozkaz iść do *Demengory*.

D. 17. ( 5. ) *dywizya* *Generała Klebera* pod przewodem *Generała Duhee* posłana do *Rosetty* z rozkazem wziąć to miasto, i zostawiwszy tam garnizon iść w górę lewego brzegu *Nila* na wysokości *Dumengury*.

*Kanonierskim* zaś barkom i wszystkim letkim statkom, które składały *Flotyłę* kazano płynąć do *Rosetty* i udać się w wierzch *Nila* tuż za *dywizyą*.

*Generał Kleber* zostając na uleczenie swej rany odebrał rozkaz od

Generała *Duheme*, żeby kommanderował w Alexandryi,

D. 19. ( 7. ) W wieczor wyciągnął *Bonaparte* z Alexandryi, i puścił się do Kairo drogą Demengurską, która chociaż bliższa była, ale razem i trudna. Odległość na czternaście mil, kędy szło wóysko samą jest nieplodną pułstynią, gdzie barzo mało było studni ze złą barzo wodą, która tylko w tym wóysku służyła żeby nieginać od upałów.

Arabowie ustawnie napadali wóysko w marszu i około trzydziestu ludzi zabili.

D. 20. ( 8. ) w wieczor wóysko stanęło w Demengury odpoczywało przez dzień 21. ( 9. ) a d. 22. marszerowało do Romaniée, gdzie stało przez dni 23. i 24. ( 11. i 12. )

Dywizya Generała *Desaix* w półowie drogi do Romaniéh atakowana była od sześć tyfiącznego korpusu Mamelukow. *Bonaparte* uprzedzi-

szy z innemi dywizyami Generała *Desaix* szedł do spotkania nieprzyaciela, i przymusił go do ucieczki ze stratą czterdziestu ludzi.

D. 24. ( 1. ) wóysko ciągnęło do Miniel-Salame.

*Murat Bey* z czterema tyfiącami jazdy Mamelukow rozłożył się przy wsi Szébreyfi, opierając się prawym skrzydłem o Nil, gdzie miał flotylę z kanonierskich statkow i we wsi Szébreyfi kilka armat.

D 25. ( 13. Lipca ) *Bonaparte* przykazał Francuzkiej flotylli razem działać z wóyskiem i napastować prawy flank nieprzyaciela żwawym z armat ogniem. Wóysko ruszyło z Miniel-Salame o drugiey godzinie rano. Nazajutrz stanęli Mamelucy w woiennym szyku na równinie, a flotylla zaczęła bitwę z nieprzyacielską.

*Bonaparte* też stał w porządku do bitwy, ustanowiwszy dywizyą w warcabnicę, we śródku którey za-

warł oboz i mało co jazdy, i rozłożył ją w drabiny tak, iż każda dywizya drugiey bronila.

Kazał opanować rezerwie dwie wsi w tyle. Artyllerya tak rozrządził, że mogła palić z tej strony, z którejby nieprzyjaciel zaczął attack.

Mameluki przybliżyli się do Dywizyw, które głowę składały drabiny. *Bonaparte* kazał dać ognia z artylleryi, i każdy wystrzał raził nieprzyjacielskie szyki i niedopuszczał do zaczęcia attacku.

Nieprzyjaciel na wszystkich się punktach okazywał kuszając się rozerwać szyki, obszedł one z tyłu, ale wszędzie znalazł też batalliony i spotykał się z równym ogniem.

Na ostatek będąc przez część dnia na puł wystrzału z armaty rozpięchnął się i skrył. W porażce stracił do trzechset ludzi.

Nazajutrz d. 3. Thermidora ( 30.

Lipca ) stanęło się na widoku obu Pyramid, a wieczor o sześć mil od Kairu, gdzie *Bonaparte* powziął wiadomość że dwudziestu trzech Bejów z sześcią tysięcy Arabów i Mamelukow wzmocniło się w Jembabe i osadzili swe okopy więcey niż sześćdziesiąt armatami.

D. 3. iak świt spotkała ich awangardę, którą pędzili ode wsi do wsi, a w południe wóysko już obaczyło okopy nieprzyjacielskie.

Rozstawienie szykow było toż same, iak d. 25. Mefsydora ( 13 Lipca ) ale z tą odmianą, iż mogły większy ogień wyrzucić na nieprzyjaciela. Dywizye Generałow *Desaix* i *Regnier* były na prawym flanku między Zykarem i Jembabą w takim położeniu, żeby odcięło nieprzyjaciółom komunikacyą z wyższym Egiptem, mieyscem zwyczajnym ich retyrady. Dywizya *Klebera* w centrze była, a Generała *Bonne* na lewym flanku o Nil się opierając.

Jak skoro *Murat Bey* postrzegł obróty Generała *Desaix* wraz ruszył się go atakować. Wydzielił nato iednego z mężniejszych *Beiow* z wybornym korpusem, który jak szarańcza napadł na obie dywizye, dopuściwszy go na piędziesiąt kroków dali Francuzi tęgą palbę z kartaczow, któremi wielka liczba ich na placu legła. Rzucili się oni w przedział obu dywizyi, ale i tam rażeni zostali podwójnym ogniem, który dokończył onych porażki.

Między tym, kiedy nieprzyjaciel u skuteczniał swój atak, Dywizya Generała *Bonne* i Generała *Menou* uderzyła na okopy *Jembaby* bronione artylleryą i pozostałą częścią jazdy *Mameluków*.

Dywizya pod komendą Generałów *Bonne* i *Bilieme* oddzieliła kilka plutonow, żeby się dobyły do okopow, w ten czas, kiedy drugi korpus okrążał wieś korzystając z rowu, który zakrywał i ochraniał ten manewr.

Blizko *Belbii* Francuzkie wóyska oswobodziły część Karawanu ciągniętego do *Meki*, odebrali Arabom i zapędzili na puścynie.

Przybywszy do *Salsysz* ostatniego pogranicznego w *Egypcie* Miasta, gdzie się stepy zaczynają oddzielające to Państwo od *Syrii*, odebrały wiadomość, że *Ibrahim Bey* z wóyskiem uszedł i ze skarbami i żonami swemi. Już był na widoku iego liczny oboz, lecz ponieważ u Francuzow konie były zmordowane nie mogli uderzyć, tylko na tylną straż iego. *Mameluki* wytrzymali atak barzo odważnie. Wzięto im iednak piędziesiąt *Wielblądów* z jukami i z różnym majątkiem.

---

### *Porażka przy Remenie.*

Brygadyer *Foucier* z iednym *ba-*  
talionem ośmnastey półbrygady  
przechodząc do *Maha Izli-Keber* przy-

był do Menufi na kepę Deltę. Wieś ta zaprzeczyła mu przechodu, lecz w iedney godzinie potyczki odpędził nieprzyjaciela, położył na placu dwadzieścia i wieś opanował.

---

*Dorażka przy Someli.*

Szeyk Arabow napadł w Gomeli na Francuzki batallion pod kommendą Generała *Damas*, który po mężnym odporze wraz ich do ucieczki przymusił.

---

*Dorażka przy Mut-miumory.*

Arabowie Derpiyscy zajmowali wieś Bonde, a chociaż byli ze wszystkich stron okrażeni, rozumeli iednak, iż nie podobna do nich przystąpić, rozwodzili swe rozboie do Nilu.

Następujące kolumny pod kommendą mężnego Generała *Rannon*, nie uważając na ogień nieprzyjacielski rzucił się na okopy. Mameluki w szczywał koni z uciekali okopow, ledwie Francuzkie kolumny pośpieszyły stanąć i ze wszystkich stron przygotować się i wstrzymać ich rżęsiłtemi kulami i bagnietami, i w iedney minucie miejsce bitwy zawałone było trupami. Francuzi wraz okopy wzięli. Uciekający Mameluki rzucili się w skok na lewy flank, ale i tam gotowi byli do ich przywitania. Batallion karabinierow, pod którego ogniem zatrzymać się musieli o pięć krokow, sprawił im rżęź straszną, a wielka ich liczba rzuciła się do rzeki i potonęła w Nilu.

W tey porażce stracił nieprzyjaciel dwa tyśiące ludzi, a barzief jazdy, większa część Beiow legła na placu w zabitych i ranionych nawet sam *Murat* dostał rany w szczękę, więcey czterechset wielbładow ujuzonych i piędziesiąt armat. Fran-



cuzi nie stracili nad dwudziestu lub trzydziestu zabitych i nad sto dwadzieścia ranionych.

Nieprzyjaciel zatym w nocy ustąpił z Kairo i spalił wielką liczną szalub, korwet i innych statków. Dnia 4. ( 22. Lipca ) miasto Kairo liczące ludności więcej trzechkroć tysięcy Obywatelów poddało się Francuzom. Pospólstwo zapaliło Domy Bejow i różne działało nieprzyzwoitości.

*Bonaparte* przed wejsciem swym do Kairo, wydał odezwę, w której obiecał mieszkańcom sprawiedliwość ochronę od krzywd i swobodne używanie swej Religii i powtórzył co było w odezwie do Alexandryi, że jedynie przyszedł przeto, żeby Mamelukow pokromił.

Przebywszy zatym nie długi czas w Kairze dla zabezpieczenia tej zdobyczy, ruszył się dalej do podbicia całego Egiptu i wypędzenia zupełnego Ibrahima-Beja z jego wóylkiem, które do Syrii bieżało.

Generalowie *Murat* i *Lanne* przybyli tam 7. Vendemia ( 28. Września ) zaczęli attak i po małej utarczce rozpdęzili Arabow, pięć mil ich gonili brnąc po pas w wodzie, zabrali im koni, wielbłądow i maitek, dwieście zabili lub utopili.

---

#### *Porazka przez Generala Desaix*

General *Desaix* wyszedł z Kairu 8. IFruktydora ( 25. Sierpnia ) z flotylą z dwóch pół galer i z sześciami statków pocztowych, płynąc do wyższego Egiptu. Przybył do Feguez kanałem Jozefowym, który osadził był *Murat Bey*, zabrał czternaście tam barkow i oboz, z wozami i z czterema armatami.

D. 21. Fruktydora ( 7. Września ) płynął dalej w wierzch Nila, oddalając się na sto mil od Kaira, upędzał całą flotylę Beja, która już była po-

deszła do famych Kataraktow. Lec z d. 1. ( 22. Września ) dopełniwszy żeglugę powracał nazad, aż do Fenez-y. 14. i 15. Vendemiera ( 5 i 6. Pazdziernika ) odebrał różne wiadomości, które poprzedzały zwycięstwo Sedymańskie.

---

*Zwycięstwo w Sedymanie.*

D. 16. Vendemiera ( 7. Pazdziernika ) na świtaniu, dywizya stanęła na widoku Murata Beia, którego wóysko składało się z siedmiu tysięcy jazdy powiększey części Arabow, i z korpusu piechoty, który bronił okopow w Sedymanie ze czterma armatami. Mameluki widząc, iż wóysko Francuzkie stawało w szykach do natarcia, rozmyśliwszy się trochę rzucili się atakować Francuzow z wielkim krzykiem i z niemalą odwagą. Francuzi z zimną krwią ich wytrzymali.

Strzelcy dwunastey pierwszey półbrygady, nie pierwey do nieprzyiaciela dali ognia, az dopuściwszy go o dzieścię krokow, potym wystawili bagnety na rogatki. Rycerze nie ustraszeni tey jazdy, ciskali na Francuzow kiie dębowe, siekiery, broń, pistolety, i zmieszali się w swych szykach, iednak rzucili się z koni, podpełzali pod bagnety i rąbali żołnierzom nogi. Ale darmo. Przymuszeni zostali do ucieczki, a Francuzi podstępowali pod Cydemanu, wytrzymując ustawne wystrzały z czterech armat, przyśpieszyli krok, wzięli okopy, oboz i armaty. U Murata zabito trzech Beiow, raniono odważniejszych dwóch, i cztery sta trupem położono. Francuzi stracili do trzydziestu sześciu ludzi w zabitych i raniionych.

---

*Bunt w wielkim Kairze d. 30. Vendemiera ( 21. Pazdziernika )*

W połowie miesiąca Vendemiera,

( w ciągu Pazdziernika ) był *Bona-*  
*parte* pobudzony dla ostrożności u-  
zbroić wszystkich Francuzow i Euro-  
pejczykow osiadłych w Kairze.

Już albowiem wiedział o tajnym przy-  
gotowaniu się do buntu, starał się u-  
przedzić zgubne ich zamyśły, ale sta-  
rania były bez skutku.

D. 30. Vendemia ( 21. Pazdzier-  
nika ) Generał *Dupuis* Komendant  
Kairu dowiedział się, że w większym  
Meczezie kupy były zebrane, siadł na  
konia ze dwónastą Dragonow, żeby  
je rozpędził. Turcy gadali wmieście,  
że przyczyną buntu były rozpusty z  
nałogu pochodzące.

W tym Generał *Dupuis* przybył  
do większego meczetu, chciał roze-  
gnąć buntownikow, co raz więcej  
zbierających się, ale oni zaczęli mu się  
opierać, i on wymiatał im płochosć  
onych, kiedy przyzwał siły na ich  
pokromienie, już w ten czas był o-  
toczony z swoją kommendą wielością

nieprzyjaciół, i we dwóch miejscach  
raniony. Legło już kilka Dragonow,  
co zostali, wzięli Kommandanta do  
domu, gdzie we dwie godziny sko-  
nał.

To było znakiem do powszechnego  
buntu, i Turcy w momencie groma-  
dzili się w kupy do większego meczetu,  
gdzie obwarowali się i wzmocnili  
kopitami, kłami i w jakiejs liczbie  
strzelbą. Zaparcie swe mocno osta-  
wili, i nie tylko zgromadzali się do  
wielkiego meczetu, w wielkiej lic-  
bie, ale każdy meczet został dla nich  
twierdzą, w którym się zamykali i  
zjadł, wypadali i bronili się.

Uderzono na trwożę, wóyska sta-  
nęły pod bronią. Wiadomość o śmier-  
ci Generała *Dupinoi* zaostrzała żoł-  
nierzy do zemsty. Wszyscy się u-  
zbroili i każdy Francuz stawał w któ-  
rymkolwiek plutonie.

Główny kommandant posłał cały  
batalion do większego meczetu, w  
którym się znajdowało od ósmiu do

dziesięciu tys. Turkow. Wskazano do nich, aby się wzdali, ale uporczywie trzymali się przedsięwzięcia, na ten czas zaczęto z Cytadelli z armat walić do miasta, osobliwie do tego meczetu, gdzie kilka zapadłszy bomb rozszerzyły strach i do rozumu przywodziły.

Kilka batallionow rozbiegłszy się po mieście dobywało drugich meczetow, gdzie schadzki były. Buntownicy w iedney porze napadnieni byli we wszystkich stronach i wszędzie rozplęszeni. Poznali nierozum za późno zapierać się w swoich meczetach. Francuzi wyłamali wrota i czynili rzeź niezmierną. Jednakże buntownicy chociaż byli rozbici, nie przyszłi iednak do pokajania, i na miejscu zabitych następowali świezi imiarkowie. Krwawy był to dzień, ale nastąpił krwawszy. Francuzi wszystkich zabiali, którychkolwiek zpotkali z pałą, lub kołem. Turcy z swej strony zabili kilku Francuzow, których znaydowali na ulicach i chęć

zdobyczy prowadziła ich do napadu domow od Francuzow mieszkanych. Cale złupili dom Generała *Casarelli*, trupem go położyli razem z wartą i slugami.

D. 2. Brumera ( 23. Pazdziernika ) odnowiły się ieszcze te powstania cokolwiek, ale w wieczor wszystko uspokoiiono. Pokoy zaczął się powracać, stratę Turkow rachowano od pięciu do iżeściu tysięcy, Francuzow było ze sto zabitych i wiele ranionych, zwłaszcza wielkimi kamieniami zdachow rzucanemi.

---

*Zebnanie ważnieyszych Ustaw dla urzędzenia Egiptu.*

*Bonaparte* podbiwszy to najlepsze Państwo, starał się utwierdzić swoją zdobycz ustawami rozumnymi. Krótko ie podać będzie dosyć, dla umieszczenia tu głównych ustanowień i rozrządzeń.

*Ustawa dnia 1. Fruktydora szóstego Roku ( 18. Sierpnia 1798. )*

Dla całego wójska iednostayny piechleb dla wszystkich flużących, nie wydzielając, ani Głównego Kommandanta, a lepszy tylko piec dla łazaretow.

---

*Ustawa 2. 6 Fruktydora ( 23 Sierpnia. )*

Wszystkim w Prowincyach Rządcom, i do których nie należy, zakazuje się wyciągać iakie bądź pobory od Obywatelow. Każdy co ma skargę na uciemiezenie, może się udać do Kommissyi, która na to będzie się schodzić od siódmej godziny rano do południa.

---

*Ustawa 7, Fruktydora ( 24 Sierpnia. )*

Zegluga na Nilu wolna, i przeto zakazuje się zatrzymywać w iakim bądź celu, statki, któreby plynęły z prawdziwemi potrzeby.

---

*Ustawa 12. Fruktydora ( 19. Sierpnia. )*

Zeby z należytą pilnością robiono około Alexandryjskich Twierdz, dla postawienia ich w stanie obrony od wszelkiego napadu tak z lądu, iako i od morza. Piędziesiąt, dwadzieścia cztery-funtowe armaty, z siedmio lub ośmią świdrami, dla świdrowania otworow, i więcej dwudziestu moździerzow obronią wszystkie części Portu. Wszystkie góry w Arabskiej części

mogą być zmocnione i obronione wię-  
cey niż ośmdziesiąt armatami.

---

*Ustawa 20. Fruktydora ( 6. Wrze-  
śnia. )*

D. 10. Vendemia ( 1. Pazdzier-  
nika ) będzie Seym powszechny  
wszystkich z czternastu Prowincyow  
ludzi, których obiorą z liczby swey  
Obywatele mających większy w Na-  
rodzie kredyt i zaszczycających się  
swoją umiejętnością, sposobnością i  
przychylnością ku Francuzom.

---

*Ustawa d. 22. ( 8. Września. )*

Wszystkich młodych Mamelukow  
peu ośm lat mających i niżej lat sze-  
stnastu, wszystkich małych takiegoż

wieku czarnych i białych, którzy by-  
li w służbie i należności Mamelukow,  
w pięć dni po ogłoszeniu tey usta-  
nowy przystawić do kommandanta  
miaśta, żeby ich wydzielił do różnych  
wóyska korpusow, i wyłączył po dzie-  
więciu na batalion, a po czterech na  
szwadron.

---

*Ustawa 9. Vendemia ( 30. Wrze-  
śnia. )*

Potwierdza się Kommissya dla mia-  
śta Kairo, która ma prosto znosić się  
z Kommandantem. Ma ona osobli-  
wie obowiązek starać się wiedzieć o  
śmierciach i chorobach do zdrowia  
Kairu ściągających się i uprzedzać  
morowe powietrze i inne zarazliwe  
choroby.

---

*Ustawa 13. Pandemiera ( 4 Paz-  
dziernika. )*

W Kairze uporzadzają się dzieścię Rot Narodowej gwardyi, która ma być złożona z obcych i z Europey- czyków znajdujących się w Kairze, którzy będą służyć w tej Gwardyi, rozdać im odebrane od Obywatelów bronie, każdy będzie obowiązany mieć zawsze przy sobie piędziesiąt ładun- ków według broni kalibru. Gwardya Narodowa nie jest obowiązana w słu- żbie, poczty tylko iey się wyznaczają, które zajmie, w czasie obcego napa- du.

*Koniec tłumaczenia na Rosyjskie  
z Francuzkiego i na Polskie z Ros-  
syjskiego.*



OGNIWO  
Stowarzyszenie robotników  
budowlanszych!

**DODATEK**  
**ZAMIAST PRZYPISKOW**  
D O  
DZIEŁA TŁÓMACZONEGO  
Z ROSSYJSKIEGO.  
ZYCIE CZYNY  
Y WYNIESIENIE  
**BONAPARTY**  
PRZEZ  
JERZEGO GRZEGORZA  
KNIAZEWICZA



DODATEK

ZAMIAST PRZYPISKÓW

DZIAŁA TONACZONEGO

Z WOLNOŚCI

ZYCIĘ CZYNY

Y WYNIŚCIEŃ

ROMANARTY

PRZEZ  
JERZYGA GREGORZA

KNIAZEWICZA



Ludzi wielkich dzieła dotknąć niektóre, mając istotne okoliczności, które im i pobudką i wyniesieniem stały się, byłaby Historia niedostateczna. Przydać zbieg czynów Narodu gdzie Rycerz się okazał, i postronnych w spolne lub przeciwne usiłowania, nie jest go ani upodlić mianą pomocą; bo umiał iey użyć, ani oddzielney od materyi Historiyi prawić. Bo co lego czynności poprzedziło, jest zasadą upatrzenia w Rycerzu talentów; co bez niego straty się poniosło, jest wiekopomnym w pamięci Narodów wyrzyciem lego świetney sławy,

Daruję mi Czytelnik, iż krótko w locie pióra przywiode przyczyny elektryzacyi Francuzow i obzernie niektórych Sądów i strzęgnięcia prawie całego Świata.

Od zaczętey Rewolucyi każdy rok osobliwe stawił Fenomena w Opiniach, w odmianach Rządów, Kraiów, w zburzeniu Potęg od dawna uprzywileiowanych. Wieki nie miały tyle wywrótów



ile jedna pora naszych czasow, ani tak wielkich, niespodzianych, powszechność zadumiewających i wiecznie względem losu ludzi pamiętnych. Okoliczności mądrze chwytane wykrzesają wielki z małych ludzi i Polityki i Rycerstwa ogień, który iesli nie oświeci Narody, tedy potomność zadumi.

Po pismach bez rozpufty i senney ciekawości czytanych, po Towarzystwach wszędzie od samych Monarchow dla ulgi ludzkości ułożonych, po blasku światła na wschod i północ szerzącym się, Rządy i człowiek swe prawa postrzegły.

Naprzód zatlała mała iskierka w Akwisgranie Roku 1785 w Mieście, gdzie Karól W. będąc Cesarzem Francyi, Niemiec i Włoch prześiadywał, gdzie co rok wiele Cudzoziemcow do wod mineralnych zbiera się i udziela sobie wzajem i poloru i światła i bogactw, mając naynowsze w każdym języku do rozrywki rozumu Dzienniki.

Prawie razem pożar się wszczął w Prowincyi Holandyi z siedmiu zjednoczonych naybogatszey i nayludniejszyey. Przyczyna krótko.

Stem lat przed Chrystusem Battowie

osiedli z Hafsyi między Renem i Wahałą. Julius Cezar podbiwszy Gallow, Helwetow i Germanow, nadał Batawom tytuł Braci i przyjaciół Ludu Rzymskiego. W piątym wieku Frankowie naciechali Batawią. Gallią nazwali Francją, a Normandy Batawią Hollandją.

Wnuk Karola W. wziął w dziale Niemcy do Renu i Hollendrow, a wdziesiątym Wieku skończyła się linja Karola w Niemczech. W Holandyi Hrabiowie zostali pod lennością Ottona I. Rząd Kraiu był we trzech stanach; Hrabi, Rycerstwa i Miast, które na Seymach wszystko stanowiły. Hrabiowie sukcesywni potym i urząd i Kray wniosli w Dom Burgundski, który po mieczu wygaś w Roku 1477. Marya jedynaczka pozostała oddała posagiem Domowi Austryackiemu 17. Prowincyi Batawskich kiedy ten Dom tracił dla Synow Kazimierza IV. Jagiellona Węgry i Czechy. Posiadał on i Tron Hiszpański. Filip 2. za nową w Religii naukę przesładował ogniem i mieczem Batawów. Lud pod Wodzemy Wilhelmem E. Xciem d' Orange uchodził do siedmiu Prowincyów. Xzę był Gubernatorem Holandyi, Zeelandyi i Utrechtu. Po bitwach wyszedł narod na wolność R. 1584 i Aktem Utrechtskim złączył w jednę Rzecz-Pospolitą 7. Pro-

wincyi, Wilhelmowi nadał tytuł Stadhu-dera Naczelnika nie opisując praw ani swych, ani Jego. Graf Moritz Syn po nim nastąpił na Admiralltwo i Kapitaństwo generalne, w Roku 1584 z warunkiem, żeby nic bez Rad nie czynił, dane iemu Diploma objaśniono Ru 1587, następowali po nim Fryderyk, Henryk i Wilhelm II. aż do Traktatu Westfal-skiego Ru 1648. Już Następcy uszczerbiali przywilejów Prowincyow, z których każda miała oddzielne; umarł Wilhelm III. i Stany okręśliły Stadhuderę władzę, mianując go tylko generalnym Kapitanem, w przeciągu iednak czasu dały Urząd Admirała dalepszey obrony. Po śmierci Jego Stadhuderat wakował od R. 1703, do 1747. w którym, gdy od Francyi zagrażaly wojny, obrano z poboczney linii Wilhelma IV. z sukcesyą nawet po kądzie-li, Ten rozszerzył swą władzę, i w Amsterdanie stanęła konfederacya Ru 1786. powstała wojna domowa, Geldrya i Szlachta Utrechtska była za Stadhuderem, przeciw zaś inne Prowincye i ta w Partjach. Xże Brunświcki z wojskiem Pruskim uczynił koniec. Francya bronić nie mogła, iako niżej.

*Belg czyli Niderland.*

Patryoci Hollandyi uciekali z kraiu

do Brabancyi, gdzie tegoż prawie czasu zaczęła się Rewolucya. Józef II. reformował nauki duchowne, zniósł klasztory i Opactwa, rugował Nuncyusza z Bruxelli, seminarya partykularne kassował, chcąc mieć generalne w Lowanium, i tam Seminarystwizbraniali się słuchać nauczycielow z Wiednia przyśłanych. Lud, że naydawnieyszą radę w Europie Brabancką odmientano, Sądy inaczey urządzano, wyciągano podarunkow za powinność na przybycie Rządcy *Joyeuse entrée* i posilkow na wojnę Turecką, powoli łączył się i przyczynił do burzy kraiu. Tu politycy niech zgadną, czy tych powstań była przyczyna w wojnie od dwóch potężnych Mocarstw przeciw Porcie gotowana, czyli też gwałtowność na dawne prawa. Anglia niechciała mieć Hollenderkich handlow pod przewodem Francyi i zdało się, iż wiele na swych traciła przez nowe rozrządzenie Niderlandu, darmo Król Francuzki się oświadczył, iż nie pozwoli obcym do Rządu Hollandyi się wtrącać toż samo Dwory Londynski, Berliński i Wiedeński deklarowały. Stawione wojsko Francuzkie w Givet sprowadziły Prukie od Westfallii. Floty gotowane w Brest i. t. d. ruszyły Angielskie i Austryackie wojsko na uśmierzenie Brabancyi gromadziło się,

przytario Leodyiskie powstanie. Minister Francuzki de Vergennes chciał skoiarzyć wszystkie Potencye przeciw rozboynikom morskim z Larrache, z Algeru, z Tunetu i Tripoli wybiegającym i chwytaniam obcych okrętów przymuszającym do opłaty sobie wszystkie arbitralney. Lecz Francyi Skarbu niestawo, zamachy kończyły się na Traktacie handlowym z Anglią, który oba Narody nierade przyięli. Anglicy, że ich rękodzieła upadną, Francuzi, że Angielskiemi Kray będzie zawalony. Hiszpania w tych rozterkach i Rzecz-Pospolita Amerykańska znalazły interes bydz przeciwko Francyi.

*Francya.*

Potrzebowała Skarbu na wydatki, do których niestawo 135 mllw i na dlugi, których było 1250 mllw od Roku 1770. Pod 30. Ministrami nie myślono, tylko pomn.żać podatki. Ludwik XVI. dobrego serca, z miłością ku Narodowi, z nienawiścią ku tyrannii, wstępując na Tron wziął tegoż Ministra P. Maurepas, który był u jego dziadka Parlament Paryzki od 3 lat na wygnan u będący przywiócił, tępiąc zemstę nad nim P. Mau-pou, poruczył skarb Panu Turgot biegłemu i ludzkiemu w jego przemyślach,

ale go Dworscy rugowali. Nastąpił Clugny nie niesmiejąc czynić. po nim Neker przedsięwziął reformy, Maurepas stary go oddał. Lud płakał, że z uciskiem arendowano pobory, przedawano Urzędy, nowe przemyślano za pieniądze, rozmnażano na przekup przywileie nawet na perukarstwo i t. d. z którymi chciwi zysku biegając po Kraiu, nikomu kunsztow nie pozwalali oprócz uprzywileiowanym. Po Nekerze miał skarb Joly Fleury, wynalazł 10. sous na liwrze i opłatę wewścia do Paryża, po nim d'Ormeson iuz nie przemyśleć nie mógł. Doradzono podwyższyć podatek 2. od 20. Edvktu Parlamenta wzbraniały się reieftrować, to jest publikować. Zwołano Stany Małey Bretanii, Burgundyi, Langwedocyi i Artezy, lecz i te na większy pobor nie zezwoliły. Minister de Calonne przemyślił ziazd nakazać znaczniejszych Obywatelow.

Nastąpił ziazd ten w Wersalu dnia 7. Lutego 1787. sprzeczki o równość tixy Dóbr Xiążęcych i Duchownych spelzły na niczym. Trzeci Stan czując ciężar poborow na swych barkach, domagał się o Seyniki po Powiatach i o Seym generalny, iakie były od Karola W. do Ru 1628. podczas ziazdu Neker przyganiał pismami postępk

Ministra de Calonne, wysłany za to na wygnanie. Zjazd prosił za nim, aby do skarbu był użyty, P. de Calonne był zapo w. ny od Parlamentu o zdarcie skarbu, o podeyście w zamianie dóbr Królewskich, o założenie lichwy, o przebicie na mnieyszą wagę monety, oddalony z miejsca, sprzedał dobra w Lotaryngii i udał się do Londynu, zkąd pisnami zinywał swe oczernienia. Soimonie de Brienne został pierwszym Ministrem. Król idąca swą łagodnością, zmnieyszył na Dwor wydatki oszczędzając skarbu na 30 millionow, kassował liwrantow, Bryg dyerow, Pułkownikow drugich, stałnią swą i Królowy liczną, lekką Kawaleryą *Gens d'Armerie*, straż bram, łowy z sokołami i na w. l. ki, liczbę sług przez połowę określił. Lecz zabierane się na wojnę w Europie kazało Regimenta pomnożyć czterma batallionami, na flotty zawerbować 60. tysięcy maytkow, wyjednać u Porty wolny handel na morzu czarnym i wysep Kandyą osadzić dla rozpoczętey wojny na lądzie i morzu przeciw Turkowi, wziąć handel z Suez morzem czerwonym do Indyów, co Anglią nader burzyło. Trzeba było skarb pomnożyć. Wy-

dane Edykta Parlament Paryski wzbraniał się reiestrować, za nim szły Burdygalski, Bezansonki, Grenobliski, Reimski; pierwszy poszedł na wygnanie do Troyes, drugi do Liburne i Xiaze d'Orleans do Villerts-Cotoret, gdyż w Parlamencie i Parowie Xzta składali. Jzbe. Drugie Parlamenta prosiły ustawnie o przywrócenie wygnanych, o zwołanie Stanow, o kassatę *lettre de cachet* rozkazow tajemnych. W tym czasie gdy Bracia Królewscy reiestrowali Edykta w *Cour des Aides* w Jzbie posiłkowej, lud Paryski pod broń się kupił, musiano rozstawić strażę po ulicach. Ostrość nie nie pomagała. Król do swojej łaskawości powracał, przywrócił dnia 22. Listopada Parlament Paryzki, obiecał Seym powszechny zwołać, lecz de Brienne wydał pismo, iż Seym może tylko sposoby obmyślać do uskutecznienia woli naywyżzey, iak od lat 800. było w praktyce.

Już na rzeź się zabrało we wszystkich stronach świata. Wojna uporczywa trwała z niezmierną stratą Austryakow w Bannacie i w Węgrzech, z małą korzyścią za silną obcą pomocą w Multaniech i na Wołoszczyźnie.

i Gustaw III. wznowił bitwy na morzu i lądzie.

Elektryzacya umysłów zaszła i do innych Państw północnych, związki daremne i alliance gotowały wojnę, niby na równowagę a raczey na swą zgubę.

Mameluki uciemieźali kupców Francuzkich w Egypcie. W Indyi Wichodniey, Sułtan Tippo-Sayb. gotował wojnę na Marattow i na Króla Trawankoru sprzymierzeńca Anglii. Syndia Wódz Marattow, opanował Delhy stolicę Mogola, zbity od Rasbatow i Rohllasow, łączył się z Lordem Kornwallis. Gubern torem osad Angielskich i Tippo-Saib zagrażał Karkatykę. Tak to ścisły związek jest między Narodami, iż burza jednego sięga ostatnich.

W Paryżu Parlament powrócony drugich Parlamentow prozby popierał. naybarzciey, o kalsatę *lettres de cachet* i o zwołanie Seymu. Król dobrocią idąc obiecał nie używać rozkazow tajemnych, tylko w nagley potrzebie, łagodził ustawy kryminalne, odmienił karę śmierci na więzienie, Xdzu Maury i Markizowi de Condorcet zlecił poprawę edukacyi, przepi-

sał Plebanom uczyć raczey moralności z Ambon, stanowiąc rozmnożone klasztory kalsować dla dobra rękodziel i handlow. Hugonotow do obywatelstwa przywrócić. Dobra swe arenda wypuścić obywatelom.

Minister jednak nalegał o nowe wybory. Przy stałym oporze Parlamentow wóysko ruszył. W Tolossie więto w areszt Adwokata de Castellan i bunt powstał.

Minister daley postępował, był Biskupem Soassonkin, przedsięwziął odmiianę Parlamentow, ułożył na to sześć Edyktow, żeby 46. było Woystostw wielkich, z którychby 16. sędziły do 20 tys. summy a reszta do 4,000. miasta zasiadania wyznaczył, kalsował Trybunał excepcyi skarbowy, Elekcyi, dozory nad spichrzami żołnemi, nad wodami i lasami, Ławę kryminalną Sellette zwaną, gdzie oskarżeni siadali. Już Edykta drukowano tajemnie. Parlamentowy P. Duval dostał kopii, i Parlament wydał przeciw onym Dekret, Minister kazał aresztować Duval du Premiril i Goislard de Montlabert układcow Dekretu, oba w nocy uszli do Izby Parlamentowey. Otoczono wóyskiem, pobrano i posłano do Zamkow odległych. Na radę

złożoną w Werfalu walną zawołano Prezydentów Parlamentu. P. Segurier stanawszy odmówił zaś adania, protestował się z liczbą innych i gły powracał do Paryża od ludu z okłaskami był przynomany i z domow illuminacya. Minister gwałtownie kazał wszędzie sześć Edyktow reiestrować. Powstały bunty w małej Bretanii, w Rennes, w Douay, w Burdygalii, w Grenoblu, w Perpignan, w Nawarze, w Bern, nawet w Vivarais u Goralow. W Delfinacie Stany się zgromadziły, rozpędzone od Marszałka de Vaut, przeniosły się do Visilli i dawny uniform Prowincyi 2,600. osob wzięło. Y w St Brieux Seynik posłał Deputowanych do Werfalu, wzięci do Bastylli, Paryżanie się uzbraiali i 10. tys: wóyska pod Paryżem postawiono. W Tolossie Grł Lafayette miał komedę, lud attakował i on się cofnął.

Już dopięro dobroczynny Król postanowił na Radzie walney Seym powszechny zwółać, Biskupa Ministra oddalić, Nekera przywołać na Ministrostwo, Uwolnić pobranych do Bastylli i Zamkow, odwołać Edykta, kassować rozmnożone alygnaty. Na co nie tylko w Paryżu, lecz po całym kraju rozszerzyły się radość i illuminacye.

Ziechali znów, znaczniejszy dnia 3. Listopada 1788. na ułożenie formy Seymu, sprzeczka o równości głosów miała z Duchowieństwem i Szlachtą nic nie ustanowiła.

Dawno w swych pismach Mably prorokował Seyni dla Francyi powszechny, był on nieuchronny, a z niego rewolucya między zwarem pafsyi i rozumu dość szczęśliwie do R. 1792. prowadzona. Duchowieństwo piątą część dochodow krajowych zabierała a połowę prawie lennym prawem uprzywilejowani.

Od Kardynała de Richelieu Ministra lud biedził się z opłatami, Katarzyna de Medicis pomnożyła ucisku, Kardynał Mazzarini zabawiając go guftem wojskowych nauk brał pod swą rękę, Ludwik XIV. oświecił zwycięztwy, lecz przywalił długami. Za Ludwika XV. po wieku imaginacyi nastąpił wiek rozumu, nie przewrótu słow, lecz w umiejętnościach istoty rzeczy szukano, porzucono dysputy za górami utworzone, a człowieka żyć uczono.

Rozesłane Uniwersały na Seym powolity Paryżowi 28. Posłow obrać.

Xżta okolne też listy rozsyłali iedni upominając żeby pierwsze stany prerogatyw nieodstępowały, Xże d'Orleans, żeby wolność była obywatelow, druku, poczty, własności i użytku.

Seym się zebrał w Wersalu w *Domu de Menus* gdzie dla trzech stanów trzy wchody były zrobione. Spory były o łącze iu się wszystkich. Odma-wiano i Paryż się burzył. Lud w Prowincyach zaczął Zamki uprzywileiowanych p lić. Woysko ściagniono do osadzenia mostow i grobel Wersalskich. Drogość żywności nastąpiła. Mirabeau pierwey dla p sm swych wygnany teraz Posel, przekładał niebezpieczeństwo, gdy zwłaszcza lud Paryzki wziął kokardę czerwoną błękitną i białą z trzech kolorow, kupy rozpędzał Xże de Lamberg lecz lud zabrał broń z Jnwalicow i z Arsenału, we 3. godzinach dobył i burzyć zaczął Bastyllę, Prosił Króla woyska od Paryża na stanowiska cofnąć. Z Seymu deputowani uspokoiili rozruch. Gwardya iednak Narodowa stanęła obrawszy Kommandantem Markiza Lafayette. Co byli przeciwni złączeniu Jzb wyjeżdżali z kraju. Na Seymie P. Sieyes podał projekt Konstytucyi

o prawie człowieka i obywatela, a P. Monnier o zadach Rządu; Rząd Monarchiczny, Król przy władzy Wykonawczej i t. d. i prawodawstwo ma funkcyonować

Gdy wszystko szło pomyślnie, tre-funek czy podeyscie wznowiły rewolucyą. Officyerowie na uczcie w Wersalu podeptali kokardę Narodową. Pogłoska przytym, że PP. Breteuil i de Bouillé mieli Króla uwięzić, wyrzyczyły lud cały z Paryża do Wersalu. Kobiety z bronią poprzędzy i Gral Lafayette z Gwardyą musiał nadciągać. O godzinie 3 z pułnocy Pałac Wersalski był zbroynemi napełniony dnia 18. Października 1789. Król przyprzewadzony z całym dworem do Paryża i Seym dnia 19 zaczął Sefsye w pałacu Arcy-Biskupa. Król stanął w Thuilleries, Hrabia de Provence w Luxemburku, straż dla nich z Gwardyi Narodowej, Królewskie są odprawione.

Wiele emigrantow wychodziło z kraju, zwłaszcza za kafsatą i zakonow i ślubow, i tytułow, herbow, przywileiow i nie tylko za granicą związek się robił przeciw Francuzom, lecz i

wewnątrz nawet w Paryżu, w Konwencyi bruzdził Marat, dwie partye się zrobiły, obie trzymały kluby, strona lewa u Jakobinow, prawa u Augustyanow, lecz pierwszy zgasił drugi, młodzież przy nim była, wszakże zaow trzy partye się zrobiły Orleańska pod prezydencyą Sieyès, Patryotyczna pod Mirabeau i oddzielna nayliczniejsza pod Grfem Lafayette, w Marsylii w Moutpellier Insurgenci opanowali Cytadelle, po różnych mieyscach Garnizony i Regimenta buntowały się Mirabeau z Patryotami Maury i Cales od klubu Kapucynow był napadniony; Gwardye Narodowe obroniły. Sardyncyzy mieli trzema kolumnami wpaść do Francyi przez Sabaudyą, Emigranci do Alfasyi, Hiszpani całą siłą od Pyreneow, Rzym gotował kłatwę, w małej Bretanii łotry plądrowali, Anglia wyprawiała okręty, na Korsyce od nieiakich Caffari i Fabiani bunt zaczęty, w Lugdunie i we Francyi Południowey pisma przeciw Konstytucyi; W tym zewsząd zagrożeni. Konwencya robi Federacyą narodu zwolywa z każdego Departamentu podwoynych Posłów i dnia 14 Lipca czyni powszechną przysięgę na Konstytucyą.

Przemysł wysoki zadumiał Narody;

iedne dziwowały się odwadze Konwencyi, nazywały zuchwałością, drugie głębiey myśląc, rokowały albo powrót do dawnego Rządu, albo wolność. Za Federacyą zrobioną wóysko było giuche na podmowy, a zwiedzione od Gwardyi Narodowej były pokonane. W Ru 1791. Ministrowie byli w spisku, obnażyli granice od Niemiec, Bretanią. i Marsylią onemi napełnili, ale w krótce zmienieni zostali. Król widząc, iż Jakobini górę brali mianował Ministrem Morskim P. dela Coste naygorliwszego Jakobina, zagranicznych Interesow P. Dumourier, który iezdził w Polszcze i w Rosyi, za powrótem był od Ministra d'Aiguillon w Bastylli, pod czas rewolucyi uwolniony, został Kommendantem w Chérburg, toż Posłem do Berlina i przywołany teraz Ministrem.

Ale Anglia ohydzała afsygnaty, których było na tysiąc millionow, Konwencya obiecała one wypłacić z dóbr Narodowych i to za chimere czytano. Wolność druku obrócona na pisma wolności przeciwnie, lecz Gwardye Narodowe składały 4. miliony żołnierza. Leopold Cesarz po Józefie II. deklarował wyraźnie wojnę prze-



ciw Francyi w Ratyzbonie, i gdy doniesiono od Niemiec niebezpieczeństwo, Konwencya stem tysięcy wojsko pomnażała. Sam Paryż 6,000. zebrał regularnego, podzieliła na dywizye, na Flandryjską pod Grłem Rochambeau, na Alfacą pod de Bouillé, na Południowe pod Mailly, na Paryżką pod Affry, dodając im 24. Generałow - Leitnantow i 48. Marszałkow polowych, maytkom żołąd podwyższyła, rozdała broń Gwardyom Narodowym. Leopold dopominał się o dzierzawy Xiazat Niemieckich w Alsacyi, posłała 8, mllow na ich zapłacenie, miała już 280 tys: wojska regularnego, przepisała nowym Ministrom obowiązki, Afsygnaty Królewskie znosiła. Jescze żył Mirabeau ale dnia 4: Kwietnia umierając mówił, iż dla Rzeczypospolitey żył krótko, po nim Robertspierre, Pethion de Villeneuve, Buzot i André wyiskrzali się na jego systema. Barnave sławny ucichł. Konwencya stawiała przeciw Sabaudom Luknera, przeciw Niemcom Dunou-riera i Custine; ale bunty we Francyi i klub monarchiczny się okazał, broń mu odebrano i kazano Departamento dać baczość na podsylaczow. Żołnierze wypędzali Oficyerow, z Re-

gimentow; gdy Konwencya nową przysięgę im przepisała: Rzeczypospolitey i Królowi wierność.

Lecz już była ucieczka Króla ułożona, Generał Bouillé wszędzie konwoie rozstawił, Król wysławszy kleynoty przez P. Roye do Pikardyi, lochem z Thuylleries do Sekwany z Hrabią de Provence z Królową i Delfinem wyjechał, Hrabia de Provence udał się do Mons w Stagnenau, Król przez Chimais do Givet, w Menehout doktor Mangin go poznał, dał znać do Varennes, Municypalność zaskoczyła i powróciła go do Paryża. Mało tu jest mówić, że konwoie były rozbroione i Generał de Bouillé uciekł do Luxenburga fortecy Austryackiej. Król powrócony stracił Sankcyą Ustaw od Konwencyi stanowiących. Razem z nim 132. Repezentantow dezertowało, zostało 1057. Domagali się o sąd na Króla, Pethion, Condorcet i Lafayette chcieli czyścić Rzeczypospolitey, Robertspierre do Narodu kwestyą oddać wmawiał. Król od Sądu uwolniony, pozwano współników. Nową Konstytucyą Kartą wielką zwaną przepisano. O zasadach, o prawodawstwie, o liczbie Re-

prezentantów, o władzy Króla &c. Seymu, o Sankcyi i t. d.

A że strony przeciwne wrzeszczały na ciągłą konwencyą z tychże osob, wyznaczyła na dzień I. Pazdziernika nowych obrać Reprezentantów w trzeciej części.

Lecz o te dwie części Reprezentantów zostających nowe burze; Partye jedne Króla być męczennikiem, drugie, gdy Konstytucyą, potwierdził najlepszym Królem ogłaszały, *Naród z Królem Król, z Narodem.*

Został Ministrem pierwszym de Grave i ten odezwą Narod zabezpieczył, że wolności i równości miał bronić.

Dopiero nad wóykem liniowym wyznaczeni Montesquieu, Guillon, Tracy, i de Wimpfen Generałami. Jakobini wszystkie urzędy posiadli, wzięli czapki czerwone wysokie. Po Grasse d'Affry miał w Paryżu komendę Fityngoff Dumourier Minister prosił klubu Jakobińskiego pod prezydencyą Roberspiera o rady i o pomoc.

Koalicya Mocarstw już się złożyła w Pilnitz. Król Szwedzki Gustaw III.

ofiarował się Leopoldowi wóyska zkombinowane przewodzić, i Franciszek II. po Leopoldzie trzymał się układu Koalicyi, lubo Gustaw d. 16. Marca 1792 był podstrzelony śmiertelnie w Operhauzie.

Koniec Roku 1792. straszny był Robertspierre okrucieństwem dla Francyi i woyną dla Niemców. Dumourier i Custines pół-Niemców zajęli piekielnemi owemi bateriyami, które elektryką ze stu razem armat razily nieprzyaciół i odwagą żołnierzy, którzy s tymchemagneta widziane przez balony stanowiska, najmocniejsze wywracali. Robertspierre od dnia 17. Sierpnia 1792 do d. 2. Lipca wyłał pod Gillotyne 6 Xiążąt, 3. Xiężne, 6. Dukow, 3. Ducisy, 14. Markizow, 2. Markizowe, 3. Parów, 23. Graffów, 6. Graffowych, 3. Wikontow, 325. Szlachty, 12. Kawalerow S. Ludwika, 203. Szlachcianek, i 45. różnych kobiet, 4. Opatow, wiele Xień, i Matek, 23. Zakonnice, 2. Biskupów, 17. Xięży świeckich, 14. starszych Zakonnych, 155. Mnichow, 68. Reprezentantow, 3. Ministrów Stanu, 30. Wóytow miast, 178. Prezydentow, 166. Radnych, 22. Sędziow, Kryminalnych, 19. Cywilnych, 24.

Pisarzow, 2. Marszałkow Franegii 13. Wojskowych, 1. Kommandanta okrętow, 2. Admiratów, 8. Kapitanow, okrętowych. 47. Generalow, 22. Półkownikow, 41. Porucznikow, 8. Wachmistrzow, 7. Officyerow abizytowanych, 52. Rotmistrzow, 17. Adjutantow, 87. Unterofficyerow, 941. Żołnierzy, 1. Staruszka od lat 84, w ogół 2770. osob, nie licząc tych, co po różnych miejscach na jego rozkaz stracono, i co jeszcze ięczeli w katuszach, przez co Emigrantow przyczynił tysiącami. Zaprowadził w Kraie Terrorizm czyli strach miecza. Ohydził Narod potężny od 1400. lat w Rządach i wewnątrz i zewnątrz szanowny. Skargi na Króla wniósł d. 1. Sierpnia na Radę. Condorcet barziew na Królową, ale odwrócone, Króla pierwej sadzono. Appellował do Narodu, Robertspierre appellacją odrzucił którą sam pierwej na klubach radził, i Królowa znalazła się u niego winna śmierci. Odwracam oczy i pióro od eksekucyi obu. Żółta twarz, szczeni wklęsie, myśli okropne, serce krwi pragnące niech to święci za potrzebę Narodu, a jeszcze ludzkością tchnącego, płakano w Paryżu, gdzie wielka ludność w tłumie zdań i rozkoszy ludzkość przytłumia, przyślano z Fi-

nistere, z Nantes i innych Departamentow skargi o gwałtowność i okrucieństwo Robertspierre i Marata, którzy z stronnikami ukuli Konstytucją Roku 1793. wypowiedzieli wojnę całej prawie Europie przyłączwszy Belg do Francyi w Grudniu przeszłego Roku. Oburzyli Koalicją zaczęłą Austrii, Rosyi, Anglii, Prus, Hispanii, Portugallii, Sardynii, Hollandyi, Rzymu, Neapolu, Rzeszy Niemieckiej, Szwaycarow, ledwie zostały w obojętności Turcya, Dania, Szwecya, Emigrantow 150. tysięcy wpadło do Północney Francyi do spustoszenia małej Bretanii. Polityk i Filozof tu nad klęskami Narodow płakać powinien.

Obywatel Talien widząc w Krain Anarchią i zamiary Robertspierre, a resztował go przez Officyera i pod Gillotyne smegoż poddał. Narod z uchylonego cieszył się okrucieństwa, ale Jakobini złość zaostrzali, nie tylko w Paryżu, lecz w całym Krain, wołali, iż Konwencya nie była wolna, Hasło ludzkości, wolności i równości im się skutecznie opierało wewnątrz, co do zewnątrz wojska Koalicyi podciągały. Konwencya wyznaczyła Generalami Dumourier do Belgu z

Pichegru, Custina na wyższy Ren, z Honchard, Mozelskie wóysko do Saarlonis, Bauchaurnois do Alsacyi z Renskim do Weysenburga, Kellermana z Alpeńskim do Chambery, Bruneta z włoskim do Nizzy, Birona z Rosselskim, Canlaux z Nanteńskim, Felixa Wimpfen na brzegi w Bayeux. Y wszędzie wóyska szybko się pomykały. Od Austeryi i Niemców zajęły Belg, Leodyum, Akwisgran, Moguncyą, Frankfort, Mannheim, Turheim, Spire i Karlsberg, z kąd ledwie umknął Xiążę Zweybricki. Dumourier wziął w Hollandyi zamek St Michel blisko Venloo, dobył Bredy przez kapitulacyą i Fortec Getruydenzberg i Willmstadt.

Lecz tegoż dnia, który był dla Ludwika XVI. fatalnym, Xiążę de Koburg, Xiążę Brunświcki, i Król Pruski Wilhelm i Xiążę d'York z wóyskami już byli w pogotowiu. Król wyparł Generała Maire Charbon z Stochheimu, i po bitwie krwawey przy Altenhoven z Akwisgranu Generała Dampierre, zbito Francuzow przy Tengres. iż musieli odstąpić oblężenia Mastrichtu, Pułkownik Pruski Sekuli poraził ich na Hundsryk, a bitwa przy Neuwied cały dzień z wielkim

krwi rozlaniem żadney strony zmieysca nie ruszyła. Jednak Prusacy wzięli Bingen, Spire, Mannheim, i przepędzili Francuzow od Kreutznach. Generał Kalkreut ścisnął Moguncyą oblężeniem, odciał Generała Custines. Kostheim na przemiągę Francuzi i Prusacy brali, obie strony po pół miasta zajęły. Generał Honchard przepędził Pułkownika od Stombergu, Sekuli i Custines pod Landau, zbitł Wurmzera, prowadził odiecz do Moguncyi, pod którą Kalkreut musiałby oblężenie porzucić we dwa ognia wzięty, gdyby Ludwik Królewic na swym miejscu się nie odzierzał, po odpedzeniu Prusacy wzięli Bleyaue i Moguncyą, potym St Jmbert, Saarbriik i Homburg. Koburg otrzynawszy posilki 10 tysięcy Sasow i 14. Hannoveranow wziął Leodyum i w Lotaryngii Ruremond, dał potyczkę pod Lowanium z krwi rozlewem, i opanował Diest. wszedł do Bruxelli i Antwerpui. Francuzi opuszczali Namur i Mons. Zkąd Xiążę Koburg pisał do Konwencyi, aby Ludwika XVII. który w Temple więzniem siedział obwołała Królem Konwencya.

Omiając bitwy, poddane i zdobyte

fortece. dosyć powiedzieć, że Dumourier i Custines wzgardziwszy sławą zwycięstw, które odnoscili, zdradzali Ojczyznę. Cesarscy pograniczną Francyi Prowincyą Haguenau zagarnęli, wzięli Courtray i Dorlay. Szli do Flandryi Francuzkiej. Z drugiey strony Generał Dampier bronił Weissenau i niemając pomocy od Custina uchodził, Dumourier poddawał fortece Lille, Valenciennes, Konwencya się ostrzegła, posłała Kommissyą do wóyska, do iego rozrządzenia i do aresztowania Generałów zdrajców. Dumourier ostrzeżony od Kamerdynera wziął Kommissarzow i Generałowi Cesarskiemu Clairfait pod konwoiem przesłał. Już miał Lille poddać i tam Generała Miączyńskiego przesłał, wzięty on i gilotynowany w Paryżu, unyślił całe wóysko zdradzić, wysłał artylleryą do Maulde bez zastony jazdy. Generał zdradę zrozumiał, oznaymił blizkim dywizyom, i zprowadził pod Valenciennes. Od Custina Generał Dampier uchodził i stanął w Famars. Wóysko tam się zbierało obozem, wycieczką niezmierną rzeź w Prusakach zrobilo, ale Allianej razem atakowali linią od Orchies do Maubeuge, Generał Dampiers miał udo urwane i u-

marł. Francuzi po cało dniowey bitwie w nocy oboz opuścili, obleżeni już w Condé, cofnięci od fortecy Longui, pobici przy Charleroi byli rozpierchnieni. Generał Lanarche zebrał ich przy Denain, i gdy już i Valenciennes Austriacy wzięli i Prusacy byli w Szampanii i razem pod Paryż podstępowały wóyska Alliantów, Gwardye Paryzkie i z innych Departamentow ruszyły na przeciw Dumourier zabrawszy kasę umknął do Akwisgranu, szukał służby, nigdzie nie był przyjęty, ani w Frankforcie, ani w Stuttgardzie, powiadaią, iż przedał swą sławę za siedm milw Hollenderskich, a kupił na wieki hańbę. Gwardye Narodowe otoczyły nieprzyjaciół między Valenciennes i Condé, dzień i noc atakowały zasypując ich oboz kulami z mnóstwa armat i obses idąc na bagnety rzeź niezmierną sprawiły, tak iż Allianci rzucając bagaże, amunicyą, armaty i tracąc wiele luda w wawozach powodzią z deszczow zalanych ledwie się do Renu w ustawnym boiu dograbolili. Generał Ferraris zabezpieczywszy Obywatelow Valencienny, iż domy kosztem skarbowym odstawione będą odebrał tę Fortecę bombardowaniem. W Lille 600. ko-

bień wzięwszy raytuzy i kurtki, ustrawicze wycieczki na nieprzyjaciół z wielką ich klęską czyniły.

W Konwencyi były zwawe kłótnie z Jakobinami, oddalano z nię Sante-rra i Dantona, a do dywizyow wóysk wyznaczono po trzech Kommissarzow nie spuszczaiąc się już na Szefow.

Generał Kellerman we Włoszech miał też kilka przegranych Kommissarze go oddalili od kommendy; ale Konwencya po exaninie przywróciła.

Hiszpani z początku tryumfowali pod Perpignan, lecz potym porażeni na żadnym mieyscu się nie utrzymali.

W Vendee szeroko się rozciągali Rebellizanci; wszędzie pobici stracili 9000. luda; Generał jednak de Wimpfen lubo ich upędzał w Departamentach, w Calvados i Eure był jednak aresztowany i do Sądu pociągniony.

W Kampanii tey sławni są Xiążęta Brunswicki, Koburg, Generalowie Mölleudorf Pruski i Clairfait Cesarzki; z jedney strony, z drugiey Jourdan

zwycięzca pod Fleurus, Piszegru, i Gwardye Narodowe w Szampanii aż do Renu.

Dziwne mężtwo odwagi okazało samym zwycięzcom już blisko Paryża będącym, co iednomiysności ręka przeciwi zdradom, sypanym skarbow i nóstwu luda uzbroionego dokazać może. Generał Cangleax na zachodnich brzegach od St Malo do Roszelli Kommandant ploszał Charetta i Szuanow. Moncey przedarszy się przez Pireny biorąc Figueras fortecę na skałach nie przystępną niesieniem armat na ramionach żołnierzy, upędzał w Biskaii i w Navarze Hiszpanow, Perignon rozszerzył się ze zwycięztwy od Urgel do Rosas w Katalonii. Scherer i Kellerman z Włoskim i Alpeńskim wóyskami tępili we Włoszech trzy potęgi Austryakow, Pedemontow, i Neapolitanow. Moreau młody od lat 29. obronił Fortecę Ypres; rodził się w Morlaix w Finisterre, stracił Oyca pod Gillotyńą Robertspierra. Rozciągał się z wóyskiem Mozelskim od Moguncyi do Koblentz przeciw Generalowi de Bender. W Roku 1795. wziął szturmem szaniec Nadreński i Manheymu dobył. Jourdan dzielęciąc; laty star-

szy, miernego wzrostu, gruby na lewą stronę pochylony, rodził się w Lirneges, potem z Gwardyi Króla został podczas rewolucyi Kapitanem batalionu, wiele od Robertspiera ucierpiał i złożywszy komendę był Kupcem, zawołany do swóyska Mozy i Sambry otrzymał nad Generałem Clairfait, sławne pod Fleurus zwycięztwo, zdobył Belg, Leodynn i Julią, umiał żołnierzy zapalić do bitwy, przepędził wszy Austrzyaków obległ Moguncyą. Piszegrę wtargnął do Hollendrow zina była tego, kazał kuć bity żołnierzom, przeszedł kanały i łamał bagnietem baterye nieprzyacielkie na wałach gęsto rozstawione. Hollendrow, Anglikow i skonbinowane woyska Xiążąt Niemieckich zapędził do Westfalii i do Oldenburgu. Rodził się on w Poligne w Franszkonie, z bogatego dóbr Dzierzawcy, wysoki na półsoty stopy, ma czarne włosy, brwi i brodę, fizognomią męzką, ale chciwy do zysku i skryty w sobie. W młodości był Franciszkanem, z nowicyatu wytąpił, został w służbie Artyleryi w Strasburku pod czas rewolucyi, z kanoniera został Sierżantem, w rewolucyą zebrał batallion;

Generał Custine uczynił go Komendantem, wkrótce został Brygadyerem, a w niebezpieczeństwie Kraiu Generałem.

Gdy tak woyska Republikańskie się pomykały zaczęła się zrywać Koalicya.

Najpierwszy Xiąże Toskański uprosił neutralność w Paryżu, po nim w Bazylei Wilhelm Król Pruski, Langgraff Helsen Kastelki, Król Hiszpański, Hollendrzy nawet traktat związku skojarzyli w Hadze. Xiążęta Niemieccy oddzielne robili przymierza. Cesarz po ósmio-miesięcznym, oblężeniu Luxemburgu fortecy musiał ją poddać Generałowi Hatry. Leży ona między skałami w dolinie Głębokiej wykutemi w parapety, bałtiony i batterye jedne nad drugimi wyżey wyrąbane, ma w koło dzieła koronowane i rogate, aż do pola.

Skończyły się trzy kampanie, kosztowały Niemcom luda 172 tyłsiące wydatku 347. milionow Reńskich na woysko a oddzielnie Cesarzowi 335. milionow. Hiszpan stracił, swoje część na St. Domin go bogatey wyspy w cukier, tytiany

bawełnę 60. tysięcy luda, roczne dochody od 200. milionów długi zaciągnięte na 260. milionów. srebra Kościelne i posilki od Duchowieństwa na 96. milionów.

W Vendee Charette uczynił pokoy w zanku Clisson Caumartin był złowiony. Stofflet pod Grandchaux zbity uciekł z Emigrantami na wysepki Houat i Hedi.

Mimo oditapienia tylu Mocarstw od Koalicji, mimo zallonienia pół-nocnych Niemców przez Króla Pruskiego od nieszczęść wojny Austrya z Anglią popierała onę ieszcze.

Nad Renem Moreau i Joubert Wodzowie woysk Francuzkich z kombinowawszy manewry, pomykali się ieden do Frankonii, drugi do Bawaryi. W Roku 1795 przez balony rysowali położenie Kraiu na 15. mil w koło. Darmo rzeka Lahn wzmocniona była batteriami, Francuzi przeszli i oboz Generałowi Baulieu zabrali. Clairfait uchodził do Czech zostawując gdzie niedzie garnizony. Austryacy trzy razy nad Menem zbici uciekali i magazyny palili, których uwieść nie mogli. plan wielki wpadnienia Xięcia de Conde

do Francji odmienił się na jego ucieczkę do Uhny. Francuzi wzięli Moguncyą, Ehrenbretstein i Frakfurt. Palatyn Rainski, Xiąże Zweybrücki Biskup Spirki, Elektorowie Moguncki i Koloński tarali się o pokoy oddzielny. Kontingensa Saskie i Honowerskie do swych Kraiow odciągnęły. Generałowie Lefevre i Kleber następowali i filny odwod od Mozy. Generał Moreau pod Mincher, Jourdan za Bambergą stanęli. Obszerność Kraiow zajęta potrzebowała rozrzucenia dywizyów. Arcy Xiąże Karol zrobiwszy powstania wieśniaków wszędzie, naybarzieszy w Odenwald przerzwał komunikacją woysk Francuzkich. Bernadotte ciągnący dla niey do Norynbergii został porażony. Jourdan zaczął się retyrować z Frankonii z całym woyskiem przegrawszy kilka potyczek, stracił 6000. żołnierza, magazynow i bagażow wiele, aż się oparł o 30 tysięcy, posilkow w Dusseldorf, bronił mostow w Neuwied, w Groswerth i wyspu Niderwerth. Generał Frölich z Heidelbergu uderzył w tymże czasie na Generała Dufour, zabral go, woysko Palatyńskie rozbroił.

Moreau dowiedziawszy się o retyradzie Jourdana, cofał się z pod Miin-



chen, lecz marszem przez rzeki, wąwozy, lasy tak ułożonym, iż 10. tysięcy niewolnika zyskał, mało swych straciwszy. Umiał tak rozkładać pocztę, iż nieprzyjaciel na drogach mu będący wszędzie był rażony. Sławniejsza ta jego retyrada za opisaną od Xenofonta 10. tysięcy Greków.

Konwencya kazała Generałowi Pichegru Ren przechodzić dla dania pomocy, wynawiał się dezercyą do Xiecia de Condé, odebrano mu piewey magazyny, potym komendę, oddano ją Generałowi Moreau. Austriacy już byli za Renem. Nauendorff rozszerzył się od Guntersbleum do Kreutznach. Clairfait ze 193. armatami do był Moguncyi. Generał Ferino wprowadził Francuzki garnizon. Wurmsperger przez połowę spaliwszy bombardowaniem Manheimu dobył z 10. tysięcy garnizonu Francuzow. Pichegru nim odebrana była komenda przegrywał między Worms i Donnersburg, i uchodził do Rhebach. Austriacy Moze już mieli przechodzić, ale Generał Marceau tak mocny dał odpor, iż w krótkce za Ren byli wyparowani. Bitwy stoczone przy Altsammera, Kreutznach, Neustald, Zweybrück i pod Moguncyą, pierwsze

od Moreau, drugie od Jourdana, znow Francuzom otworzły drogę na prawy brzeg Renu. Tęga zima doradziła obiem stronom zawieszenie broni w Kirn umówione.

We Włoszech, Generał Kellerman opanował Sabaudyą, i gdy sie pomykał do Asty, odparty był za Albengo i Garasco do Col di Tenda, stracił wielką część artylleryi. Generał Austriacki de Vins już zamyslał w kroczyć w granice Francyi przez rzekę Var, lecz Generał Massena nadciągnął z 5000. posilkow, Generał Boyaux wziął górę Col di M nte, Massena górę Pantaleon, Scherer stał przy Pietra. Wzięto Austriakow we dwa ognie, bitwy przy Balestrino, porażka jazdy Neapolitańskiej przy Saluzzo, potyczka przy Vado odebrały Austriakom chęć do Francyi, i wypędziły z Finale. Zaięli oni góry Genuęńskie, i domagali się od Genui o fortece Savonę. Francuzi na odiecz pospieszyli, dali potyczkę w dzień, a w nocy cofić się musieli, i cz stracono od Austriakow Vado, Finale, Magazyny, Sawona za przybyciem Masseny, i Garnizony pociągnęły Generała de Vins na Sąd CesarSKI, Generał de Wallis wziął najwyższą kom-

męde. Kiedy już Laharpe objął No-  
vi. Francuzi przy końcu Listopada  
tak odważnie brodząc w śniegu wy-  
padli na szli na armaty, iż, nasunawszy  
kapelusze brali całe batterye. Gene-  
rałowie de Wallis i de Vins stanęli  
w Ceva i w Pawi, a Scherer pora-  
ziwszy nieprzyjaciela pod Prioli w  
Savonie.

Niestraszny był Francuzom plan za-  
graniczny, przepłataný więcey zwy-  
cięztwy, niż przegraną, straszniejszy  
bunt Jakobinow w Paryżu. Udawali  
oni patriotow za Terrorystow i dnia  
20. Maja 1795 uderzyli na Konwen-  
cyą. We drzwiach iey zabili Adju-  
tanta Ferranda za przewodem nieia-  
kiegoś Peyssarda. Kannibale ci chcie-  
li wyrznąć Reprezentantow, oknami  
oni powyskakiwali. Generał Bru-  
ne Gwardyi Paryzkiej pospieszyl  
z 4000. ludu do Thuilleries i 25. tyś-  
cy liniowego wojska stanęło w Pei-  
onne i Gonesse. Pobrano i rozstrzela-  
no hersztow buntu. Konwencya znow  
się zgronadziła, i Dekret wydała Ter-  
rorystow nieprzyimować na Urzędy.  
Sieyés był Prezydentem Kommissyi  
Rządowej. Do Jakobinow Paryzkich

wielka liczba z Tulonu ciągnęła na  
rzeż, lecz Obywatele z Cadroy i Je-  
nard na głowę ich znieśli. Y na Kor-  
fycy przeciw Anglikom, Generalowi  
Eliot i Paoli Patryoci zrobili powsta-  
nie.

Różnie tak burzona Konwencya za-  
częła myśleć o oddzieleniu władzy Pra-  
wodawczej od Wykonawczej. Dwie  
Kommissye wyznaczyła, jedną do pro-  
jektu nowej Konstytucyi, drugą do  
poprawy wydanej w Roku 1793. No-  
wa ustanowiła Dyrektoryat z 5. osob  
i Rady z starszych 250, a młodszych  
500. ci mieli projekta roztrząsać, a  
owi decydować, tak było w Atenach  
gdzie lud projekta rozbiierał, a Senat  
potwierdzał. Aże tu zachodziło, iż  
trzecia część Reprezentantow miała  
tylko być odmieniona, a dwie się zo-  
stać, Jakobini wyiskrzali usilność na  
utrzymanie Konstytucyi Roku 1793.  
Konwencya ułożyła pułk starych od  
lat 60, z laskami, żeby uspokaił roz-  
ruchy. Czerniono iednak Talliena,  
Legendre i Frerona, i dnia 24. Wrze-  
śnia bunt powstał. Konwencya ogło-  
siła, iż się przeniesie do Chalou nad  
Marnę. Ucichł na czas. Wyznaczyła

Dyrektorami; Carnota sławnego Inżyniera, Rewbella, Barrasa, Letourneura, i Lareveiller-lepaut. Carnot Inżynier był w Prawośławstwie Roku 1793. i dał głos na łączenie Belgii, Reubell był Patronem w Colmar i z tą Reprezentantem, posyłanym do Moguncyi, do Vendée, nad Ren, układał z Sieyée Traktat z Batawią i zrobiony z Królem Pruskim tłumaczył w Konwencyi. Barras był Kommissarzem w Tulonie, i z Freronem przy wódzku Włoskim, potem w Kommissyi bezpieczeństwa, i teraz przeznaczony do Indyi Wschodniej Kommissarzem. Letourneur dobrze świadomy służby morskiej, był w Kommissyi wojskowej i do Vendée posyłany. La Reveiller-lepaut, był na pierwszym zj. zdzie, potem w Konwencyi, w rewolucyi Roku 1793. na Infamją skazany, a w Roku 1795. do honoru przywrócony.

Układ ten stanął, i nowe rozruchy powstały. Już tu przychodziemy do dzieła *Bonaparty*, który siedział prywatnie mało co znany na naukach.

## BONAPARTE

---

Gdy wojska Nadreńskie pierwey zwycięzkie, potem zwyciężone usuwały się i we Włoszech były zmuszone, w Paryżu potężny bunt od Jakobinow powstał. Generał Menou lekko się stawił przeciw przedmieściu S. Antoniego, aresztowany na jego miejsce dany Bonaparte bił Insurgentow na ulicach Konwencyi, St Honore, St Roche, 30. tysięcy przeciwników, prz z 18 godzin ogień i bagniet zalał trupem ulice upędzając uchodzących pod Chateaneuf do St Germain i plosząc ich w sekcyach Brutus, Lepellier, Thuilleries, Dreux Labutte du Moulin; Adjutantow Delmas, Goupilleau, Laporte, Denican i Rophet tak rozrządził, iż Konwencya zupełnie obroniona była, i lud w pokoju został, bo gdy go znów d. 23. Pazdziernika do buntu pobudzano bez bitwy został spokojny.

Nie z słów tu czczych Krasemówskich, nie z wywrótow. języka dzikich,

nie z chwalby haydamactwa młodzieży, nie z wyuzdania się na gry i rozpufty, na mody i na płoche popis, było zwycięstwo. Bonaparte bawił się Xiążką i cnotą. Dla wyniesienia jego talentów okazano tu geniusz Narodu Francuzki go, czynności wielkich rozdmów, zwycięstwa poprzedniczych Generałów i odwagę Francuzów, żeby można było Bonaparcie stanąć na wyższym stopniu. Dusze i rozum były przed nim we Francyi, i rozum kombinujący obronę, zwycięstwa i zdobycze, Bonaparte tor onych pomknął nie do podziwienia dusz wielkich, tylko do naśladowania, małe niech gnusneją w drobnych intrygach z B. benfem i iemu podobnemi, niech szukaia osobistych zyskow i giną, niemogąc się zasadzić na talentach iak Bonaparte, któryby mógł zyski ciągnąć z przekupow, faworow nadskokow, lecz miał przymioty do pracy i cnotę do ludzkości. Tym wszedł na pierwszy stopień w Rzeczypospolitey nayoświecieńszy. Bawił się Matematyką do porządku myśli, Fizyką do znajomości rzeczy, Historią do poznania ludzkości i Rządow.

Bez rekommendacyi został Kom-

mandantem wewnętrznego Francyi wóyska, a w Roku 1796. Wodzem wóysk Włoskich. Instytut go za Członka przyjął złączony ze 144. osob, gdzie wchodził Sieyès do nauk Rządowych, Cambaceres do Cywilnych inni do Historii, Geografii, Poezyi, Moralności, Botaniki, Muzyki, Malarstwa, Deklamacyi, Matematyki i t. d.

Z jego rady stanęła w Stambule przez Posła Verninac Drukarnia Grecka i Turecka na Xięgi Gazety, Albertdubaiet wysłany z licznemi Officyerami do Porty i do Persyi. Anglia przez Admirałów Howe, Hotham Muray wszędzie handel niszczyła. Jakobini Paryzcy odmienili imie na Filozofow i Filantropow, oba chęcią Rządow znieważali.

### *Kampania wé Włoszech.*

---

Nic przydatku nie potrzebuie, oprócz ludzkości Bonaparty, sprawności Generałów, i karności Francuzow.

Genua tak mało dbała o Francją, iż prośzaczemu Faypoult Polowi nie z banku S. Gerzego na 10. milionow Cekinow bogatego pożyczyć niechciała. Al. przekor usmierzony zwycięstwem Bonaparty. Z jednej strony ukarana duma, z drugiej okazana ludzkość. W Cewie Francji (zturmem) wpadli i zabrali. Bonaparte z pomocą bronil obywatelow. Genua więta nie ponioła zemsty, tylko w podatkach na Arystokratów nałożonych. Miasto ma 80. tysięcy Obywatelow, od ładu podwoynym wałem wzinocniona, w których góry z baterjami zawierają się, miała zaciężnego wóylka 2000. Niemcow, a swego 3000. garnizonu i do obrony 20. tysięcy Mili-cyi.

Buntowano Bonaparty żołnierzy, lecz batallion grenadyerow i drugi w Nizza, aresztował i na wyspy Hier-skie zassał.

W tych zwycięztwach taki pospiech czynił, iż bez bagażow Officyerowie razem szli z żołnierzami i na tym przestawali, co im dał gospodarz surowy mając zakaz więcey co wycią-

gać, lecz magazyny zabierane dodawały im obfitosci.

Manewr czynił taki, iż udawał zmierzac dokąd inąd, a gdzie indziej napadł, tak położył w Traktacie z Królem Sardyńskim, żeby mu nie bronil przeyscia przez Po w Valenza, a przeszedł między Casa i Valenz.

Opanował Medyolan ze 132. tysiąca mieszkańców, miasto stojące na równinie między rzekami Tefsino i Ad-dą, otoczone murami i wałem, i oddzielną mając Cytadellę na skale z jednej strony błotem, z drugiej fortyfikacją obronną. Kremone ze 26. tysiącami luda, Pawię z 27. tysiącami, Lodi z 16. Corso z 19. Mantnę z 30. tysiącami, leżącą na kępie otoczonej jeziorem od rzeki Mincio wylanym, nie mającą przystępu tylko dwiema groblami, oprowadzoną murem i obronną Cytadellą.

Pospiech jego zwycięztw zastraszył Neapol ze 380. tysięcy mieszkańców, i Rzym ze 164. tysiącami. Jego hasłem na Korsyce patrioci odebrali Anglikom całą wyspę.

Bononia i Ferrara były w Roku 1813. Rzeczpospolitą, w wojnach poddały się Papieżowi pod obronę, ale za czajem obrócone są na legacye. Y te Bonaparte przywrócił do swego prawa.

Jdąc pod Wiedeń dobył Tryestu mimo batteryi i galer uzbroionych, takie miał wóysko, iż jazda laźła na skały śniegiem zawalone, gdzie ludzie nie wstępowali, tylko Tyrolscy strzelcy za Sarnami.

Malsena za Wurmsera kommendy, był otoczony od Austryaków, lecz Bonaparte uformowawszy kolumny klinem odbił. Zwyczaj jego był flanki nieprzyaciółom i tył zachodzić, okazywał przeto w centrze słabość i unykał się i na swe zamyśły naprowadzał nieprzyaciela, przez różnych o marszu, wielości, stanowiskach jego wiedząc i o obrótach miarkując. Do dobrego Generała należy barzicy dowcip niż rozum; Dowcip skacząc przez szczeble rozumu, w jednym punkcie widzi moc i swoję i nieprzyaciela, i powiększenie swoiey położeniem obozu, rozłączeniem nieprzyacielskiej sily, przeztraszeniem wóysk przeciwnych.

Polibiusz przed dwiema tysięcy lat o. pisał wojenne S rataiemata.

Bonaparte w ciągu zwycięstw opisał Amfiteatr na sto tysięcy ludu w Weronie, lubo czterom Pisarzom prawie ustawnie dyktował rozkazy do Generałów. Żołnierzy miał odważnych, co rzeki z bronią przeciw armatom przepływali. Jeden z nich gdy Bonaparte obieżdzał radził tak uczynić i Szeftak myślę, powiedział.

Przemysł jego obrócił kolumny do Botzen i Inspruka, a wóysko do Tryestu. miał Generałów walecznych, Malsena z swą dywizyą 16. bitew wygrał, Augereau i Serrurier, iż nie wspomnę innych, zwycięzko zawsze rozkazy wypełniali. Obszerney tu trzeba Xięgi, żeby każdego manewry wyliczyć. Ogólny Bonaparty jest zwycięzki.

Oglądał się on na dzwiganie wóysk Nadreńskich. Moreau zachodził do Würtemburga, a Jourdan nad Lasnę. Generał Lefevre pod Wetzlar, kiedy Bonaparte był już w Karnioli. W Paryżu trzy partye Jakobinow Rojalistów i Orleańska pod imieniem Feuillans

uformowały się i Dyrektoryat kazał loch naprawić od pałacu Luxemburgu do Obserwatorium, i ztąd na równinę Montrouge, żeby komunikacya była do wóylka stojącego na Grenelle.

W tych okolicznościach Bonaparte zawarł zawieszenie broni w Leoben, a Kongres na pokoy w Campoformio. Szedł na Wenecyanów powitałych, wziął Wenecyą, i z niey oprócz kontrybucyi zabrał arsenał, i cobyło starożytności w koniach bronzowych, w Pedestale sztrandarowym, wędzwiach S. Marka, i flotę, oddał Wenecyą. Dimnacyą Istrią Cesarzowi. Wyspy Eweneckie, Korfu, Cefalonią, Zantę, Cerigo i t. d. do Francyi przyłączył, mając znać myśl na Egipt i Turcyą. Po Traktacie w Campoformio Dyrektoryat go wyznaczył Prezydentem Poselstwa do Rastadu na Kongres. Było to, nowym udaniem Gabinetu Paryżkiego, iak Anglii zellaniem Lorda Mallesbury do Lile na negocyacye o pokoy. Ta myśl była o nowey Koalicyi, a Bonaparte z Rządem o odebraniu sposobow do woyny. Miał w zysku dla Francyi od Cesarza Belgii uznanie Rzeczypospolitey Cyzalpinikey ogr-

niczoney od Gardoli przez Jezioro Gwarda brzegami Adiggio i Tartaro do wyścia w rzekę Po, od Papieża do niey Bononią, Ferrarę, Romanią, a dla Francyi Awenion i Hrabstwo Venaisin. Mantua granicę Cyzalpinikey Rzeczypospolitey zaślaniała, Cytadella Ankony dalszym zamysłem Bonaparty służyła. Rzeczpospolita zatym Cyzalpinińska złożyła się z Kraiów Bergamy, Kremy, Breścia, Mantui, Peschier, Modeny, Mafsa Carrera, które Xięstwo od czasow niepamiętnych należało do Domu Libo, z którego od Theodory Cesarzowej wygnani Xiążęta Litewscy od Roku 900. rod swój prowadzili, teraz przed lat 50. dostało się posagiem Xiążętom Modenińskim, z których ostatnia Dziedziczka wniosła ie z Modeną w Dóm Austryacki, trzy legacye przytym Bonońska, Ferrarska, Romańska powiększyły Cyzalpiny, dawnych Gallow siedlisko, z którego Brennus straszny był Rzymianom. Nadto urządził Rzeczpospolitą Liguryiską z Arystokracyi Genueskiej. Warunkiem w Campoformio Francuzi mieli zająć Moguncyą, Castel, Ehrenbretstein i t. d. Austryackie wóylko miało ustąpić z Kraiow Rzeszy

Niemieckiej do swych Dziedzicznemi zwanym, i Kongres w Rastadzie z Rzeszą Niemiecką.

*Bonaparte po zwycięztwach Włoskich.*

Przyjęty z naywiększą okazałością w Paryżu. Sala Luwru ozdobiona była bramą tryumfalną z kolumnami wolności i zwycięstwa z wyrażeniem na nich 14. Armii Francuzkich, z portretami Wodzów. Galeria pełna chorągwi nieprzyjaciółom odebranych; Ołtarz nieśmiertelności w przezroczyście szopy oświecony wewnątrz, kapelina na ruchalnym obłoku grała, Bonaparty portret w Apotheozie czyli w ubóstwieniu w promieniach chwały i po między obrazami zwycięstw. Wszędzie były festyny i illuminacye. W Strazburgu Processya z wozem tryumfalnym, na którym trzy panny trzymały portrety wolności, zwycięstwa i pokoju, a w kółko rysunki bitew wygranych. General Augereau

z chorągwią, a Szeł Bonaparte z Traktatem. Pytany on w Paryżu, za-coby tak zyskownego pokoju Austrii pozwolił, odpowiadał, grałem w Vintun.

Zebrany kongres w Rastadzie nie dobrego nie rokował; sprzeciwi o plenipotencye, o Moguncyą, którą General Hatry wziął przez kapitulacyą z Baronem Rüdtkommendantem dnia 24. Grudnia i razem Königstein Zamek. O to w Rastadzie i o wprowadzenie konstytucyi Francuzkiej na lewy brzeg Renu, o długi Cesarstwie w Belgu i Xiążąt za Renem, o wyprowadzenie Austryakow z Würzburga, Ulmy, Ingolstadu, Philipsburga, Manheymu, a Francuzow na brzeg prawy 18sto-miesięczny czas zajęły. Francuzi w tym Za Reńskie prowincye urządzili na Departamenta swym zwyczajem. Wóyska się Cesarstwie po-mykały i Francuzkie na przeciw siebie. Po nie skutecznym negocyacyach, Półow Francuzkich do Kongresu zabito dwóch trzeciego raniono przeciw prawu Narodow. Nowa Koalicya już była w ciągu.



Bonaparte w Paryżu wyprawą przeciw Anglii zatrudniał się, a raczej widząc, iż całe Anglikow sily wywarte były na utrzymanie zwierzchności handlu na morzach osobliwie do Jadyi Wschodniej, gotował się do Egiptu, żeby i ten handel przerznął i Turka od związku Koalicyi odciągnął. W tym celu wszędzie w Portach Francuzkich gotowano okręty, a osobliwie w Tulonie, w Genui, w Civita-vecchia. W Irlandyi było powstanie Defenderow i Anglicy rozumieli, że przygotowania Francuzkie tam dążą, a z brzegow Międzyziemnych zniechęcają na Gibraltar. Tam więc z swemi Flotami pilnowali się.

Nim Bonaparte wypłynie do Azvi, zayrzyimy w Europeyskie czynności. W Wiedniu znieważono Posła Generała Bernadotta Francuzkiego, Austriacy zajęli fortecę Bawarską Burg-hausen, posłtkowe z północy wóyska ciągnęły do Austrii, Ulnę fortyfikowano, w Radach Paryzkich był bunt i Dyrektoryat wysłał na wygnanie 182. osoby do Kaienny między inszemi Pichegru i Barthelemi. Kobenzl biegł do Seltz na ugodę o Posła Ber-

nadotte z Dyrektorem Neuchateau, Cesarz Bonaparcie posyłał kosztowne upominki, i dla żony jego bogatą karetę z ośmiu koni wybornych. Francuzi znali pozory, pomnażali wóysko, i nad Renem i we Włoszech. Zaciągnęli kordon od Moguncyi do Strasburga i przy Breścia 30. tysięcy żołnierza postawili.

Lecz Bonaparcie trzeba było płynąć do Egiptu. Wóysko Północne Francuzkie stanęło na brzegach przeciw Anglii, Hiszpańskie podemknęło się pod Gibraltar, Żydzi posłani brali Jchnografią brzegow Angielskich, Anglicy zatym i bunt w Brabancyi, Szwaycaryi i na lewym brzegu Renu wzniecili i porty Francuzkie północne blokowali. Bonaparte umyślnie jedzie do Brest, każe budować okręty nowej formy i prochy robić mocniejsze na wodzie, batterye na tratwach wystawiać, a obraca się do Tulonu, siada na okręty, płynie na Cypel Korsyki, zkąd zbiera okręty z Civitta-vecchia, z Genui, Golfu di Spezzia, gdzie Generałowie Mafsen, Berthier, Faypoult gotowali wyprawę. Yż Korfu dla niepoznaki Eskadra tam się łączyła.

Admirał Bruyes był Rządcą floty zgromadzoney, gdy drugi Bruix gotował z Brest przeciw Anglii wyprawę. Nawet Xiegi były wydawane, iak lądowali do Anglii Rzymianie, Duńczycy, Normandy, Hiszpani, Holendrzy i Francuzi. Anglicy wóyska zgromadzali na brzegach. Kommissya była ustanowiona w Paryżu na sposoby wylądowania. Anglicy wysiedli w Ostendzie, ale zabrani i odparci.

Bonaparte z ogromną flotą więcey z transportowych okrętów złożoną płynął do Sirgento do Sycylii, i tam wody i żywności nabrał. Przyłądował do Malty.

Jak wziął, wyżej opisano. Malta dawniey Melita, na której powiadali starzy Autorowie, iż węzów nie było, cała jest wieżami po brzegach otoczona. Ma fortecę St Elmo i miasto Lavallette od Mistrza tegoż imienia zbudowane, Ru 1566. port wielki z obu stron do miasta przytykający, który półwyspem Marsmusciet dzieli się na dwoie, od lądu fossy szerokie i głębokie, bastiony, Raweliny, Reduty, Kontrskarpy mocne, Platformy z podsadzonymi w Labyrynt minami od bramy Królewską zwaney.

zwaney do Bombowey. Od morza ma ciągle baterye do gór, z ich jest przy samey twierdzy San Angelo. Cztery zamki w porcie przystęp czynią nie podobny, wszystkie w skale kute. Nagle tak mocney fortecy więcie przypisują niektórzy Kawalerom Francuzom, osobliwie Dolomien, który tak długo był w więzieniu w Sycylii. Jakożkolwiek jest Bonaparte wziął i urządził, Mistrza Honpeschei Kawalerow na pensyi wyprawę, cztercy tyśące zoltawił garnizonu z Generalem Vaubois.

Nelson wszędzie szukał Eskadry Francuzkiey, pływał do Neapolu, do Sergenti, do Korfu, do Kandyi, blokował Malte, gdy Bonaparte dobył, już i urządził Alexandryą, i oczyszczał Egipt od Mamelukow. Wychodząc ze zwyczajnym pospiechem ostrzegł Admirała Bruyes, żeby nie stał pod Abukir, lecz płynął do Korfu, lub do Malty, nie można było liniowych okrętów do portu Alexandryjskiego wprowadzić dla weyścia na 5. łaźni tylko głębokiego. Uprowadzono tylko 2. mnieysze okręty i kilka galer i 200. przewozowych statkow, kiedy

Nelson z większą siłą uderzył na flotę pod Abukir zapłynął od brzegu najpierwszy Admirałski okręt Francuzki z Admiralem Bruyés spłonął, 9. zabrał barzo uszkodzonych. Dwa użły Vice-Admirałski do Malty z dwiema fregatami i Legeneraux do Korfu, który w ucieczce zabrał Angielski okręt Leander od 74. armat. Francuzi w złym położeniu w Abukir odważnie się bili, Nelson nie mniey szkody poniósł, 8. okrętów naprawiał po bitwie przy Rhodzie wyspie, a potem i w Neapoli. Gdy z tego zwycięstwa Anglicy tryumfowali. Francuzi mówili, iż Xerxes 300. walecznych Spartanow trupem położył na Marathonie, ale Themistokles został i Xerxes zginął.

Do żeglugi tej wszystko za czasu było przygotowane od Bonaparty. W przeszłym Roku teżdził do Tunetu Caisal dla skupienia niby lwow, strusiow, i t. d. a w rzeczy dla przeyrzenia brzegow. Y żeby Nelson był zabawiony pod Tulonem drugą tam wyprawę gotowano. W Alexandryi przez Grekow i Zydow magazyny były skupione. Malta do poddania się

przysposobiona, której Soliman w Ru 1565. całą swą potęgą dobyć niemógł. Wyspy liczą 150. tysięcy mieszkańców, a La-Vallette 20. tysięcy. Kawalerowie przysięgali Papieżowi i Królowi Sycylijskiemu wierność. Hompesche Mistrz w Roku 1793. odmówił uznać Rzeczypospolitey Francuzkiej. Przedsięwzięta żegluga była kiedy wiatr był zachodni, którym we 12 dniach można było dołynąć Alexandryi, inaczej trzebaby lawirować dni 80. Ankona zatrzymana dla korespondencyi. Porta uwiedziona obawiała się wylądowania w Salonice i uderzenia na Konstantynopol, albo złączenia się z Paswan Oglu, przez Macedonią, Bulgaryą między góry Pangeylskie, Oddelskie, Skardyńskie do Sophii. Pilnowała Morei, Liwadyi i t. d.

Bonaparte wyszedłszy z Alexandryi ścigał Bejow, kazał żołnierzom poważać Religiją Kraiową i zwyczaje. Niedawno Mameluki wbili się w potęgę, Aly Bey ów sławny w Ru 1760. był nad Turkami zwycięzcą, gdy zginął Murat i Jbrahim w Roku 1786. pokonani, podnieśli głowę w Roku 1791

uciskali kupców Francuzkich mimo skarg przez Posłów u Porty.

Desaix do Tebow dawniej stem bram sławnych zaszedł. Bonaparte wziął Kairo miasto wielkie, ma ulice nie regularne, domy z dachami płaskimi, iak wszędzie w Afryce, na płaszczyznach tych z drzewa porańczow, grenadow &c. ogrody, 300. Meczetow. Zamek na wysokiej skale murem otoczony i w nim studnię Józefa Patriarchy. Upędzał Jbrahima do Syyi pustynią odłączoney od Egiptu, z którym dla snadniejszey komunikacyi założył twierdzę w Salahié, gdzie źródło było wody. do dnia 23 Lipca już cały Egipt posiadał, urządził w Kairze Akademią, Drukarnie, Gazety w krajowym języku. Poczytni związki z Xiążętami Arabskimi, gdzie Naiabi między Meką i Oceanem odrzucił Koran, a Deizm zaszczerpił Od sta lat Arabja szczęściwa od Makaty do Bafsory, Oyczyzny Abrahama naśladowała jego prostosci. Zbierał nową flotę uzbraiając kupieckie okręty, Młodzież Mamelukow obrócił do wóyska. Anglicy chcieli wylądować ze 22 okrętami w Abukir, odparci. Kusili

się i o Alexandryą, lecz równy los mieli. W Kairze dla poprawy obyczaiow Teatr komedyow, operow i drammatow wystawiony. Bunt pozabawił zycia z Generalem Dupuis Adjutanta Sułkowskiego, który był do Instytutu przyięty, dla rozszerzenia w ciemnym Narodzie nauk, który przedtym dawał ton mądrości i Azyi i Europie. Narodowej Gwardyi Bonaparte ustanowił 10, tyficy. Beduinow zbóyców, którzy czatowali tylko do zabicia i zdarcia ludzi ze wsiow i miast wychodzących pokromi. Miał po sobie Grekow, Żydow, Arabow osiadłych, Ormianów, Koptow, i na oddalenie częstego z Egiptu powietrza, ustanowił Kollegium Doktorow. Wiedzieć trzeba, że w Etyopii zkađ Nil płynie, niema zimy, tylko deszczow padanie, które wezbrawszy rzeki i tam i w Egypcie zdechlin kupami czynią, po spadnieniu kupami zostawiając zgnilizny po polach. Nieochędoźni Beduini, bawiący się łotróstwem naypierwey nabierali zarazy. Tak iak wszędzie Żydzi.

Francuzi mieli wszystkiego dostatkem w Egypcie za dobrym rozrzą-

dzeniem nawet wódki z Daktylow i winogrona już były zaprowadzone, które Koran przeklął. Bonaparte zostawiwszy tam Naczelnikiem Klebera ruszył do Syrii, rozstawił wojska na brzegach od Rozetty prawie do Gazy. Wziął to miasto, Jiaffę czyli dawne Joppe, Generał Lanus Menuze, miał i fregaty na morzu czernym, które Angielskich Kupców na 20. millionow zabrały. Z góry Libanu Druzow do siebie przyłączył, obległ Akre dawniey Ptolemaidą zwaną, kolumnę posłał do Napluse przed tym Sichem Izraelitow. Stronnicy jego do Aleppo, kędy cały handel wschodni idzie, do Damaszku siedlika Samarytanow rozmnożonych u nas Zydow do Anguri o 80. mil od Carogrodu czyli Stambułu, gdzie Tamerlan wsadził do klatki żelazney Bajazeta; wybiegali; w tym czasie Generał Desaix kopał miny sto-bramnych Tebow, a Adjutant Beyer z strony Fezum. Egipt w polorze i na ziemi zażyzniając ją kanałami z Nilu czyni ray i pod ziemią dla zmarłych balsamowaniem wieczność. Andreofsi i Bartholet Generałowie drabowali nauki w Klasztorach Koptow, z Instytutu szukali

regestru i opisu płodow ziemi z powierzchni, z iey wnętrza, i z wynalazkow. Lecz Bonaparte straciwszy wiele pod Akrą, która i wewnątrz, i od morza broniona była od Anglikow musiał się cofnąć i zrobić retyradę ręką zwyciężką. W Abukir wylądowali Turcy, na głowę ich poraził, zabrał Wodzów, armaty, Janczarow. Ale czy na list Sieyesa, czyli na wiadomość od ienca Angielskiego o porażkach Francuzow w Europie, przedsięwziął drogę do Francyi.

*W niebytności Bonaparty przegrana w Europie.*

---

Widzieliśmy, co się robiło, na Kongresie Rastadzkiem, gdzie, co można było sprzeczek skupić, wszystkie były w robocie. Król Pruski odstępował za Renem swych Kraiow Geldryi, Moeurs, Krefeld, Kliwii, ale się opierał względem granic Renem od Kliwii, gdzie się ta rzeka dzieli przy Szenkienszanc wchodząc do Hollandyi na odnogę do Nimwegi Wahalą zwaną

i na drugą do Arnheim niższym Renem i znow tu od Arnheim dwa idą koryta starą i nową Yssel zwane; i jeden płynie do Zuydersée. Matwaniny te iak się kończyły, wyżey powiedzieliśmy. Po zerwaniu Kongressu, Siyès Pollem do Berlina i Xiążę Repnin tamże i do Wiednia.

W tym czasie Austriacy fortyfikowali od Włoch Palmę nowę, Legnano, Osopo i Weronę, Xiążę Toskański nzbroił Landmilicyą, pozwolił Portu Liworno Anglikom, wąwozy do swego Kraiu wchodnie armatami osadził. Król Sardyński ruszył milicyą, a Neapolitański wydawszy odezwę do ludu o całości Kraiu i Religii był z wóyskiem na granicach Rzymskich, Austriacy bok wzięli zajmując Gryzony, w Hollandyi Oligarchia, w Brabancyi bunt w Szwaycaryi Berneński Kanton wóyska przeciw Francuzom gromadził. Wóysko Rosyyskie następowało przez Galicyą do Austrii. Okręty Rosyyskie pod Admiralem Uszakowem brały Corfou, Cefalonią i wyspy Jonskie Ex-Weneckie do Francyi przyłączone.

W nadzieję tych pomocy pośpieszył Król Sycylijski, ofiarował Papiężowi obronę, sekularyzując Probstw. Opactw, Klasztorow na 8. milionow dukatow, postawił na granicach Papięzkich 40 tylicy wóyka, okręty Angielskie do portu Neapolu przwiął mimno zawartej z Francją neutralności. Darmo Posel Francuzki Garat, po którym nastąpił St Michel La Combe mówił mu iż przyszedł czas kiedy lud do pałacow i ferc Królewskich zagłada. Król zabierał do więzienia Patryotow; co raz więcej. Rzym był powodcą do nowego powstania, w Grudniu 1797. żołnierze i pospólstwo napadali na domy Posła Francuzkiego. Bonaparty Lucyana, zabił Adjutanta Daphont. Francuzi w Styczniu 1798. ruszyli się, z przednią strażą Dąbrowski wziął zamek St Leon od Pipina Stefanowi II. darowany, przy Ofsimo Gorale napadali wóysko Francuzkie. rozpioseni. 30. tylicy Francuzów ciągnęło do Rzymu i General Berthier d. 2. Lutego wszedł, 27. Kardynałow wyjechało. Wziął zamek S. Anioła, wartę przydał Papiężowi. Lud zwołano na Cam-

po Vaccino. Rząd Papieżki zkasowano, obwołano Rzeczpospolitą Rzymską, obrano 5 Konsulow do władzy Wykonawczej. drzewa wolności na rynkach stały, Konsulat upominał się od Króla Neapolitańskiego o zbiegłych Kardynałów, i o lenność, żądając 40. tysięcy miar zboża.

Papież zrzekłszy się zwierzchności udał się do Sienny, potem pod Florencją, nareszcie wywieziony do Besançon i do Walencji w Langwedockie, umarł.

Agenci w Rzymie pozostali pobudzili Officyerow i żołnierzy Francuzkich przeciw Generalowi, Berthier wyjechał do Medyolanu, Massena z Ankony przybył do Rzymu, przyłączył do Rzeczypospolitey Cyzalskiej i Zamek S. Leona i miasto Pefaro.

Powstał bunt z Zatybru w Rzymie, ukarano hersztow, którzy straż w Watykanie wybili, Kardynałów iednych zawieziono do Paryża, drugich z Kraiu wywołano. zebrano gwardyę Narodową, General Francuzki Dale

lemagne wziął kommandę. Konsulat Rzymski upominał się od Króla Neapolitańskiego o lenne Królestwa. General St Cyr nadziechał, kiedy lud znaki Papieżkie i herby popalił. Brune zgromadzał wóyska do Włoch, bo w całych związek był wiadomy.

Wóyska były uformowane i Rzeczypospolitey Cyzalskiej i nowej Rzymskiej z legionow z ludzi po stracie swey Oyczyzny, inney szukających. Powstania w Circeo i w Terracinie nieustawały. W Październiku Król Neapolitański idzie do Rzymu, z Generalem Mack Austryackim. i Angielskie fregaty stały pod Civita-vecchia Król wchodzi w granice Rzymskie, czyniąc manifest obrony Religii; Championnet General pisał do Generala Maka o zgwałcenie Traktatow. W odpowiedzi odebrał pogrózki, żeby ustępował za Alpy. Ruszyli się Francuzi zostawiwszy w Cytadelli S Anioła garnizon, Król Neapolitański ciągnął do Rzymu, Konsulat przebiegł się do Perugia, Neapolitańczycy mieli się łączyć w Siennie z wóyskiem Tokkańskim i z 7000. Anglikow wyfiadłych na Elbie wyspie i w Liwornie

z Gryzonow miał im być na pomocy, Generał Austryacki Hanczaffenberg, Ale Francuzi bili Neapolitanow w Ferni, w Umbryi i przy Macerata. Zagraniczny Generał Karol 7000. ich zabrał w Colli, i Francuzi następowali z Bononii i Modeny, gdy Generał Championnet rugował Neapolitańczykow od Terraciny do Toskanii. Austryacy na granicach Adiggio położeniem Francuzkich obozow wstrzymani, lubo Cesarz oświadczał się, iż musi dać według traktatu ostatniego Neapolitanom polutki i miał Insurgentow w Medyolanie, lecz tam oboz stanął z 6000. Francuzow, Championnet pędził Króla, wyparował z Rzymu, gdzie iż Papięza do powrotu zapraszano i wtargnął w Abbruzzo Generał Miollis, gdy Anglicy w Liworno wysiedli zajął ciążniny de la Biche, żeby daley pomykać się nie mogli.

Król Sardynki w iedynymże związku, prosił Dyrektoryatu, aby mógł wóysko pomnożyć na pokromienie Insurrekcyow, uzbroid Milicyę, rozstawił wóyska w Navarra, Salcezzo. w Aleksandryi, 4000. Ligurow do powstania przyłączył. w Xięztwie Oneglia Insurrekcyę, gdzie Anglicy okazali się.

Ale Generał Brune nacisnął Króla, żeby zwierzchności zrzekł się nad Kraiem, uczynił z ostatniej potrzeby, bo Francuzi byli rozłożeni w Ovada, w Aleksandryi i w Pedemoncie. Pedemont obrócili na Rzeczpospolitą i Króla d. 10. Grudnia wyprawili na Sardynią pod konwoiem.

Y Xiążę Toskański, że wóysko do 20. tysięcy werbował, że pod Gwarancyą Anglikow z Neapolem zrobił Traktat, że Anglikow przyjmował, rugowany z Wielkiego Xięztwa.

Tak cztery Potencye Włoskie zwalone. Championnet wziął Neapol, Kapuę, wóysko Neapolitańskie z Generałem Mak, Macdonaldo, miał się przeprawić do Sycylii, żeby równie Sycylią na Rzeczpospolitą obrócić, iak z Królestwa Neapolitańskiego stanęła Parthenopeńska. Przypomnieć tu nie zawadzi starożytność, Ulisses tu znalazł rozkosze Syrenow, wziął się do masztu, żeby ich uniknął. Partenope znaczy Panieńskie miasto od Grekow zafundowane.



Lecz powróćmy do Króla Sardyńskiego. Dom Sardyński jest z dawnych Graffow Sabaudyi. Zygmunt Cesarz za Jagiellę, który na Koncylium Konstantyńskim spalił Huśla i Hieronima Pragkiego, uczynił Amadeusza VIII. Xiążęciem Sabaudyi w Roku 1416. W lat dwie Amadeusz korzystając z wojen wziął Pedemont, a w Hiszpańskiej wojnie o Sukcesyą przystawszy na stronę Austrii, wziął Montferrat i Powiaty Al sand yi, Wlenegg o Komeing i Val di Sezja od Medyolanu; Traktatem Ubrechtikim w Roku 1713. Sycylią z tytułem Króla, ale że Familia Burbonow obszernie przez Ludwika XIV. panowała i z szły Traktaty, żeby dopóty panujący w Hiszpanii mieli swych Potomków na Neapolu i Sycylii, ażby Tronu Hiszpańskiego dozłi, i potym ustąpili Linii Xiążąt Parmeńskich, Emmanuel III. z Francyą trzy nający w Ru 1720. zamienił Sycylią na Sardynią i Króla Sardyńskiego wziął tytuł, co traktatem Roku 1736. potwierdzono, i przyczyniono mu z Medyolańskiego Powiaty Nowarry z Tortony i Langi. Cesarzskie lenności a gdy przerwcając się trzymał z Austryą, odebrał jeszcze Traktatem

Wormackim Kray Vigevano, część Hrabstwa Anghiera, część powiatu Pawii, Powiat Bobbio i część Piacenzy. Wiktor Amadeusz III. Król musiał to wrócić Traktatem Alwisgronkim. teraz IV. postradał Włoskich dzierżaw.

*O przyjsciu Suworowa do Włoch z Zurnalu Peterzburzkiego i z Narodowych Gazet Paryzkich.*

Nim przyjdziem do Suworowa, trzeba wiedzieć, co jego przybycie poprzedziło w Niemczech i nad rzeką Adiggio.

Francuzi widząc Kongressu w Rastadt nieskuteczność. i wiedzac o nowey Koalicji potężney uprzedzali rozłożeniem woysk swoich wojnę. Już powiedziano, iak Potencye Włoskie pod swą rękę wziął. W Szwaycaryi razem bunt powstał, i Generało-

wie Brunę Schauenburg po kilku potyczkach z Berneńskim Kantonem zabrali całą Szwaycaryą, i odnienili na Rzeczpospolitą Helwecką, Obywatel Ochs ułożył dla niej Konstytucyą tymczasową. Czytać tu Juliusza Cezara, co miał doczynienia z Helwetami, a Francuzi prawie w momencie to zrobili. Plan ułożony od przeciwników zewszedł stron Wioskie Francuzów zwycięstwa niszczyć, po części rozrywali, nic buntów w południowej Francyi, w Belgii, nad Renem nie przeszkadzały uspokoiły gwardyę Narodową. Według Traktatu w Leoben nie poddającą się fortecę Ehrenbretstein dobyli, która na skłonie przeciw Koblenz leży i przeciw uściu Mozelli tak wysokiey iż studnia w niej głęboka na sto czterdzieści łokci Litewskich: od czasów Juliana Cesarza była Zamkiem, we 12. wieku fortecą zrobioną, w siedmioletniej wojnie od Elektora Trewirskiego Francuzom na czas oddana była, którą Traktatem wrócili. Dobywali Filipsburgu i pomykali swe wóyska do Lahny i Szwabii. Generał Jourdan przewodził centrem, lewym skrzydłem Bernadotte, prawym Malsena. Arcy-Xiąże Karol stanął na-

przeciw, kiedy Fryncuzi też same stanowiska wzięli, które mieli przed Traktatem Leoben. Centr w Möskirch, prawe skrzydło przy Stokach, lewe przy Tubingen. Zaszły bitwy w Marcu 14-15. 16. z obu stron uporczywe i z wielką kłęką przy Stokach, Otrach, Tuttlingen, Pdhullenorff, gdzie St. Cyr prawe Austryaków skrzydło przełamał; ale Jourdan z retyrował się do Szafazu, i po różnych utarczkach i stratach za Ren do Straßburgu, skarżył Generała Bernadotte i jazdy Haupoust. iż według rozkazu tyłu i flanku nieprzyjacielowi nie wzięli.

Malsena po nim wziął naywyższą kommandę. Nietylko Austryaków wyparował z Gryzonow, odebrał Chur, lecz i Generała Auffenberg z wóyskiem zabral. Lecourbe pędził Landona, aż do gór Tyrolu, Hotze przecznięty umykał, Generał Desfolles laź na śnieżną górę przy Taufers na 1200. stop wysoką, żeby tył zabrał, dokazał, żołnierze zjeżdżali drugą stronę góry ślizganiem się. Generała Delmont upędzał Generał Hotze.

Lecz po zerwanych sztykach w Szwabii niemógł Massena tylko się retyrować pod Zurych, gdy tuż następował Arcy-Xiąże Karol, Bellegrade i J. Lachich Generałowie Austriacy, Lucensteig szturmem wzięli, i Gryzony zabrali. Bili się Menard przy Lankortt, Lecourbe przy Zernete porażali Austriaków, ale darmo buntownicy byli w Wallizyi i po wielu Kantonach w Szwajcaryi. Arcy-Xiąże Karol przeszedł Ren między Stein i Saffozem, Massena co miał do Włoch posłać posiłki przernięty opuścił Kantony Uri, Schweitz, Glarus i t. d. całe wojsko koncentrował do Zurych, Francją zasnaniał od Genewy do Bazylei, przez Kray Gex, górę Zura i do gór Albis, zwanych, które się ciągną do Zug. Karol atakował w Albfrieden, z wielką stratą odparty stracił 400 Austriaków, Francuzi Generała Cherin stracili, stanęli na górze Albis, opuścili Zurych, Massenatu trzy razy odparł Austriaków; między Reius i Aar Rzekami. Kantony Appenzel, Glarus, Uri, Szweytz, Taggenburg były przeciw mu w powstaniu.

Massena, Cervoni. Cadisbotte byli w wojsku Pedemontskim Unterofficerami, w pierwszej kampanii dezertowali do Francuzów. Cervoni został Generałem i Massena jedynie dla talentów żołnierskich.

Lecz trzeba iść do Włoch; Generał Suworow w Lutym wyjechał z Peterzburga na komendę wojsk Włoskich, Austriackich, i swych polkowców. Jadąc przez Nitawę zabezpieczył Ludwika XVIII. o zwycięztwie przechodząc mimo Wołoszczyzny zastraszył Paswana Oglu, który nad Turkiem tyle zwycięztw odnosił, iż z Portą zawarł Traktat pokoju, lubo miał po sobie Bułgarię, Bósnię, Macedonię, Albanię i przyziaciół w Dywanie, zbił Turków pod Warnę i Rufsuk, i Sophią, w Lutym zajął stolicę Bułgarów.

Nim Generał Suworow nadciągnął, Scherer Minister Wojskowy Francuzki wziął komendę najwyższą we Włoszech, gdzie już stały Rzeczypospolite, Pedemontska w Turynie, z Toskanią Hetrurka, we Florencyi Rzymska, po rugowaniu Papieża, Parthenopeń-

ska z Królestwa Neapolitańskiego o prócz Cyz Ipińskiej i Ligurkiej, Francuzi gdy Króla Neapolitańskiego, Generał Championnet upędzał, nie tylko wóyska od Szwaycaryi ku pomocy rozstawili, lecz na granicach od Tyrola zgromadzili, gdyż Cesarz odzywał się dać posiłkow 25. tysięcy wóyska Neapolitańczykom. Scherer zatym atakował przy Weronie Austryaków Y lubo Generał Moreau otrzymał plac na lewym skrzydle i 4000 Austryaków w niewolę zagarnął obronił dywizye Generałow Wiktora i Grenier, które obszerną lukę po między si bie ciągnąc dały korzystać Generałowi Kray, Scherer jednak w nocy wszystkie wóyska cofnął za Mincio tracąc armaty, broń, amunicyje i wiele ludu. Władney od tego czasu potyczce nigdzie się nie utrzymał, i zostawiając na blokadę Fortecę Mantue i Peschiere, w głąb Cyzalskiej Rzeczypospolitey retyrował się. Oddalony od wóyska, tak rozpierchnione zostawił dywizye, iż Moreau po nim długiego czasu potrzebował do ich uorganizowania. Z tej okoliczności wszędzie były ułożone powstania, Ruffo Kardynał w Neapolitańskim huffce wiodł wieśnia-

kow, w Rzymskim, w Toskańskim, w Cyzalskim wszędzie broni się chwycano przeciw Francuzom, nawet w Belgu, w Hollandyi, w Wallizyi, w Szwaycaryi. Y w Hollandyi wylądowania Xiążęcia d'York z Angielskim i Rosyyskim wóyskiem nastąpiło. Flota Hollenderska poddała się Anglikom przez Maytkow zbuntowanych. Generał Championnet zwycięzca Neapolu był oddalony, a na jego miejscu został Macdonald.

Gdy dopiero Melas różnym szczęściem pomykał się przeciw Moreau, przybył do Werony Generał Suworow dnia 14. Kwietnia 1799. obiał nad swym i Austryackim wóyskiem komendę.



S U W O R O W.

„ Był jeden z największych w  
 „ Europie Wojownikow, a lubo  
 „ przewiodł ku granicom Włoskim  
 „ garść Rosyan bo niewiecy nad  
 „ 25,000 ich było, lecz razem przy-  
 „ niósł całą gromadę swych myśli i  
 „ talentow. Charakter, Kampania i  
 „ zwycięstwa jego potrz bują oso-  
 „ bnego pisma, i przeto tu króto  
 „ tylko się dotyka. Równie on był  
 „ jak Bonaparte przeznaczony do  
 „ grania wielkiej Sceny w Euro-  
 „ pie, i chociaż podeszły w wieku,  
 „ dosyć był jeszcze czerstwy i ży-  
 „ wy bez żadnych zdrowia defe-  
 „ ktow, całe prawie życie przepędził na  
 „ wojennym polu, waleczny w bi-  
 „ twach, biegły w sztuce wojowania  
 „ szybkiw marszach, a szlachetny i  
 „ wspniały w postępowaniu do żadnych  
 „ bogactw i zyskow nie interessowa-  
 „ ny a co dziwniejszego w nim się dało  
 „ upatrywać, że umiał nadzwyczajną  
 „ popularnością swoą do tego swych  
 „ Soldatow dowieść, iż go kochali w  
 „ najwyższym stopniu. A ponieważ

„ będąc pośród ich nie mówił im ni  
 „ oczym wiecey, tylko o Bogu i Je-  
 „ go cudach, i o błogobawieństwie, Nay-  
 „ wyższej Opatrznosci i protekcyi  
 „ Jego; przeto w niego wierzyli jak  
 „ w pollańca Bozkiego, i mienili się  
 „ być pod nim nie zwyciężonemi.

„ Z takim żołnierzem czegożby  
 „ nie mógł dokazać i jakichby zania-  
 „ row do skutku ni przywiódł. W  
 „ samey rzeczy umiał dziwnie korzy-  
 „ stać z takiej przychylnosci ku so-  
 „ bie, bo w przeciągu różnych wo-  
 „ ien, które Rosya z swemi sąsiady,  
 „ za jego czasow miała, otrzymywał  
 „ z niemi świetne zwycięstwa i  
 „ wielkie żabory. Twierdzą, że do  
 „ Włoskiej Kampanii wynaszerował  
 „ 10. tylicy świerkowych mil, wy-  
 „ grał wiecey 60 batalii i potyczek.  
 „ On to był, który do ostatka skru-  
 „ szył Rebellię, wszystkim wiadomą.  
 „ Puhaczowa i onego zimał. Był  
 „ w ostatniey siedmioletniey z Pru-  
 „ sami wojnie potym w Litwie i  
 „ w Polsce, daley w Krymie i  
 „ na górach Kaukazkich, przy  
 „ zawoiowaniu Tatarow potomkow  
 „ Gangenskana i Tamerlana, na os-

„ statku przeciwko Turkom, któ-  
 „ rzych wszędzie gromił, a osobli-  
 „ wie pod Kinburnem, Hirsowem,  
 „ Kozłudzią, Turtukajem, Oczakowem,  
 „ Jznajłowem i Rymnikiem, przez  
 „ co został wywyższony na godność  
 „ Graffa Impervi, i odebrał przezwi-  
 „ sko Rymnickiego. Polska też do-  
 „ świadczyła jego waleczności tyle,  
 „ ile wspaniałości.

„ Do przyścia Suworowa w po-  
 „ moc Cesarzowi Niemieckiemu, wów-  
 „ ska Francuzkie od początku woj-  
 „ ny przez siedm lat zawsze prawie  
 „ zwyciężające, i tylu Kraiom pra-  
 „ wa przepisujące, za nadeściem  
 „ tego Bohatyrą uyrzeli się być zwy-  
 „ cieżonemi, i wszędzie mu i Rofsy-  
 „ anóm pod jego kommendą ustępu-  
 „ iącemi placu. Jakoż gdy obiał  
 „ najwyższą kommendę nad Austrya-  
 „ kami w Weronie przeciw Francu-  
 „ zom, wraz stał się najstraszniejszym  
 „ Francuzkiej potęgi nieprzyjacielem;  
 „ iakiego od kilku wieków nie miała.  
 „ Najpierwsza bitwa, którą wygrał na  
 „ Generale Moreau była nad rzeką Ad-  
 „ da, kosztowała zwyciężonym 15000.  
 „ zabitych rannych i w niewolę wzię-  
 „ tych, która podała w ręce zwycięzcy

„ całą Rzeczpospolitą Cyzalpińską w  
 „ przód Lombardją zwaną z miastem  
 „ stołecznym Medyolanem, i ze wszyst-  
 „ kiemi twierdzami prócz Mantui.

„ Druga bitwa stoczona z tymże  
 „ Generalem Moreau pod Aleksandryą,  
 „ lubo mniej krwawa, ale równie dla  
 „ zwycięzcy pomyślna, zadecydowa-  
 „ ła na jego stronę cały Pedemont,  
 „ i stołeczne miasto Turyn ze wszyst-  
 „ kiemi Twierdzami, prócz trzech  
 „ Cytadellow Turyńskiej, Tortońskiej  
 „ i Aleksandryjskiej, ale kiedy za-  
 „ przątnął się zabieraniem Twierdz  
 „ Pedemontskich; drugi Francuzki Gió-  
 „ wno-kommenderujący Generał Mac-  
 „ donald Neapolitańską zwyciężką Ar-  
 „ mią, wzmocnioną do tego Włochami  
 „ nadchodzi z Neapolu i Rzymu do  
 „ Modeny i Placencyi, żeby mu wy-  
 „ drzeć pozyskane korzyści. W tym  
 „ celu nagle napada i rozpędza zofta-  
 „ wione tam trzy korpusy z jednych  
 „ Austryaków, złożone, i zamysła  
 „ przeprowić się przez rzekę Po, aż  
 „ w tym niespodzianie Suworow od  
 „ Turynu leci, we 24. godzinach  
 „ przechodzi z Rofsyjanami 60. ml  
 „ Włochich, odsuwa na drodze Ge-  
 „ nerała Moreau, który marsze ie-

„ go przy Alesandryi chciał zatamo-  
 „ wać, wyszedłszy z Kraiu Ligury-  
 „ skiego, przybywa na koniec w oko-  
 „ licę Placencyi, spotyka się nad rzę-  
 „ ką Trebią z Macdonaldem i wydaie  
 „ iednę z naykrwawszych naszych  
 „ czasow bitwę, która przez 3. dni  
 „ ciągle trwała. Na ostatek o trzy-  
 „ muie naywiększe zwycięstwo, zada-  
 „ iąc wielki cios wielkości Francuz-  
 „ kiej, bo nie tylko traci więcey 20.  
 „ tysięcy Francuzow w zabitych, ran-  
 „ nych i ieńcach, ale przymuszona  
 „ była wszystkie swe we Włoszech  
 „ zabory odstąpić, zwycięzcy, mia-  
 „ nowicie Placencyą, Parmę, Modę-  
 „ nę, Ferrarę, Lukę, całą Toskanią,  
 „ całe Kościelne Państwo, i Króle-  
 „ stwo Neapolitańskie, nadto Twier-  
 „ dze Mantuę, Turyńską i Alesan-  
 „ dryjską.

„ Tym czasem, gdy skombinowane  
 „ wóyska pod dowodstwem Suworo-  
 „ wa zabiera przereczzone Kraie i  
 „ twierdze, przybywa z nowym wóy-  
 „ skiem ze Francyi Generał Joubert. Ten  
 „ przyłączywszy do siebie wszystkie  
 „ siły Macdonalda i Moreau po nieszczę-  
 „ śliwych potyczkach chciał zatamo-

„ wać waleczność Suworowa i utra-  
 „ cone Kraie odzyskać. W tym celu  
 „ Moreau z 50. tysiącami wóyska wy-  
 „ stąpił z kraiu Liguow mając no-  
 „ wego pomocnika do rozpostrze-  
 „ nienia się w Pedemoncie, ale i Su-  
 „ worow połączywszy wóyska, stawa  
 „ przeciw pod Novi, wydaie obóygu  
 „ tym Wodzom bitwę, iedną z nay-  
 „ pamiętniejszych w całej tey  
 „ kampanii. Z początku przez wię-  
 „ kszą dnia połowę wszędzie Francu-  
 „ czi górowali, trzy urządzone od  
 „ Suworowa ataki odparli, i już by-  
 „ li w zupełney wygranej nadziei.  
 „ Dopiero Suworow zsiada z konia,  
 „ rzuca się w zatrwożone wóysko,  
 „ przebiega szyki złamane, przywo-  
 „ dzi w porządek, stawa na ich cze-  
 „ le, zachęca do odnowienia bitwy,  
 „ dzieci, woła już ia żyć niemogę po  
 „ przegranej, na tym miejscu u-  
 „ mřę, gdy ieszcze ieden krok nie-  
 „ przyjacielowi ustąpicie. Tym spo-  
 „ sobem nadał ducha Rossyiczkom,  
 „ którzy dla zachowania swego uko-  
 „ chanego Generała przy życiu i  
 „ wyrwania go z niebezpieczeństwa,  
 „ z taką gwałtownością z bagneta-  
 „ mi rzucili się na nieprzyjaciela, że

„ pod koniec dnia skłonili na swą  
 „ stronę wygraną. Francuzi zupeł-  
 „ nie wszędzie pobici. Ta batalia w  
 „ okropności rzezi wyrównywała  
 „ Trebiyskiej, tym większa była, że  
 „ sam Kommanderujący Joubert zna-  
 „ laż się na miejscu potyczki mię-  
 „ dzy zabitemi, a z drugiey Generał  
 „ Moreau między ranionemi, i że  
 „ spełzła nadzieia dla Francuzow w  
 „ odzyskaniu utraconych krain, któ-  
 „ re tyle krwi, ludzi i wydatkow ko-  
 „ sztowały. Co się tycze Suworowa,  
 „ on tym zwycięstwem nietylko u-  
 „ trzymał za sobą zabrane Kraie, ale  
 „ jeszcze i te odiał, które do tey  
 „ bitwy uporczywie trzymały się, ia-  
 „ ko to: Tortonę, Rzym, Ankonę, i  
 „ i całą Liguryą dla oddania dawnym  
 „ właścicielom. Za tak wielkie zwy-  
 „ cięstwo i oswobodzenie Kraiow z  
 „ pod władzy Francuzow, które w  
 „ przeciągu sześciu miesięcy było u-  
 „ skutecznione; Suworow odebrał dla  
 „ siebie naysławniejsze pochwa-  
 „ ły. Państwa Koalicyjne i same  
 „ Włochy obwołały go zbawicielem  
 „ Królów i uwolnicielem Narodow.  
 „ Cesarz Niemiecki obdarzył go or-

„ derami swego Państwa, i nominował  
 „ Feld-marszałkiem Imperyi Rzym-  
 „ skiego. Król Sardyński mianował  
 „ go Xiążęciem należącym do familii  
 „ Królewskiej Grandem i Generalis-  
 „ sinum wóysk lądowych Sardyńskie-  
 „ go Państwa, a Imperator Rosyjski  
 „ wyniósł go na godność Xiążę-  
 „ cia Imperyi Rosyjskiej, z tytu-  
 „ łem Italijskiego, rozkazał po Ko-  
 „ ściółach modlić się za niego i od-  
 „ dawać mu takie honory, iakie od-  
 „ dają się samemu Imperatorowi,  
 „ a nawet w obliczu Monarchy. An-  
 „ glia zaś Niemcy, Rosya, całe Wło-  
 „ chy nawet wielbiły, i w Tur-  
 „ czech święcono te jego dzieła.

„ Lecz Massena pod Zurych ode-  
 „ brawszy posiłki, rozdziwił manewra-  
 „ mi swe zwycięstwa. Nayprzód  
 „ Lecourbe na głowę poraził Gene-  
 „ rała Hotze Austriackiego, który  
 „ na placu poległ. W tymże czasie  
 „ Massena wziął Zurych spadłszy z  
 „ gór Albis, i Korsakowa Generała  
 „ Rosyjskiego za Ren odsunął. Ge-  
 „ nerał Suworow zostawiwszy pola  
 „ Włockie od siebie oswobodzone Au-  
 „ stryakom, z garstką Rosyanow,



„ biegł do Szwaycarów swoim na po-  
 „ moc z bystrą szybkością, przeszedł  
 „ górę St Gothard przedzierając się  
 „ przez podziemne lochy zwane Un-  
 „ fern, zajął most Diabła dziwnym  
 „ natury igrzyskiem z dwóch gór u-  
 „ łożony, odparł przeszkody wszyst-  
 „ kie będące przeysciu na wstręcie,  
 „ przebił się do Schwitz Kantonu, ra-  
 „ żąc korpusy wójsk Mafseny. gdzie  
 „ tylko opierały się. a naybarzief pod  
 „ Ardtolfem na dolinie Muthenthal  
 „ i pod Glaris, lecz wójska ni swe-  
 „ go, ni Austryackiego nie znalazł i  
 „ tyle armii nieprzyjacielskiej w  
 „ Szwaycarach zadał klęski, iż Mafse-  
 „ na nie mógł sobie korzyści więk-  
 „ szych przedsięwziąć. Imperator za  
 „ nowe te zwycięstwa jego nietylko  
 „ ludzi, lecz w takich przechodach  
 „ i natury; nadał mu naywyższą go-  
 „ dność Generalissimi wszystkich  
 „ wójsk Imperyi Rosyyskiej, ale gdy  
 „ się w tymże czasie dowiedział, iż Ce-  
 „ farscy nie wszystkie powinność wy-  
 „ pełnili, rozkazał mu iść na odwrót  
 „ do Rosyi i odstąpić Koalicyi. Ta-  
 „ kie odwołanie wójsk Naypotężniej-  
 „ szego Monarchy, i nawaleczniej-  
 „ szego Wodza Suworowa, było za-

„ fileniem Francyi, a oślabieniem  
 „ Austryaków, przyczyny tego, czy  
 „ są pod Ankoną, czy w Malcie, któ-  
 „ rą Anglicy zajęli, czy w odciągnię-  
 „ niu naylepszych przez Karola kor-  
 „ pusow od Zurych, czyli w tytule  
 „ Cesarza W. Brytanii, Politycy  
 „ niech znajdują, my idziem zayrzeć  
 „ do Francyi.

*Co tym czasem w Paryżu i we  
 Francyi.*

W Paryżu Rady były w rozterkach.  
 Dyrektoryat po większey części w  
 spisku, Ministrowie skarb trwoniący.  
 Liwranci wójskowi oglądali wójska  
 Konfrybentów młodzieży do wójska  
 nie dosyłano, Jakobini w burzy, chcąc  
 obie Rady zmienić na Konwencyą, w  
 Amiens, w Bordeaux, w Trewirskim  
 powstania, w Departamentach Garon-  
 ny, Tarny i t. d. Szuanie. W To-  
 lossie, i w Tulonie bunt, Elekcy-  
 nowych w trzeciej części Reprezen-  
 tantow burżliwe, w Belgu straszne Jn-

surrekcyę Anglia gotowała Floty i woyska do wyladowania. Z Rad Dyrektoryat kilkadziesiat do Kaienny kazal na wygnanie, po wielu mieyscach Urzedy spędzano i w kaydanach trzymano. Wzięto w Marcu Generałow Lefebure i Bonami do Temple, oskarżone w Radach Merlina o machiawelstwo, który pierwey był Patronem, podczas rewolucyi Prezydentem Sądu Kryminalnego, i naległ na zwołanie Seymu generalnego. Teraz postrzeżono, iż Belg zamierzał dla Xięcia d' Orange. Lareveillerlepaux zatrudniał fanatyzmem nowej Religii. Scherer syn rzeznika z Doll był w Roku 1750. Chorążym u Cesarza, a od wzięcia Mantui przez Bonapartę został w Paryżu, przedawał będąc Ministrem woyskowym broń, armaty, amunicyę z Belgu. Lecz Merlin losem wyszedł według prawa z Dyrektoryatu, Sieyés na iego mieyscu obrany, i gdy nowe rady stanęły, posłały do Dyrektoryatu, żeby tłumaczył, za co Francuzi pierwey Zwycięzcy teraz od 6. mieięcy zwyciężeni? nie dano odpowiedzi, druga odezwę uczyniły, za rezolucyą, iż skarbu nie stawało, wydały do Narodu odezwę o obronie Oyczyzny, Wło-

skich Liwrantow kazaly aresztować, Generałow co fortece łacno poddawali ładzić w Nizza, kazaly Dyrektorom Lareveillerelepaux i Ducos złożyć funkcyę, mimo osadzenia się armatami, musieli uczynić, odmieniły Ministrow, Urzednikow centralnościow, łkasowały przysięgę nienawiści ku Królom. Lecz Jakobini strzelali do Sieyés i Barrasa, w Sierpniu mieli wpaść do sali i mordować Reprezentantow, ale armaty zatoczono na ulicy Bacque, i hersztow pobrano.

Po odstąpieniu do swych Kraiow Suworowa, we Włoszech był Szefem woysk Championnet wziąwszy pochwałę, iż równie dokazał cierpliwością w oskrażeniach niesprawiedliwych, iako i zwycieztwy w Neapolitańskim. Austryacki Generał Melas inż był zajął Codi, Fenestrella i Fatura, Generał Lusignan był na granicach Grenoble, z woyska Cyzalskiego, Lához był przeciw Francuzom ze 20 tysięcy Insurgentow, którzy inż niemieli, ani Cytadelli Turyńskiey, ani Ankony, którą Rosyanie, Austryacy i Turcy dobyli, ani Mantui, którą Feissard Latour poddał w Czerwcu, Już Cesarz

rozszadził Gubernatorow do Turynu, Florencyi, Bononii, Ferrary, Luki, Mantui Championnet z początku Generała Karaczay przepędził za Bormiydę, Melasa Szefa poraził między Ceva i Mondoyi, St Cyr odebrał Austryakom Spezia, Sarzanę i Malsa-Carrera, ale potym przegrawszy nad Sturą zretyrował się na góry Appeninu. A nad Renem Generał Baragny-d'hiliers zaszedł we 3. kolumnach do Szwabii do Bruchsal, gdzie go Generał Star-ray Austryacki wstrzymał. Arcy-Xiąże Karol przeto cofał się od Szafuzu do Donauschingen. Już Francuzi bombardowali Filipsburg, wzięli Konstancya, St Gall, Szafuz, wzięli byli i Chur w Gryzonach, Generał Dedowicz z większą siłą przepędził Generała Loison. W tym i Anglicy mając zamiar, żeby Hrabia d'Artois z Arcy-Xiążeciem Karolem zawerbowawszy Szwajcarow łączył się z Suworowem i wpadł do Francyi, wyprawili z Xiążciem d'York do Hollandyi wóysko, ale tam Generał Francuzki Brune miał komendę, i lubo Anglicy wzięli w Texel flotę Hollenderiką przez zbuntowanych maytkow, lubo wysiedli na rogu Helder blisko Hrottkeetel, i wy-

sypali szańce na Dunach, jednak po bitwie dnia 6. Października Xiąże d'York musiał się kapitulować, żeby swe wóysko pozostałe od Porażkow mógł uprowadzić. Generał Herman Rosfyyki z dywizyą dostał się Francuzom.

Znać, że był ułożony powrót Bonaparty do Francyi. Hiszpańska flota była się z Anglikami pod Kartageną, zwycięstwo na równi; żeby Bonaparcie uczynić wolność żeglugi.

---

### *Bonaparte z Egiptu.*

Bonaparte iak płynął zdawszy komendę Generałowi Kleberowi w Egypcie, mimo blokady Alexandryi od Anglikow, i tu odwagę i przemyśl okazał, będąc w oczu Eskadry Angielskiey, gdy Maytkowie radzili powrót do Koryki, płyn na szczęście powiedział, iak Cesar, kiedy płynął przeciw Pompejuszowi z Brunduzium. Zostaw Cezara szczęście Cezarowi, przybił się

do Freius dnia 30. Września między Tulonem i Nizza. puścił się w drogę do Paryża i dnia 9. Listopada Rząd odmienił, przyśiągłszy Rzeczpospolitą Francuzką utrzymać z Sztabem, który miał w koło siebie.

W tym Narodzie tak swoiey wolności zazdrośnym, który wszystkich sły i podeyścia łamał, Bonaparte został pierwszym Konsulem, co równo mówić. Rządca. Przybył on do Freius z Generałami Lasne, Marmont, Murat, Andreossy i z Monge, i Bertholet Obywatelami, zostawiwszy wóylko w najlepszym stanie, nikomu odiazdu swego nie powierzył; tylko Generałowi Berthier, kazał Vice-Admirałowi Gantheaume z fregaty, okręt pocztowy i tartanę przygotować, dzień 22. Września był do odiazdu przeznaczony, zostawił Generałowi Kleber pakiet Instrukcyi do otworzenia we 24. godzinach. Jego w niższym, a Desaix w wyższym Egipcie mianował Komendantami; stanął 1. Października w Ajaccio na Korsyce, rozruchy pogodził przez 10. dni swey bytności, gdy przybył do Freius miasta rodzimego Siyesa, illuminacją był witany.

Przybywszy do Paryża wszystkim oddał wizyty, Dyrektoryatowi, Komisfyom, Radom, kupy ludzi gromadziły się go widzieć. Dnia 17. Października miał audyencyą u Dyrektoryatu w surducie szarym, przy Tureckiey szabli z kapeluszem okrągłym w ręku bez uniformy, włosy bez pudru postrzyżone, wszędzie witał po ulicach żołnierzy sobie znaiomych przypominając zwycięstwa, a ci przypominali, że tyśiąc lat minęło, kiedy Gottfryd de Boulogne był Egipt opanował. W Radzie 500 Bardon Boiuettin upominał, żeby wyszli z Apathyi, powtarzał Talot, żeby się ocknęli przy porażkach wszędzie Francuzów. Bonaparte przed wszystkiemi chwalił Generała Moreau. Rada 500. dłań i Moreau dała ucztę, prezydentem iey był Lucvan Bonaparte. Neaptolem ustawne z Generałem Bruix miał umowy, i w Paryżu różne były domysły o przedsięwzięciach. A d. 9. Listopada nastąpiła rewolucya bez krwi rozlania, dnia 8. przybiciu generalnego marszu rano czytano Dekret w sali starszych, w wyrazach o nieszczęściu Oyczyzny mocnych, o niespokojnym systemie, o smutnych przypadkach, i o spiskach. Oddano zatym

wóysko pod kommandę Bonaparty, przyzwano go, żeby przyśiągł. Dekret i przyśięgę Rada starszych udzieliła Radzie 500. i rozelała przez kuryerow do Departementow. Miała prawo na mocy Artykułów Konstytucyi 102. 3 i 4. odmienić Sessyow miejsce. Wydała do Paryżanow odezwe, i wszyscy krzyknęli ich życie Rzeczypospolitey. O godzinie 9. Bonaparte przybył do Rady z Generalami Moreau, Macdonald, Desoles, Bernouville i Lefevre, i zaprzyśiągł bronić wolności Rzeczypospolitey.

Bonaparte wszedłszy z Rady spotkał Battot Sekretarza Dyrektora Barras. Jużby mówił, było po Rzeczypospolitey, Rada starszych chwyciła się mocnych środków. W jakimś stanie porzucilem Francya, i w jakimś znajduję. Pokoy zostawilem, a patrzę na wojnę. Zdobycze dałem, a nieprzviaciel na granicy, złodzieystwo skarbu stało się systemą, ucisk prawem, sprawiedliwość i rozum zatępione, wydał odezwy i do wóyska i do Obywatelow oznajmując o zaszłej odmianie, postawił wóysko w Thuilleries i armaty w ogrodzie. Dyrektorowie Bar-

ras, Gohier i Moulins nie wiedzieli co się działo o 10. godzinie. Generał Lefevre uwiadomił iż nie jest już kommandantem Paryża, Barras złożył urząd, i za jego przykładem drudzy Dyrektorowie. Rozstawił do kommandy Bonaparte Generała Lasne do Thuilleries, Murata do Rady 500 Marmonta do Szkoły Militarney, Serurier do St Cloud, Macdonalda do Wersalu, Moreau do Pałacu Luxemburgu. Sieyès tu był czynny, Dyrektorowie Gohier i Moulins chcieli Bonapartę aresztować, ale Sieyès zaprowadził żołnierzy do Bonaparty. Od dnia 13. rewolucya była umowiona. Lecz gdy Bonaparte stanął w St Cloud w Sali 500. Jakobini rzucili się nań z pułkami, brat jego Prezydent był w niebezpieczeństwie życia, Grenadyerowie podestani obronili. Wołali z Areną Jakobinem do Bonaparty nabyłeś sławy i straciłeś? ogłosić go bez prawa, żeby każdy zabił! Grenadyer go zallaniający sztych pułku odebrał. Lucian usprawiedliwił brata: Darmo. Złożył wraz urząd, wóysko wraz weszło, Reprezentanci przeciwni oknami wyskakiwali. Generał Adjutant wołał, żeby dobrzy zo-

stali. Lucian powrócił do sali, opowiedział niebezpieczeństwo Ojczyzny, kommissyą ocalenia Rzeczypospolitey ze 3. Członków radził, wyznaczono Konsulow Bonaparte, Sieyès, Rogera, Ducos, zawieszono ciało Prawodawcze, do 1. Nivose, ( 19. Lutego ) o-bie Rady pò 25. wyznaczyły do prawodawstwa, żeby błędy konstytucyi poprawiono i ustawy Cywilne i Sądowe wygotowano.

To dziwna, iż przez kilka godzin bezkrwawie rewolucya się zakończyła, lubo krzyczano, że Bonaparte jest Cesar, jest Kromwel, Dyktator, tyran. Wóysko go kochało, i z nim było, Paryż illuminowano. Rewolucya trwała 24. godziny.

Konsulat już wojennym ministrem mianował Generała Berthier, sprawiedliwości Cambaceres, obcych interesow Rheinhard, Policji Fouché, Are-iztowano Ex-dyrektorow Gohier i Moulins. Pięć Kommissyi ustanowiono. 1. na Ustawy Policji, 2. na ogólne, 3. skarbu, 4. na Cywilne, 5. na zasady Konstytucyi, każda z 5. osob. Wszystkie Urzędy odmieniono.

Tayllerand, Volney i Röderer weszli w czynności Bonaparte wielu z więzień uwolnił, powrócił z Kaienny wygnañców, Emigrantow kazał wymazywać z rejestru, Generała Moreau wyznaczył Szefem wóysk Nadreńskich, a Malsenę Włoskich.

Gdy się wszystko ukończyło dnia 13. Grudnia stanęli Konsulami Bonaparte, Cambaceres; Lebrun na lat 10. Generał Hedouville doniósł z Vendée, iż Szuani uczynili pokój. Nowa Konstytucya stanęła, którą od 6. lat Sieyès układał, Prefektow Departamentowych ustanowiono. Bonaparte pierwszemu Konsulowi dano władzę mianować Ministrow, Generałow, Połow, Biskupow, Plebanow. Akta jego minister podpisuje i wykonywa. W miesiącu jednym Konstytucya wzięła skutek.

Nowy sposob rozumowania wziął Bonaparte, łagodność, ufność, dobroczynność. Mówił nie raz, iż ludzie w towarzystwie z początku mało dysputowali, grubym, ale prawdziwym rozumem rządził się. Prawda się sama ukazywała. Filozofowie wynaleźli

dysput reguły, z których wypadły sofistyny i zwady. Politycy cztery najmocniejsze dowody postawili, pałasz i bagnety, armaty, kartacze i więzienia. W rewolucyi Francuzkiej przekonywano, najprzód lud szubienicą, żeby miał zwierzchność, w Konwencyi stanowiono ustawy bijąc się stołkami, rzucano się, potym do donikień, oskarżeń, a reszcie do rejestrow Emigrantow, konfiskat, deklerycyow bannicyi, rozstrzelania, topienia i gilotynowania. Przyszedł dzień 9. Fruktydora, i kat Narodu Profesora nowej Logiki zginął. Teraz panuje wolność Religii, Obywatelow i porządek. Zapraszał Bonaparte Londyn do pokoju i Wiedeń. Generał Starray uczynił był zawieszenie broni z Generałem Lecourbe, Massena gdy Championet rozrzuceniem wóyska przegrywał, wziął w Grudniu kommandę nad Włoskim, Moreau zaś nad Reńskim. Już Austriacy i na granicach Francyi i blisko Genui. byli, Bonaparte za odrzuceniem pokoju gotował odwodowe wóysko w Dijon pod Generałem Berthier. Generał Brune Szuanow w Wendeé iednych pokonał zwycięstwem, drugich przywiódł do rozumu. Bonaparte

powracał Emigrantow i Exulantow, między inżemi Carnot biegłego w sztuce wojennéy i Barthelemi w Dyplomatyce. Zdrady Pichegru nienawidział, i innych przekonanych dowodami. Carnota uczynił Ministrem woyskowym, a Barthelemi Senatorem. Massena we Włoszech po trzydniowej bitwie zamknął się w Genui, którą Austriacy lądem, Admirał Angielski Keith od morza oblegli. Ruszył Bonaparte i Berthier odwodowe wóysko. gdy Moreau już Ren przeszedł i kampanią zaczął przeciw Generałowi Kray, któremu Arcy-Xiąże Karol zdał kommandę, bitwa cały dzień trwała. Austriacy cofnęli się pod Möskirche, ale powtórzona bitwa go daley pędziła, trupa było 15. tysięcy z obu stron, Francuzi zabrali 10. tysięcy jeńców, armat 15. bagaże. Generał Kray pod Biberach, pod Menningen porażony stanął pod Ulmą ufortyfikowaną. Moreau zabierał mu magazyny w Szwabii.

We Włoszech Generał Melas wciąż tryumfował, wziął Savonę, Nizzę i pod Var rzekę granicą dawną Fran-

cyi stanął. Mylił się z swemi zwycięz-  
twy, że Generał Suchet ustępował, że  
Francuzi za Var cofali się z Genueńskie-  
go, że im niepodobne było przejście  
przez Alpy, ale Bonaparte przejście  
podzielił na góry St Bernard, na Cenis,  
Genevre i Simplon, i od Szwajcaryi  
przez St Gothard. Dzwiganie wóysk  
takie umyślnie czyniono, żeby Au-  
stryjakow odwabić na dalsze miejsca,  
niżby mogli trudnego marszu przes-  
kadzać. Naytrudniey było artylleryą  
prowadzić przez górę St Bernard po  
spiczastych skałach drogą na 18. calow  
tylko szeroką, nad którą bryły śnie-  
gow wisiaty równie grożące zasypa-  
niem iak z obu stron niezmiernie głę-  
bokie przepaści, za najmniejszym  
kroku chybieniem śmiercią straszły,  
zwłaszcza po wilgotney i ślizkiej opo-  
ce. Przechod tak nie podobny cudem  
odwagi, męstwa i przemyślu nazwać  
się może. Nic Francuzow nieustras-  
zyło. Bonaparte dwa sposoby spu-  
szczenia armat obmyślił. Kazał drze-  
wa wielkie wydrążyć, na nich kłaść  
działa i haubice, linami uwiązawszy, sto  
luda spuszczały na dół, drzewa prze-  
nosiły wąwozy i przepaści, w których-  
by nie można było z ciężarem arma-

ty się wywinąć. Drugim sposobem by-  
ły sianie na wałkach drewnianych, któ-  
remi armaty bez lawetow zsuwano, la-  
wetv zaś niesiono na noszach, wozy  
próżne prowadzono, a ładunki i am-  
municye w skrzyniach ludzie i muły  
nieśli. Tysiąc Góralow dobrze świa-  
domych skał i wądołow użyto, któ-  
rym Konsul za przewoz 50. sztuk  
działow 50. tysięcy frankow zapłacił.  
Bez szwanku stanęła artyllerya pod  
górą St Bernard. Lecz dziwniejsze  
jeszcze było dzieło jazdę przeprowadzić,  
15000. żołnierzy torowali drogę przez  
górę Albard, kuli schody, gdzie nadto-  
spadzista droga była, gdzie wązka ścież-  
ka przepaścią się kończyła, dawali mur,  
lub parkan, gdzie skały głębokiem  
rozpadlinami dzieliły się, rzucono tam  
mosty, takim przemyślem jazda bez-  
piecznie zwyciężyła, górę dla piechoty  
nawet nieprzebytą. Zamek Bard mia-  
ny za nieprzełamaną twierdzę do Pe-  
demontu, który stoi na wysokiej ska-  
le, stróż wąwozu ciasnego, gdzie dwie  
góry otaczają dolinę Aosty cudo-  
wnym prawie sposobem był dobyt.  
Żołnierze jedni pracowali około dro-  
gi, drudzy dwie cztery-funtowe arma-  
ty dzwigali na plecach na szczyt gó-



ry wyższej nad Zamek, 50. godzin czofgali się z ciężarami, dopięli swego, zaczęli Twierdzę z wyższego miejsca atakować i wzięli. Droga pod zamkiem wystawiona na ogień iego artyleryi niepodobne przeyscie czyniła. Generał Lasnes z przednią strażą zajął Aoste, spędziwszy Austryakow z pagórkow pod Chatillon. a tym czasem drugie kolumny przebywszy góry Cenis i Genevre zajmowały Fortece Jverę Suzę. Brunette, biąc i rugując nieprzyaciół zwyciężkim orężem i z drugiej strony oddziały wojsk od gór Simplon i StGothard zleciawszy prawie opanowały Bellinzonę, Locarno i Lugano, i zaciągały do Domo d'Ossolo, żeby Melasowi dały pozor zmierzania wojsk Francuzkich do Turynu, do przernięcia korpusu Austryakow zwróconego od Nizy, i przyspieszenia odsieczki dla Generała Masseny w Genui zamkniętego i ogłodzonego oblężeniem. Melas zatym siał wojska pod Turyn. Ale Bonaparte swoim trybem obrócił Generała Lasnes do rzeki Po, a sam nagle i spiesznie zwrócił się do Vercelli i do Medyolanu, gdzie niespodzianie wszedł dnia 4.

Czerwca Generał Murat zbiwszy Austryakow nad Tyczynem. Y Bonaparte we 3. godziny nadciągnął. Znow Rzeczpospolitą Cyzalską ogłosił. Tegoż dnia Generał Lasnes zdobył Pawią, 300. w niej armat i obfite magazyny, a d. 3, Generał Duheme wziął Lodi, i ruszył wraz do Kremony dla zającia tam magazynow za Addą, rzeką i przeprowienia się przez Po, zającia ważnego stanowiska Stradelli, i złączenia się z Generałem Murat, który także pośpieszył z Medyolanu, chcąc ubiedz Placencyą, gdzie Austryacy niezmierne mieli składy. Trudna przez Po była przeprawa, od mostu łyżwy poodcinane, brzeg na przeciwny obwarowany sztańcami ze 20. armat. Uderzył jednak na te twierdze, a nauczoną manewrem w innym miejscu przebył rzekę, opanował po krótkiej utarcze Placencyą.

Genue ściśkał blokadą Generał Ott. Massena nie miał chleba. Żołnierze i Obywatele jedli otręby z fruktem kakao mieszając, i razem prawie poddał twierdze i miasto Generałowi Ott, kiedy ten odebrał od Szefa Melasa rozkaz opuścić oblężenie, a z nim się

łączyć, lecz podobno poddanie się było ukartowane, dla rozłączenia sił Austryaków. Malsena wrócił 11. tysięcy Jeńców. zabezpieczył w kapitulacyi wolność i własność mieszkańców, wyszedł z garnizonem do Nizy i Antybow. Dobroczynny Xiążę Hohenzollern wziął w Genui komendę. Gdyby General Ott wraz był ruszył pod Placencją, mógłby przeprawę przez Po zatamować, lecz osłabił swe siły zostawieniem garnizonu. W Placencyi zaś General Mozel nie licząc miał załogę Austryaków utracił przy ataku Jsańców, i musiał się schronić do Zamku. General Berthier rozrzucił Generałów Lasnes i Victor, żeby szli na Generała Ott, który z 15. tysiącami wóyska ciągnął do Voghery, i tam przyłączył jeszcze 4000. Lasnes (półka) go między Montebello i Casteggio. Wraz się wszczął straszny ogień z obu stron, na przemianę Francuzi Austryaków, i Austryacy Francuzów wypierali z miasta Casteggio, wątpliwe zwycięstwo i barziej nakłonione na stronę nieprzyjaciół wyrwał na swą pospieszwszy na odgłos huku General Victor, okrążył Austryaków

*Wzrosty*

i 6000. jeńców zabrali Francuzi, przeszli rzeczke Skrywią. Przednia straż odparła Austryaków, którzy bronili przeprawy przez Bormidę i trzech mostow pod Aleksandryą.

Dopiero General Melas opuściwszy Turyn, na której stolicy stał tam obronę, zkoncentrował swe wóyska między Po, i Bormidą. A dnia 14. Czerwca uderzył na Francuzow pod dowodztwem Bonaparty i Berthier już zgromadzonych pod Marengo. Okropna rzeź nastąpiła. Sto armat na czele Austryaków rozfiewały śmierć między Plutony od świtu do zachodu. Francuzi cztery razy atakowali i odparci byli, traćili 60. armat i odzyskiwali, w reszcie Austryacy zaczęli ofskrzydlać prawe Francuzkie skrzydło na równinie St Julien z liczną jazdą i artylleryą, ale grenadyerowie Konsulowscy stanęli jak mur, w pośród wszystkie usiłowania nieprzyjaciół daremnemi uczynili. Tym czasem złamane Francuzow lewe skrzydło. Bonaparte zsiadłszy z konia poprawił w szykach. General Monnier bagnetem zajął wieś Castel-Corniolo. Jazda Ce-

*CS*

farska cofnięta. Lecz Melas ponowił atak w całej linii, ruszył szyki Francuzow, już zajmował wieś St Julien, gdzie była Francuzka Dywizya, Francuzi zewsząd pierzchali, ale Generałowie na odwodzie stojący Murat i Desaix z Egiptu świeżo przybyły wstrzymali uciekających. Desaix szturmem na centr Austryakow uderzył, w momencie go złamał, Kellermann z brygadą ciężkiej jazdy okrążył, Generała Zach z 6000. Austryakow, których prawe skrzydło już było odcięte. Nawzajem Austriacy w strachu i cofaniu się, jazda ich zaślaniała retyradę, ale Brygadyere Bessières z Grenadyerami i tak zwanymi sztyomcami pokonał tę jazdę i zupełnego dokonał zwycięstwa. Okropność tej bitwy opisać, dość będzie powiedzieć, że Bonaparte ścisłkając przierzadzone kolumny coraz na trupach poległych odzyskał całe Włochy, Genuę, Sawonę, Turyn, Medyolan, wszystkie Fortece Pedemontu i Lombardyi, na placu wziął 15. chorągwi, 40. armat, 8000. jeńców. Stracił Generała wielkiej nadziei Desaix, po którym i załobę Konsulat na 5. dni oblekł i mo-

nument mu postawić dekretował. Potym zwycięztwie tak zyskownym Bonaparte udał się z Generałem Berthier do Paryża do większych jeszcze czynności. Miał w myśli przymusić wszystkich nieprzyaciół do stałego Europy pokoju, który od zaczęcia pilnowania równowagi sił Mocarstw, co lat siedm prawie był zrywany rzezią Narodow.

---

*Tym czasem jakie zwycięstwa w Niemczech.*

Tak skombinowane były siły Francuzkie, iż Generał Moreau po kilku zwycięstwach zapędziwszy Generała Kray, który po Arcy-Xiążęciu Karolu miał najwyższą komendę, pod Ulmę, utarczkami małemi go zabawił, raz dla nie pewności, co się stanie we Włoszech, drugi z boiazni, żeby mu nie otworzył komunikacyi z Tyrolem, lecz gdy był uwiadomiony od pierwszego Konsula o zwycięztwie pod Marengo, i o kapitulacyi Generała Me-

lasa, iż z resztą Austryaków odciągnął za rzekę Mincio, i zdał kommandę Generałowi Belegarde; zaczął swe obróty, żeby Generała Kray wyruszył z pod Ulmy do załoenienia Bawaryi. Kazał Generałowi Lecourbe obrócić się ku rzece Lech, który trybem Francuzow dawszy pozor, że idzie do Dillingen, uderzył na Hochstadt i tam się przez Dunaj przeprawił mimo oporu z naprzeciwego brzegu. Moreau trzy dywizye tak rozłożył, iż mu drogę ochraniały naybarziefy Generał Richempanse. Kray widząc z boku sobie zachodzących wyruszył się z pod Ulmy, gdy Moreau zabrał magazyny w Donauwerthe, udał się do Bawaryi, za nim Moreau naprawiwszy mosty przy Dylingen i Lavingen, zaszła bitwa pod Neuburgiem dla Francuzow wygrana ze stratą sławnego Grenadyera Latour d'Auvergne, który żadnego stopnia militarynego tyle razy mu ofiarowanego nie przyjął, monument mu decydowano wystawić.

Moreau po zwycięztwie Neuburgskim objął Bawaryę, a oddział wóysk od Moguncyi złączony z Hollendrami opanował Frankonię, a drugi Gryzony,

Generał Kray już żądał zawieszenia broni od Generała Moreau wysłany Lahorie od Cesarza Dietrichstein podpisałi go w Pardorff, Francuzi trzymali większą część Bawaryi, Ratysbonę, Frankonię, całą Szwabię, Gryzony i Waltelinę. Dwór Wiedeński wyznaczył do Paryża Graffa St Julien do negocyacyi o pokoy, ugodzony przez Ministra zagranicznych interesow Taylleranda, Perigord. Cesarz nie przyjął, bo miał Traktat z Anglią peniężny prowadzenia wojny do ostatniego Lutego Roku 1801. ogłosił zatem, iż sam wóysku będzie dowodził z Arcy-Xiążciem Janem obieżdzał go od d. 6. Sierpnia, Arcy-Xcia został, oddał Francuzom Ulmę, Ingolstadt, Fiipsburg. za zawieszenie broni na 45. dni. Ale znów wojna. Bitwa z Janem Arcy-Xiążciem pod Hohenlindę w Bawaryi była dla Austryaków fatalna, z obu stron stoty tysięcy wóyska się biło, dnia 3. Grudnia. Kawalerya Francuzka z obcych państwonych Emigrantow złożona naypierwey przełamala szyki Austryaków i flank wzięła, część zatem wóyska Cesarzkiego broń złożyła, wzięty iztab generalny, 80. armat, 200. wozow, 10 tysięcy ienców.

Kobenzl posłany o pokoy do Lunewillu, traktując z Józefem Bonapartą nie chciał bez Anglii o niektórych propozycyach, umawiać się; General Brune we Włoszech po Marszenie Szefer zajął Toskanią. Macdonald z wojskiem Gryzońskim przeszedł górę Splungen sam dla przykładu żołnierzy śniegi kopiąc do Walteliny, i Murat z armią odwodową miał tamże dążyć przeciw Generalowi Bellegarde. Lecourbe rzekę pod Neubern przeszedł, lubo brzegi były skaliste, szaniami warowne i armatami osadzone, batterya ze 30. armat pławu Francuzow nietałmowała, Austriacy uciekali, z pod Neunark wyparowani, od Generala Richepanse, Francuzi weszli do Saltzburga, Lintz, Steyer it.d. w Austrii już zajęli, zagrażali Wiedniowi, z kąd już Cesarские skarby wywożono, Austriya we 2. tygodniach straciła 70 mil kraiu, 25. tysięcy w niewolę żołnierzy, 140. armat, 1500 wozow amunicyjnych i wszystkie bagaże. Arcy-Xiąże Karol znow bierze kommandę i pokoy stanowi, pod warunkiem, że negocyacye w Lunewillu będą oddzielne od Anglii.

General Augereau od Menu rzeki zaszedł za Bamberg i Norymbergę,

zagrażał Czechy. Macdonald przebyszszy Splungen iedne skrzydło obrócił do Botzen, drugim zagarnął Trydent, i złączył się w Roweredo z Generalem Brune Szeferem Włoskiej Armii, który nie wiedząc o amnistycyum w Austrii zawartym, przeszedł był przez Mincio, zabrał w przeprawie 28. armat i 8000. jeńcow d. 25. i 26. Grudnia, Villafrauca miasto i Castelnovo, Peschierę obległ, Mantuę blokował, Werone r. Stycznia wziął i prawym skrzydłem stanął w Roweredo, mając od korpusow swych zajęte St Martin, Caldero i Wincenzę, niechciał przystać na zawieszenie broni, że Bellegarde nie poddawał mu, Mantui, Peschierę, Ankony i Ferrary, ale d. 16. Stycznia 1801. stanęła ugoda, przepisano linią Demarkacyjną, dla Francuzow prawy brzeg Liwenzy, a dla Cesarских prawy brzeg Tagliamento, obie linie przecinały góry Tyrolskie i przy Lintz, łączyły się z Moreau. Fortece Peschiera. Verona, Legnano, Ferrara, Ankona wrócone Francuzom. Mantua i Wenecya zostały Cesarzowi i to do Marca. Francuzi zatym zajęli Tyrol, wyższą Austrią, część Karynty i Sty-

ryi. Twierdze Kufftein, Sching, Finstermuntz i fortyfikacye w Tyrolu. Würtzburg. w Frankonii Braunau na granicy Bawaryi. Powstanie Tyrolskie rozwiązano.

*Francuzi w innych częściach świata.*

Na Malcie General Vaubois lat 4. wytrzymał oblężenie od Anglikow, Neapolitanow i Portugalczykow, nie mając nareszcie żywności kapitulował się dnia 5. Września 1800. z umową, żeby garnizon wyszedł z honorami i był do Marsylii odstawiony kosztem Anglikow.

W Egypcie Bonaparte Turecką wyprawę do Abukir pogromił 9000. Turkow legło na placu, 2000. poszło w niewolę z Kussei Mustafą Baszą Natolii, a reszta do 18. tysięcy potonęło uciekając w morzu. Kleber jak mówiono został najwyższym Szefem.

Lecz W. Wezyr zgromadził wójsko w Syryi, Francuzi bronili ElAris dobyt i pomknął się do Salisze. Dopiero General Kleber za negocycyą Sidney Smitha uczynił z Wezyrem kapitulacyą w Marcu iż wójsko Francuzkie miał wyprowadzić z Egiptu na danych od Porty okrętach i koszcie. Ale Admiral Keit krążący około Alexandrii zламаł ugodę, pisał do Generała Klebera, żeby wójsko broń złożyło i poszło w niewolę, co Francuzom przeczytane, tak serca ich zapaliło, iż wszyscy postanowili, albo ginąć, albo zwyciężyć, wołali za podejście zemstę i rzucili się do broni. Wójska Francuzkie wszystkie były zgromadzone na brzegi. Tureckie cały Egipt, miasta, fortece obymowały. Konstantynopol illuminywany z odebrania Egiptu. Porta na przewoz Francuzow wzięła na frakt okręty kupieckie. Wezyr nadciągnął z 60. tysięcy Janczarow i z 80. armat, Kleber ledwie 15. tysięcy swoich liczył, czekał na posiłki na flocie Hiszpańskiej! ale ich niebyło. W Egypcie Obtl Rophier opisał kraiu mineralogią, Villoteau muzykę dawną, in-

ni, zwiedzili podziemne lochy w Sak-  
kara, o milę od Memphis dawney,  
której gruzy z granitu zawałały 3-  
mile w koło, i te zrysowali i kolu-  
mnę przy Kościele Wulkana nie-  
gdys stawioną. Rozwaliny Tebow stu-  
bramnych, Pyramidy; lecz gdy An-  
glicy złamali ugode, Generał Kleber  
uderzył na Wezyra, d. 17. i 18. Mar-  
ca, zupełnie wóysko Tureckie po-  
raził, lubo Ottoman, Basza był inż  
w Kairze. Wezyr więcey 20. tysięcy  
luda stracił, i musiał znow Egipt  
Zwycięzcom oddać, uchodził tracąc  
resztę Muzułmanow, a pospólstwo  
Egypskie, które się frożyło na Fran-  
cuzow przy iego weyściu, teraz pod  
ich nogami czołgało się. Umykał  
Wezyr, ale podellany rozpacznik,  
zwyczajnym słowem desperat Ture-  
cki chwyciwszy opium Generała Kle-  
bera w ogrodzie przechodzącego się w  
Kairze, puinałem życia pzbawił, lubo  
i sam wraz zrabany.

Podobnie Malty i kapitulacya Egiptu  
z dwóch różnych, Rządowych przy-  
czyn mogły póchodzić, pierwsza dla  
odciagnienia od Koalicyi potężney sily  
Pawła I. który obwołał się W. Mi-

strzem Maltańskim. Kapitulacya Egiptu  
mogła być, lub dla ułagodzenia za-  
wziętości Anglii, albo raczey kampa-  
nii Indyyskiej zazdrosney i troskli-  
wey o swóy monopolny handel w Jn-  
dyi Wschodney, któryby z Egiptu  
morzem czerwonym i odnogą Arab-  
ską, za possefsyi Francuzow mógł być  
zburzony; a zwiaszczą, kiedy Angli-  
cy zaięciem Państw Typosaiba tam się inż  
wzmocnili, i Imperator z 7. Ex We-  
neckich wyspów Corfu, Cefalonii,  
Zante, Cerigo, St Maure, i t. d. u-  
tworzył nową Rzeczpospolitą pod  
prezydencyą Archonta i Rad. z mu-  
nicypalnościami na kaźdey.

---

### *Bonaparty dalsze czynności.*

O czynach dalszych Bonaparty dość  
by napisać, co przekładał mówca Kon-  
sulow Senatowi: Bonaparte chce Eu-  
ropy pokoiu, i nie tylko punkta po-  
daie do niego ułagodzone, ale  
i środki obmyśla, które chcą zwa-  
lić CesarSKI Minister intrygą, Angielski

występkami. Lecz w Zachodniej Francyi jest pokoy, w Południowey ginie Fanatyzm, w całym kraju edukacya poprawiona na ludzi rozumnych, Obywatelow wiernych, Chrześcian prawdziwie cnotliwych. Manufaktury wzrastają, handel się ułacnia naprawą gościńców, i kopaniem kanałów, skarb się napełnia zatamowaniem zdzierstw i rozrzutności. Minister co miesiąc zdaie rachunek, bank pożytecznie ustanowiony. Wybrnięto wszędzie z Chaosu wewnątrz, a zewnątrz woyn a wszędzie zwycięzka. Francuzi łańcuchem nieprzerwanym stoją od Saxonii do Włoch, trzymają Pad i Dunay, Egipt znów nasz, Malta się poddała, ale brzegi Barbaryi są z nami, wóyska nasze są w karności i ludzkości. Ekonomia kraju w porządku, Marynarka wzimocniona. Osady w różnych częściach świata ściśle z Francją złączone. Rzeczpospolita Amerykańska przywiedziona do przyjaźni. Północ z potężnym Mocarstwem i z dwoma wielkimi pomocnikami nam jest przeciw tyranii nad morzem na pomocy.

Lecz w szczególe: Anglia usiłowała przez towarzystwa kupców, do któ-

rych wszyscy nawet wchodzili, trzymać monopolium całego świata, odejmowała wolność żeglugi i handlu okrętom Duńskim, Szwedzkiem, Rosyjskim, umiał te Narodow uszczerbki Bonaparte przełożyć Dworom sprawiedliwości pilnującym. Rosya, Dania i Szwecya zawarły Traktat obrony wolności handlu, do którego i Prusy przystały. Odięto tu Anglii czyli towarzystwu Londyńkiemu największe korzyści handlowe. Nelson atakował Kopenhagę opatrzoną i na brzegach wizańce i w baterye pływające na morzu, i taki odpor odebrał, iż stracił ochotę bić na Revel lub Sztokohm, gdzie gotowość przyjęcia ieszcze była większa.

Zatamowany był Anglikiem handel do Hollandyi, Belgu, i przez Kapry Francuzkie na północnym morzu i w cieśninie Kaletańskiej. Wyruszone wóyska Hiszpańskie i Francuzkie zabroniły im zdobyczy w Portugalii, którą wyciągali wszystkie bogactwa Brezylji za swe rękodziela. Traktatem z Królem Neapolitańskim odebrano im długi przeciąg morza międzyziemnego, a odstąpieniem Egiptu Mu-



zułmanom, przez Generała Menou z wyższych projektow pewnie, ustanowiono równowagę handlow na wschodzie. Cesarz Lunewilskim Traktatem odciągnięony od związku z Anglią, ujął jej prawe ramię.

Pius VII. w Wenecyi obrany Papież przyjaciel Bonaparty uspokoił rozruchy troskliwe o Religią, ma on sławę człowieka uczonego i cnotliwego i biegłego w prawie, i łagodnego w postępowaniu. Jest z rodziny Chiaramonte krewney domu Francuzkiego w Delfinacie de Clairmont zwanego. Kiedy Francuzi przechodzili przez Jmoli, gdzie był Biskupem, przyjmował wszystkich uczciwie, a Bonapartę spotykając nawet za miastem, który przywrócił go do Rzymu i do Państw Papieżkich oprócz uzurpacyjney Bononii Ferrary i Romanii. Konkordatę w Paryżu ułożył z iego Pełnomocnikiem, która ieszcze potrzebuje czasu do publikacyi. To tylko wiadomo. iż Biskupi Emigranci i za Renem Biskupstwa mający musieli zrzec się onych.

Anglia iedna tak ze wszzech stron podcięta, czyli raczey Towarzystwo monopolnyne Indyjskie przeciągało wojnę. Różne były na życie Bonaparty zasadzki, i ocalenie iego szczęściu raczey, niż ostrożności przypisać należy, lubo to szczęście może być tłumaczone przywiązaniem Narodu ku niemu, kiedy 40. milionow luda strzeże przeciw 50. zbóycow. Naywięcey Włochow było podobnych z pułkami, nawet Korsykanin Arena, pobrani poszli na wygnanie do Kajenny. i do Guiany. Strach wspomnieć o machinie piékielney, która na drodze Bonaparty postawiona, kilka kamienic rozwalila, iemu iednak szwanku nie przyniosła. Niewdzięczności tu opisać nie można owego Mameluka, którego dla poloru nauczzenia przywoził Bonaparte do Francyi. Y ten na życie dobrodzieia godził.

Z tym wszystkim Konsul przekładał Anglii pokoy, pozwolił okrętom Angielskim schroniac się do portow Francyi przed burzą. Lecz Minister trzymał się uporczywie wojny, mimo żwawych mów Sheridanana i innych w Parlamencie za pokoiem. mimo daremney blokady portu Cadix, odciągnięcia Xiążąt licznych Nie-

mieckich od nuymu wóysk swych Anglii mimo wylądowania między Korunną i Ferrol przegranego w Hiszpanii, mimo zwycięstw Francuzow tey kampanii na 108. placach. Bonaparte zatym potężne gotował wylądowanie do Anglii. Liczne wóysko na brzegi przeciwne zgromadzał, floty urządzał, i wielką liczbę małych statkow bombardyerow, szalup armatnych i t. d. Anglicy musieli się ruszyć na brzegi od Dawru, Kent i Suffek, żeby się ostrzedz od ataku Londynu swey stolicy. Bonaparte koncentruie swe floty w Boulogne, Hollendrzy swe też gotują. Ufność zwycięstw na morzu przyprowadza Admirala Nelsona do ataku zgromadzonych okrętow w Boulogne, lecz ze stratą blisko 18. swoich musiał odpłynąć, Darma się pokuszał daley Nelson, w Fleksyndze, w Dunkierce, w Blankienburg, w Ostendzie, wszędzie żwawego odporu doświadczył, umknął się więc do Dunow swoich do zatok i buchtów Anglii. Pitt złożył Ministrowstwo, a Senat Paryżki ofiarował Bonaparcie darowizną Pałac i iurydykę St Cloud. Nieprzyjał, stanęło armistycyum i na morzu z Anglią, którym wolność handlu deklarowana. Już floty Angielskie straciły swą energią, bo i pod

Cadix na brzegach Afryki Admirał Francuzki tryumfował nad Angielskim. Y Dwory zoftały uspokoione ufundowaniem nowego przez Bonapartę Królestwa Hebruskiego, i oświadczeniem przez Poslow wszędzie, iż Francuzi nie są przeciw prawym Rządóm.

Pokoy z Anglią sprawił i wnies i we Francyi illuminacye i festyny, Londyn brzmiał poklaskami radości. W Paryżu w sztucznym fajerwerku wyobrażano okręt różnemi towarami ładowny, do których wszystkie się Narody cisnęły, odpychały się, biły, rozrywały. lecz stanął rozum i zwycięstwo i wszystkim pokoy, wolne kupna i przedaże, żegluga i handel wzmówiły.

Swiat cały ieszcze oczekuje konkluzyi Kongressu w Amiens. Błąd w naukach jest dysputą, ale błąd w rozrządzeniu Narodow jest nędzą millionow ludą. Głoszono dawniey, iż Bonaparte układał w Malmaison zasady stałego Narodow pokoiu i prawa do uszczęśliwienia Kraiow. Czas prawdę odkrycie.

Daruję mnie czytelnicy, iż obiektow tak wielu rzutem oka przebiegam. Ka-

zdy potrzebuie czy woienny, czy poli-  
tyczny przyzwoitszego zgłębienia. Co  
nie może być, tylko w osobnych mie-  
sięcznych Dziennikach.

K O N I E C .



82718

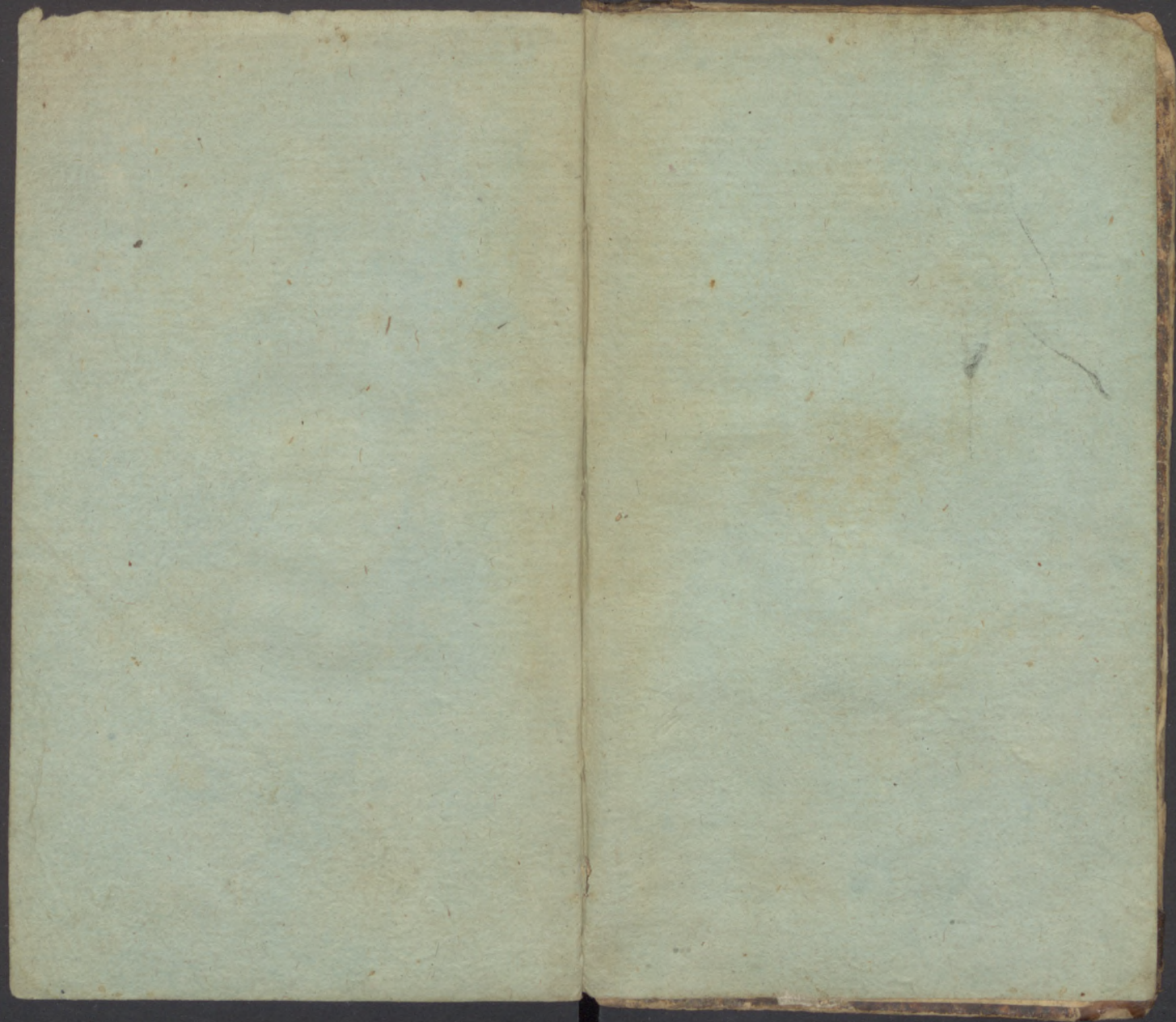


82718

Biblioteka Główna UMK



300020499817



BIBLIOTEKA ♦ ♦ ♦ ♦



VNIWERSYTECKA

82718

♦ ♦ ♦ ♦ W TORVNIV ♦

16